Dziś specjalny dodatek „KURYER RADJOWY".

Cena numeru w Krakowie: na prowincji: **25 gr.**

Nal. poczt. opł. ryczałt.

Wydanie: *F E D C B A*

PRENUMERATA WYNOSI:
W Krakowie bez odnoszenia zł. 7.—
W Krakowie z odnoszeniem zł. 7.60
Na prowincji . . . . . zł. 7.60
Zagranicą . . . . . zł. 11.50

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji, a nie do współpracowników.

Założyciel i Naczelny Redaktor Marjan Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje: w poniedziałki i soboty od godz. 1—2 po południu

Tel. 150-60. Centrala dzienna od godz. 8 do 22. Tel. 150-60*), 150-61, 150-62, 150-63, 150-64, 150-65, 150-66, czynne od 22 godz. do 8 (numery nocne).

Kraków, Wielopole L. 1.

Konto żyrowe: Dom bankowy A. Holzer — Kraków. Konto czekowe Nr.: 140-725 (Warszawa). 400.200 (Kraków).

Rok XXII. **Kraków, środa 8 lipca 1931.** **Nr. 186.**

Uroczystości Wilsonowskie w Poznaniu.

Uroczystość odsłonięcia pomnika wielkiego Amerykanina, Woodrowa Wilsona, prezydenta St. Zjednoczonych Ameryki Północnej w Poznaniu, zamieniła się w olbrzymią i żywiołową manifestację polsko-amerykańską, przy udziale b. licznych delegacyj różnych stowarzyszeń z całej Polski, oraz nieprzeliczonych tłumów ludności Poznania. Uroczystości, na które przybyła żona wielkiego prezydenta, p. Wilson, zaszczyciła swą obecnością Prez. R. w towarzystwie członków rządu. Powyżej zamieszczamy kilka zdjęć, które ilustrują ten wielki dzień Poznania.

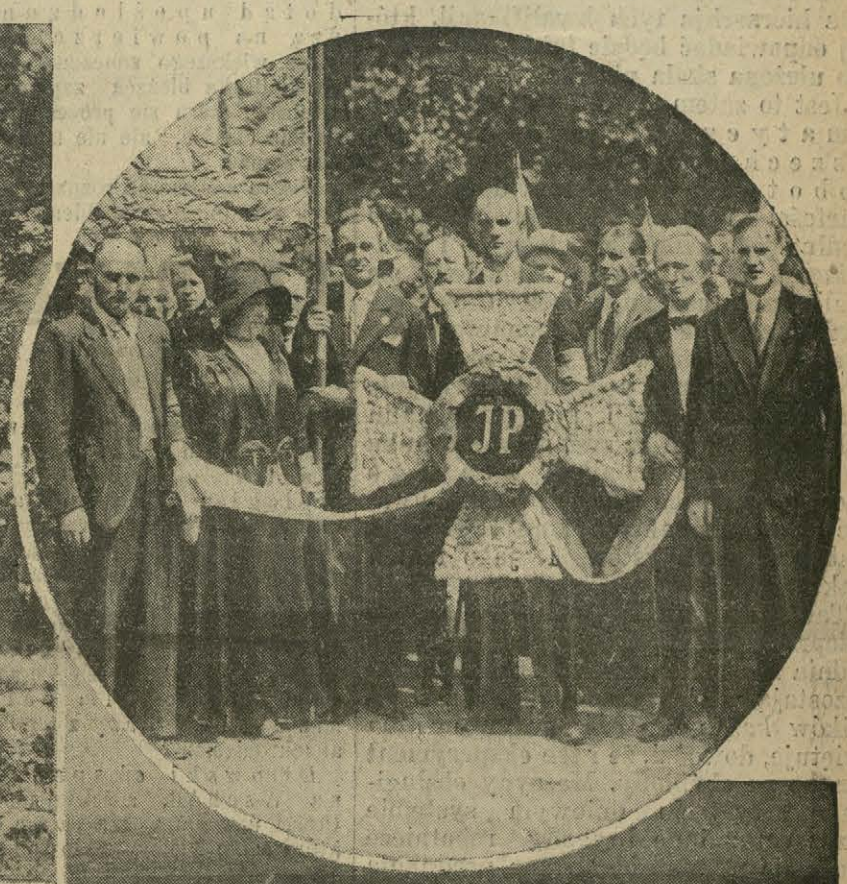

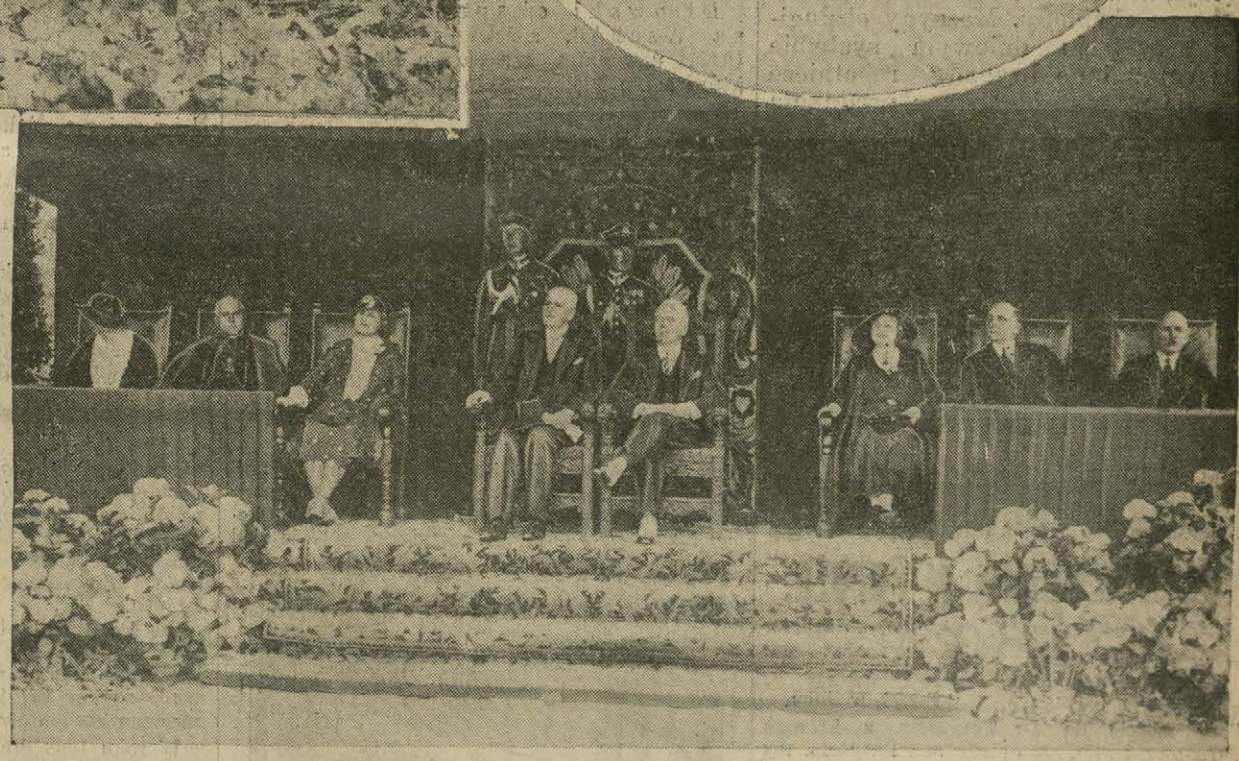

U góry: odsłonięty pomnik prezydenta Woodrowa Wilsona. U stóp pomnika widać obrzymią ilość kwiatów i wieńców, złożonych przez delegacje stowarzyszeń z całej Polski. Obok stoi P. Prezydent Rzeczypospolitej oraz wdowa po prez. Wilsonie w otoczeniu licznych dostojników.

Na prawo: wieniec Związku Legjonistów w Poznaniu, który wśród setek innych wieńców zwracał ogólną uwagę.

U dołu: loża honorowa na uroczystościach wilsonowskich w Poznaniu. W środku zasiedli: P. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, reprezentant Prezydenta Stanów Zjednoczonych ambasador przy rządzie R. P. p. Willys. Po lewej stronie p. Wilsonowa, prymas Polski ks. kardynał Hlond i p. min. Zaleska. Na prawo: małżonka ambasadora Willysa, reprezentant rządu Rzeczypospolitej min. Zaleski i ambasador Polski w Waszyngtonie, Filipowicz.

Ag. fot. „Światowid".

Bolszewizm w pełnym odwrocie.

Sensacyjna mowa Stalina.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

Ryga, 6 lipca (B). Głowa rządu sowieckiego **Stalin** wygłosił w Moskwie sensacyjną mowę, w której **znaczną część dotychczas przez bolszewików adorowanych świętości złożył do starego żelaza.**

Mowa oznacza całkowity odwrót od dotychczasowych radykalnych komunistycznych metod, będących według Stalina przyczyną krytycznego stanu gospodarstwa.

Stalin zapowiedział na przyszłość całkowite przeprowadzenie zróżnicowania płac dla pracy kwalifikowanej i niekwalifikowanej, lekkiej i ciężkiej. Zarządzenie to będzie pobudką dla **dalszego kształcenia się robotnika** i zapewni mu możliwość **dojścia do lepiej płatnych stanowisk.**

Również na czasie jest powołanie szeregu specjalistów, inżynierów, techników i uczonych starej szkoły. Ludzi tych nie można uważać za zbrodniarzy i sabotażystów.

Wkońcu zwrócił się Stalin przeciw 5 dniowemu tygodniowi pracy, który często do tego prowadził, że wśród robotników zanikało poczucie odpowiedzialności za stan zakładów fabrycznych, maszyn i narzędzi. Trzeba rozważyć, czy nie należy przejść do 6-dniowego tygodnia pracy ze **wspólnym dniem wolnym od pracy dla wszystkich robotników.**

Koniecznem jest także wytworzenie **małych warsztatów gospodarczych.**

• • •

Powrót do metod produkcji kapitalistycznej

Kraków, 7 lipca.

Wprawdzie z dokładniejszą oceną streszczonej powyżej sensacyjnej mowy Stalina **należy wstrzymać się aż do ogłoszenia jej pełnego tekstu,** to jednak już z tego streszczenia widać, że dyktator sowieckich dyktatorów ponownie rzuca hasło odwrotu ze zbyt wysuniętych pozycji. Podobnie jak w roku zeszłym Stalin **zaskoczył opinję publiczną** swoją i obcą zapowie-

Prof. Dr Lewkowicz
z powodu wyjazdu do ZAWOI w czasie wakacyj ordynować nie będzie.
3439

Dowódca i Korpus Oficerski 53 pułku piechoty
w Stryju zawiadamia, że w zrozumieniu trudnych warunków ekonomicznych Państwa — postanowił urządzić w bieżącym roku
Święto pułkowe
przypadające na dzień 18 i 19 lipca, ściśle w ramach pułku. Żadne specjalne zawiadomienia nie będą wysyłane.
Komierowski, podpułkownik
Dowódca 53 pułku piechoty.
3930k

dzią **nagłego odwrotu w kolektywizacji gospodarstw chłopskich**, tak obecnie zaskakuje on te opinje zapowiedzią **poniechania, całego szeregu zasad i metod,** na których się opierał i któremi się posługiwał dotychczas system bolszewicki.

Idzie tu więc przedewszystkiem o odwrót od zasady równości robotniczej i powrót do zasady nierówności kwalifikacyjnej poszczególnych robotników. Robotnik kwalifikowany ma być traktowany i wynagradzany inaczej aniżeli niekwalifikowany. A w obrębie kwalifikowanych robotników **odtworzona zostanie cała hierarchja tych kwalifikacji, której odpowiadać będzie także odpowiednio ułożona skala płac.**

Jest to zatem **pożegnanie dogmatycznej wiary,** — we wszechmoc kolektywnego robotnika i powrót do uznania wartości robotnika indywidualnego według **jego uzdolnień własnych i kwalifikacji.** W ten sposób spodziewa się Stalin **zażegnać najcięższe niebezpieczeństwo, które grozi wykonaniu planu 5-letniego,** mianowicie brak **pracowników dostatecznie wykwalifikowanych.**

Po tej samej linji postępuje Stalin dalej, zapowiadając **zmianę w stosunku do inżynierów i techników** starego typu, których ma się przestać uważać za nieuleczalnych kontrrewolucjonistów i sabotażystów i jako takich traktować.

Także zapowiedź poniechania tzw. **„niepreriwki"** czyli 5-cio dniowego tygodnia roboczego, przy którym fabryki pozostają w ciągłym ruchu, a z robotników każda 6 część jednego dnia świętuje, dowodzi, że **i ten eksperyment uznano za chybiony.** Maszyny obsługiwane przy 5-cio dniowym systemie przez coraz inne brygady robotnicze psuły się zbyt szybko, sama produkcja cierpiała, ponieważ robotnik, nie kierujący nią od początku do końca, nie ponosił za nią także odpowiedzialności.

Jednem słowem mowa Stalina jest zapowiedzią **powrotu bolszewików do całego szeregu** metod produkcji kapitalistycznej, obrzucanych przez komunizm tak ciężkiemi klątwami.

Niemcy cofają się ze wschodu!

Na marginesie ostatniej książki R. Dmowskiego.

Kraków, 6 lipca.

W swej ciekawej, świeżo ogłoszonej książce p. t. **„Świat powojenny i Polska"**, Roman **Dmowski** wysuwa hasło rewizji pojęć i przewartościowania wartości. Nie wolno pozostawać w kręgu idei i pojęć przedwojennych — pod groźbą wielkich błędów, wielkich występków i wielkich rozczarowań. Nie wolno operować kategorjami przestarzałemi, wytworzonemi w dawnym minionym świecie, którym dziś nie odpowiada już rzeczywistość. Świat po wojnie przebył w życiu politycznem i gospodarczem przewrót tak daleko idący, że odpowiadać mu musi również i **przewrót idei i pojęć.** Kto tego nie czyni, obraca się w świecie urojonym.

Nowe czasy i nowe zagadnienia.

Przyszły nowe czasy i nowe zagadnienia. — Nastąpiło przewarstwowienie całych warstw, narodów, ba, kontynentów. **Nie można się więc łudzić nadzieją, że wszystko wróci do tego, co było przed wojną,** świat bowiem, jako całość, wszedł w okres daleko idących przemian, przebudowy i nadbudów. Państwa, które były u szczytu, powoli staczają się ku upadkowi, narody zaś dotąd upośledzone, wychodzą na powierzchnię i nabierają coraz większego znaczenia międzynarodowego. Polityka bieżąca zapomocą kunsztów i sztuczek, **stara się proces ten zasłonić,** tu i ówdzie osłabić, ale nie może procesu tego wstrzymać.

Nie tu miejsce na rozpatrywanie wszystkich tych zasadniczych problemów, które poruszył Roman **Dmowski.** Są to problemy międzynarodowe i wewnętrzne, polityczne i gospodarcze, socjalne i narodowościowe.

Bardzo ciekawym — a oczywiście i spornym — jest np. problem inteligencji polskiej, której kosztem wedle Romana Dmowskiego, musi odbyć się sanacja aparatu państwa i jego finansów.

Roman Dmowski daje wielkie **rozwiązania efektowne i błyskotliwe,** ale zarazem **ścięte i mocno uproszczone. Wiele z nich musi wywołać ostre sprzeciwy i poważne zastrzeżenia,** do czego jeszcze na tych łamach powrócimy. Wiele też z nich jest właśnie dowodem, iż **Roman Dmowski sam nie dokonał rewizji pojęć,** której żąda, że sam tkwi w kręgu przestarzałych przedwojennych idei i w kręgu dawnych swych **przedwojennych poglądów,** np. w **ruso filizmie.**

Popatrzmy na Niemcy z perspektywy dziejów.

Jednakże wiele jest myśli **frapujących i trafnych.** Do nich należy zaliczyć zagadnienie niemieckie, oglądane nie z perspektywy dnia, ale z perspektywy dalszej, z punktu widzenia sił historycznych i tendencyj rozwojowych.

I temu to zagadnieniu polsko-niemieckiemu, oglądanemu z tej właśnie perspektywy, pragniemy poświęcić kilka uwag. Chcemy **uzupełnić i rozwinąć w tym względzie wywody Dmowskiego,** chcemy je podbudować nowym materjałem faktycznym, a także **rozszerzyć zasięg rozważanych przezeń problemów.**

Czy naszym Kresom Zachodnim grozi zalew germanizmu?

Czy ekspanzja niemiecka na Wschód jest ekspanzją żywą i realną, czy też tylko „wiatrologją" i tyradą? Czy jest ona uwarunkowana logiką rzeczy, czy też jest **akcją sztuczną, forsowaną z cały sił,** ale przypominającą **walkę z wiatrakami?** Czy nasze rozjerzenia brać pogróżki niemieckie pod adresem polskiego Pomorza? Wreszcie czy grozić może naszym Kresom Zachodnim zalew germanizmu i czy obawy z tego względu nie są anachronizmem?

Dmowski ekspanzję Niemiec na Wschód, a ściślej mówiąc, ekspanzję Prus, uważa za anachronizm, który same Niemcy mało sobie uświadamiają, ale **anachronizm, którego oczywistość wyjdzie na jaw logiką rzeczy i mechaniką sił historycznych.**

Jest rzeczą niezmiernie pouczającą, że 120-letnia intenzywna praca pruska nad germanizacją ziem polskich, okazała się cienkim pokostem, który z biegiem czasu przecierał się coraz więcej. **Miljardy szły na germanizację, a ludność zamiast germanizacji — wzmacniała się w polskości.**

Sprawiły to **nietylko uświadomienie narodowe,** ale i wyższa rozrodczość elementu polskiego i silniejsze ugruntowanie go na ziemiach polskich, niż to było możliwe przy **lotnym elemencie niemieckim.** Z chwilą przewrotu pokost niemiecki został całkowicie starty bez użycia siły, bez gwałtów i teroru, ale siłą rzeczy, logiką wypadków. Po przewrocie **około 600 tysięcy Niemców opuściło dobrowolnie b. dzielnicę pruską.** To też miasta, które uchodziły za twierdzę germanizmu, są dziś najczystszemi narodowo miastami polskiemi.

Jeśli przedwojenne bismarckowskie Niemcy nie mogły strawić ludności polskiej, to jakżeż operacja taka byłaby możliwą ze strony Niemiec powojennych, rozbitych politycznie i osłabionych gospodarczo, wykazujących przytem coraz słabszą ekspanzję ludnościową.

Idźmy teraz o krok dalej, niż to uczynił Dmowski!

* * *

Niemcy nie mają czem kolonizować ani na Wschodzie ani gdzieindziej, bo ich ludność rozradza się coraz słabiej, **bo nie mają już nadwyżek ludnościowych.**

§ 218.

Ludność niemiecka myśli w tej chwili tylko **o ograniczeniu swego potomstwa.** To też toczy się tam **bój o § 218** ustawy karnej (spędzenie płodu).

Gdy w Niemczech mówi się z prostym robotnikiem na temat jego rodziny, zaraz słyszy się **następujące skargi: „Jestem biednym robotnikiem, a mam troje czy czworo dzieci.** Nie stać mnie na to, więc **cierpię nędzę.** Ale winę tu ponosi państwo, bo nie znosi paragrafu 218. Gdyby paragraf ten zniesiono, miałbym był jedno, najwyżej dwoje dzieci".

„Kontrola urodzin", która gdzieindziej jest przeważnie przywilejem klas wyższych, w Niemczech objęła najszersze masy. Niemcy są dziś obok Francji i Anglji, **krajem najbardziej maltuzjańskim,** a raczej neomaltuzjańskim (tj. ograniczającym celowo liczbę urodzin) w Europie.

Posiadamy cyfry, ogłoszone za r. 1929. Z cyfr tych wynika, że **Niemcy przestały już być nawet krajem hołdującym systemowi dwojga dzieci.** Na jedno małżeństwo w r. 1929 przypada w Niemczech **1.94 dzieci,** a jeszcze z początkiem bieżącego stulecia płodność małżeństw wyrażała się **cyfrą 4.4.** A więc rozpoczęta już została droga do **„Einkindersystem" (system jednego dziecka).** Berlin należy do miast najsłabiej się rozradzających w Europie. Tu odnośna cyfra wynosi 0.92, a więc system jednego dziecka został **porzucony,** a rozpoczęta została droga do **„Keinkindersystem"** (t. j. do systemu żadnego dziecka). Gdyby nie ciągły **przypływ ludności wsi i małych miast, Berlin szybko opustoszałby.**

W r. 1975 ludność Niemiec zrówna się z ludnością Polski.

Ta rewolucja obyczajowa Niemiec, jako stosunkowo świeżej daty, nie wyraziła się dotychczas dostatecznie w cyfrach rozwoju ludności. Ale w miarę dłuższego trwania przejawiać się będzie ze **wzmożoną siłą.**

Niezmiernie ciekawe są obliczenia, dotyczące **rozwoju ludności niemieckiej w przyszłości. Otóż zakładając, że płodność małżeństw będzie się utrzymywała na obecnym poziomie** (a więc, że dalej spadać nie będzie, co jest jednakże bardzo prawdopodobne), ludność Niemiec, która dziś wynosi 64.3 miljony, wynosić będzie w r. 1955 — 61.3 miljony, w r. 1965 — 56.4 miljony, w r. 1975 — zaledwie 49.6 miljonów.

W tym to czasie ludność Polski nietylko zrówna się z ludnością niemiecką, ale nawet ją nieco przekroczy. Przyrost naturalny Polski jest **bardzo wysoki i wynosi blisko pół miljona osób.** Naturalny

Placówka wielkiej wagi

Biblioteka Polska w Paryżu.

Wywiad z p. ministrem F. Pułaskim, delegatem krakowskiej Akademji Umiejętności.

Paryż, w lipcu.

Przy moście de *La Tournelle*, z którego *św. Genowefa* roztacza opiekę nad Paryżem, tuż nad samym nurtem Sekwany, przy *Quai d'Orléans*, wznosi się trzypiętrowy dom z podwójnym napisem: *Bibljoteka Polska — Bibliothèque Polonaise.* Dom ten pochodzi z *XVII wieku*, a od roku 1853 stał się siedzibą Bibljoteki Polskiej i jest nią po dzień dzisiejszy.

Ową bibljotekę założono jeszcze w roku 1838, to jest wkrótce po powstaniu listopadowem, jako *ośrodek ruchu patrjotycznego.* Była ona czemś w rodzaju *ogniska*, podsycającego wciąż *ideę niepodległości polskiej* na zachodzie Europy. Książę *Adam Czartoryski* był pierwszym prezesem tego stowarzyszenia. Książki, pochodzące przeważnie *z darów emigrantów*, rosły wciąż w liczbie tak, iż w roku *1866* Bibljoteka posiadała już przeszło *50.000 tomów*, bogaty zbiór rycin, pochodzących z darów *Macieja Wodzińskiego* i wielkiego przyjaciela Polski, *Montalemberta*, a wreszcie cenne rękopisy i dokumenty, m. i. *archiwa sejmu powstańczego* i głównego sztabu armji polskiej z roku *1831*, oraz z roku *1863.*

O tym samym czasie, tj. w czerwcu 1866 została Bibljoteka Polska dekretem *Napoleona III-go uznana za instytucję użyteczności publicznej.*

Z biegiem lat, wielka wiara w zmartwychwstanie Polski, podsycana przez wybitne jednostki emigracji, zaczyna *słabnąć*, zwłaszcza że *śmierć robi wciąż luki* w ich szeregach. Tymczasem w kraju formują się nowe orjentacje, bądź to *wiedeńskie*, bądź też *petersburskie.* Idea niepodległościowa nie płonie już tak wspaniałym blaskiem. Wtedy to Polonja paryska, może w obawie przed zobojętnieniem opinji publicznej, postanowiła zwrócić się do *Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie* z propozycją przejęcia zbiorów Bibljoteki polskiej, jednakże pod warunkiem, że *zostaną one nadal w Paryżu* i dostępne dla szerokiej publiczności. Zgodził się na to rząd francuski *dekretem z roku 1891.* Z drugiej strony Akademja Umiejętności w Krakowie otrzymała od *rządu austrjackiego* pozwolenie administrowania Bibljoteką Polską w Paryżu.

Gmach Bibljoteki Polskiej w Paryżu w czasie nadbudowy. U dołu podobizna ministra F. Pułaskiego, delegata Polskiej Akademji Umiejętności i ministerstwa spraw zagr.

Od tej daty Bibljoteka Polska zmienia swoje oblicze. Z *bastjonu niepodległościowego staje się placówką naukową i kulturalną.* Jej wciąż rosnące zapasy książek i manuskryptów ściągają zarówno studentów, jak i uczonych.

W roku 1903 Bibljoteka Polska otrzymuje nowy, *cenny legat*, a mianowicie *zbiory Władysława Mickiewicza*, składające się z książek, rycin, manuskryptów i pamiątek, *dotyczących jego wielkiego ojca.* Stworzyło się w ten sposób *muzeum Adama Mickiewicza*, zajmujące *trzy sale* w Bibljotece Polskiej i zwiedzane z wielkim pietyzmem zarówno przez Polaków, jak i przez Francuzów.

Tymczasem ilość nagromadzonych książek wzrosła do tego stopnia, że *zalegają stosami podłogi pokojów i zachodzi nawet obawa zawalenia się stropów.* Również zachodzi konieczna potrzeba *przebudowania budynku*, uporządkowania książek i rękopisów, ale na to wszystko *brak funduszów .*

Lata mijają. Przemija zawierucha wojenna. Akademja Umiejętności w Krakowie, a tem samem i Bibljoteka Polska w Paryżu stają się instytucjami *wolnego Państwa Polskiego.* W stolicy Francji, związanej tyloma *węzłami serca i umysłu* z Polską, nabiera istnienie Bibljoteki Polskiej zupełnie *pierwszorzędnego znaczenia.*

Od mana *ministra F. Pułaskiego*, administrującego od czterech lat Bibljoteką Polską w charakterze *delegata Akademji Umiejętności*, jak również delegata *Ministerstwa Spraw Zagranicznych*, dowiedziałam się, jak wiele zdziałano w tych czterech latach.

Doskonały organizator i człowiek pełen inicjatywy, potrafił, ten nowy gospodarz Bibljoteki Polskiej, *zdobyć owe potrzebne fundusze* i zabrać się energicznie do *rozbudowy gmachu* bibljotecznego. Potem przyszła kolej na *uporządkowanie i skatalogowanie książek*, tworzących dzisiaj pokaźną bibljotekę z przeszło *120.000 dzieł*, a wreszcie na uporządkowanie rycin, manuskryptów i map, którego dokonał z wielką znajomością rzeczy kustosz Bibljoteki *dr Czesław Chowaniec.* Przy tej sposobności wyszły na światło dzienne rozmaite materjały historyczne, mające *pierwszorzędne znaczenie dla studjum dziejów Polski.*

Niedawno urządzona w salach bibljotecznych *wystawa sztychów i autografów z XVII, XVIII i XIX w.*, dawała przegląd tych niezwykle cennych skarbów bibljoteki. Zbiór rycin Bibljoteki Polskiej figuruje obecnie na wystawie w *domu Baryczków w Warszawie.*

Bibljoteka Polska prowadzi *systematyczną propagandę*, jednakże opartą na *naukowych podstawach.* Posługuje się przytem wydawnictwami i odczytami. W roku ubiegłym zorganizowała Bibljoteka Polska cykl *odczytów bałtyckich*, w tym roku *cykl odczytów śląskich*, zaś na najbliższy sezon są projektowane *zagadnienia polityki Europy wschodniej.* Odczyty te, wygłaszane przez *najwybitniejszych prelegentów francuskich*, mają na celu ściąganie przedewszystkiem *publiczności francuskiej* i zaznajomienie jej z zagadnieniami polskiemi. Podczas gdy więc prelegenci francuscy mówią na *tematy polskie* — prelegenci polscy omawiają przeważnie *tematy francuskie.* W cyklu odczytów bałtyckich brał udział jeden tylko przedmówca polski o charakterze raczej oficjalnym, a mianowicie p. *min. Strassburger*, zaś o sprawach śląskich mówił również wielki polski znawca tych spraw, p. *wojewoda Grażyński.*

Skarby Bibljoteki Polskiej są nietylko dostępne dla zwiedzających. Opuszczają one czasem swoje ciche sale, aby przyozdobić jakąś wystawę. W ten sposób zarząd bibljoteki pożyczył cały szereg sztychów portretów i medaljonów *Pułaskiego i Kościuszki* pawilonowi Stanów Zjednoczonych na wystawie kolonjalnej — owemu słynnemu domowi Waszyngtona z Mont-Vernon, który codziennie zwiedzają setki tysięcy osób i czytają *nazwiska naszych bohaterów* obok na-

przyrost ludności wynosił w Polsce 15.2 pro mille, podczas gdy w Niemczech zaledwie 5.3 na tysiąc.

Tak więc ekspansja ludnościowa Niemiec jest w upadku. Na terenach pogranicznych ludność polska rozradza się stosunkowo silniej, niż ludność niemiecka, wskutek czego pokost niemiecki staje się cieńszy i rzadszy.

Obok tego drugą niezwykle ważną tendencją — to emigracja ludności. Ludność niemiecka nie idzie na Wschód, tylko Wschód opuszcza. Jest to stałe **przesuwanie się ludności ze Wschodu na Zachód,** proces, którego nie odwróci żadna „Osthilfe", żadna akcja, prowadzona nawet miljardowemi kapitałami. Prowincje wschodnie Niemiec **przerzedzają się coraz bardziej.** Należą one już dziś do najbardziej rzadkich terytorjów w całej Epropie środkowej i zachodniej. Gdy **Saksonia ma gęstość 333 na 1 km², Prusy Wschodnie mają gęstość 61, Pomorze niemieckie 62, Prowincja Brandenburg 66, a pozostały skrawek Poznańskiego, który pozostał jeszcze w ręku niemieckim, t. zw. oficjalnie „Grenzmark Posen — Westpreussen", posiada zaledwie — 43.**

Ludność niemiecka ucieka ze Wschodu na Zachód, warsztaty rolnicze znajdują się w upadku, następuje proces rozrzedzenia się i atrofji (zaniku) wschodnich terytorjów Niemiec. **Emigracja ze Wschodu pozostaje także w związku z wielkiemi latyfundjami na tych obszarach,** które same są zbankrutowane, a które ze swej strony zacieśniają możliwości zarobkowe ludności.

Rola prusactwa w Rzeszy — słabnie.

W związku z tem rola prusactwa wschodniego, tego siedliska junkierstwa i imperjalizmu wschodniego, w Niemczech widocznie słabnie. Punkt ciężkości przesuwa się na południe. **Południe Niemiec poczyna odgrywać w polityce Niemiec rolę coraz większą.** Wschodni agrarjusze Niemiec zdają sobie sprawę, że ich rola zbliża się do końca, że **południe Niemiec coraz większy wywiera wpływ na to, co dzieje się w Niemczech.** Jest też rzeczą ciekawą, że **agrarjusze pruscy wcale nie byli zachwyceni ideą „Anschlussu",** bo bali się, że rola Prus w Rzeszy ulegnie dalszemu osłabieniu, a punkt ciężkości przesunie się jeszcze silniej na południe.

„Anschluss" jest dla Polski niewątpliwie gospodarczo bardzo szkodliwy. Gdy na sprawę tę popatrzymy natomiast pod omawianym przed chwilą kątem widzenia, zrozumiałemi stają się te głosy polskie, które twierdzą, iż politycznie „Anschluss" oznaczałby **możliwość odprężenia stosunków polsko-niemieckich.** „Anschluss" oznaczałby bowiem polityczną ekspansję Niemiec na południe i południowy-wschód, a ekspansja ta byłaby o wiele zgodniejszą z rzeczywistością i realnemi siłami i tendencjami, niż ekspansja wschodnia.

Dlatego **dzisiejsza wschodnia ekspansja Niemiec jest czystą wiatrologją,** jest **demagogją,** którą karmi się lud niemiecki, w rzeczywistości bowiem jest **bańką mydlaną zupełnie nierealną** i niezgodną z rzeczywistą dynamiką ludnościową.

Im wcześniej zrozumieją to Niemcy, tem **wcześniej będzie mógł być zawarty rzeczywisty pokój niemiecko-polski i rozbrojenie umysłów.**

Vox.

Czego nas uczy sukces Wystawy polskiej w Charbinie?

(Orygjnalna korespondencja „Ilustrowanego Kurjera Codziennego")

Charbin, 5 czerwca.

Mimo apatji i niedowierzania ze strony naszych sfer przemysłowych, mimo **małej pomocy finansowej** naszych instytucyj, niedostatecznie **oceniających ważność olbrzymiego chińskiego rynku zbytu, Wystawa prób i wzorów przemysłu polskiego przeszła wszelkie najśmielsze oczekiwania.**

Stoiska na wystawie przemysłu polskiego w Charbinie.

Jakkolwiek komitet, urządzający pokaz prób i wzorów, zakreślił sobie skromne zadanie, to jednak zewnętrzny wygląd Wystawy oraz jej nadzwyczaj sprawna i systematyczna organizacja sprawiły, że stała się ona **nietylko placówką propagandową** dla polskiego przemysłu, ale przyczyniła się poważnie do **podniesienia znaczenia i powagi Polski** na tutejszym terenie.

Wystawa jest dziełem cichej i ofiarnej, żmudnej i bezinteresownej pracy kilku jednostek. Wymienić tu należy prezydjum komitetu, t. j. pp. **Radwana, Hebdę i Krakowskiego,** którym radą i pomocą chętnie służyli konsul R. P. **dr Skowroński,** oraz wicekonsul R. P. **p. Baliński.**

Wystawa mieści się **w dwóch wielkich salach „Gospody Polskiej". W pierwszej sali,** której ściany przystrojone są **portretami Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego,** widokami miast polskich, reprodukcjami arcydzieł naszej sztuki i przyrody, mieści się **biuro informacyjne** Wystawy, oraz aparat kinematograficzny dla wyświetlania filmów, przedstawiających współczesną Polskę, jej krajobrazy, oraz rozwój gospodarczy.

W drugiej sali mieszczą się urządzone z wielkim smakiem **stoiska firm polskich** z ich eksponatami (próbki, wzory, meble, fotografje, katalogi). **W Wystawie bierze udział 106 firm.**

Przebieg uroczystości otwarcia Wystawy w dniu 15 maja był **imponujący.** Korpus konsularny oraz reprezentanci władz chińskich zjawili się w komplecie; nie brakło przedstawicieli instytucyj finansowych, Izb handlowych oraz kupiectwa chińskiego.

Obszerna sala „Gospody Polskiej" zaledwo pomieścić mogła wszystkch zebranych, **na piękną i podniosłą mowę,** wygłoszoną przez delegata R. P., konsula dra **Skowrońskiego,** odpowiedział imieniem władz chińskich **komisarz dyplom. p. Czun-Juj,** który w niezwykle serdecznych słowach podniósł znaczenie polsko-chińskiej przyjaźni.

Bardzo wielkie wrażenie wywołały **depesze,**

Uczestnicy otwarcia wystawy przemysłu polskiego w Charbinie. Od lewej str. stoją: znany kupiec chiński p. Li-Mo-Win, dyrektor Banku Franko-Azjatyckiego p. Bujanowski, komprador Banku Franko-Azjatyckiego p. Lu-Tai.

przysłane na uroczystość otwarcia Wystawy przez **chińskich ministrów:** spraw zagranicznych, finansów, oraz handlu i przemysłu, jak również telegram od marszałka Can-Siue-Lan.

Przyczyniły się one w znacznym stopniu do podniesienia na tutejszym terenie autorytetu Polski w ogólności, a znaczenia Wystawy w szczególności.

Wystawę zwiedziło dotychczas **kilka tysięcy osób.** Do komitetu wpływają ciągle bardzo liczne zapytania, oraz prośby o oferty.

Byłoby rzeczą wskazaną, aby **wystawa obecna przemieniła się w wystawę stałą.** Chińczycy naogół **nie decydują się ani łatwo, ani szybko do zawierania tranzakcyj;** kupcy chińscy zwie-

Delegat rządu R. P. w Charbinie, konsul dr. Edward Skowroński.

Wicekonsul R. P. w Charbinie, p. Stanisław Baliński.

dzają niekiedy wystawę po kilka razy, zanim zwrócą się do komitetu z prośbą o informację czy o ofertę. Musi powstać jakiś organ, który będzie odpowiadał na wszystkie napływające zapytania.

Zainteresowanie wystawą jest naogół bardzo wielkie. Między innemi, np. **Izba handlowa w Mukdenie** nietylko przysłała na ręce komitetu piękny list powitalny, lecz wydelegowała na samą wystawę swoich przedstawicieli, którzy zwrócili się do komitetu z prośbą o **czasowe przeniesienie do Mukdenu wystawy,** względnie jej części, odnoszącej się do przemysłu włókienniczego.

Wystawa może przynieść poważne rezultaty, o ile nasze krajowe instytucje zechcą **poprzeć urządzenie projektowanej stałej wystawy** przez opłacenie niewielkich kosztów administracyjnych. Niestety, stwierdzić należy, że — poza Państwowym Instytutem Eksportowym, który znaczenie stałej wystawy docenia — inne nasze instytucje dla wspomnianego projektu ani zainteresowania, ani zrozumienia nie okazują.

Któż więc będzie **załatwiał sprawy z interesentami,** skoro wystawa zostanie **zamknięta?** Kto będzie udzielał informacyj i odpowiedzi na pytania? Jak firmy krajowe będą korespondowały z firmami chińskiemi, które poza językiem

ZACHĘCENI POWODZENIEM
naszego I-go sklepu detail.
przy ul. Grodzkiej 48
OTWORZYLISMY
II-gi sklep detail. przy ul.
STAROWIŚLNEJ Nr. 28.
który polecamy naszej P. T. Klienteli.
PERLBERGER i SCHENKER
Import Towarów Kolonjalnych i Win
Palarnia Kawy
Rok założenia 1897. 3931k
Wyroby czekoladowe Pischingera.

Kawa Meinla
mieszanki najlepszych gatunków
Kraków - Warszawa 3318k
Bydgoszcz - Łódź - Lwów
Bielsko - Cieszyn - Katowice - Król. Huta

zwisk *Waszyngtona i Lafayetta*... Również i inna wystawa, urządzona w paryskiej *Bibliothèque Nationale* z okazji *czterechsetlecia Collège de France*, otrzymała szereg cennych pamiątek Mickiewiczowskich.

Niestrudzony dyrektor Bibljoteki Polskiej, p. F. Pułaski, zamierza urządzić w jesieni wystawę pamiątek z *powstania listopadowego*, oraz *wystawę bałtycką*, wszystko to na podstawie materjału, znajdującego się w jego rękach.

W pięknych salach bibljoteki, przepełnionych *atmosferą starej kultury*, w tej polskiej wyspie nad Sekwaną, odbywają się również i *zebrania towarzyskie*, gromadzące *elitę umysłową* tak francuską jak i polską i przyczyniają się do jeszcze żywszej *wymiany myśli i sympatji*. Na jednem z takich zebrań profesor uniwersytetu rumuńskiego, *Stefanescu*, wygłosił niezmiernie ciekawy odczyt o śladach twórczości *Wita Stwosza* w Mołdawji i na Wołoszczyźnie.

A równocześnie sale bibljoteki są gościnnie otwarte dla osób studjujących i uczonych, którzy mogą dowoli korzystać z jej bogatych i niezwykłych zbiorów.

— A więc — konkluduję, dziękując p. ministrowi Pułaskiemu za te wszystkie szczegóły — Bibljoteka Polska ma dwa cele: *szerzyć propagandę polskości i służyć nauce i kulturze?*

— Tak jest — słyszę w odpowiedzi. — A raczej możnaby stwierdzić, że Bibljoteka Polska ma tylko jeden cel: *być placówką polskości na terenie Paryża.*

Most de la Tournelle pod pieczą św. Genowefy łączy ze sobą dwie wielkie kultury...

Jola Fuchsówna.

—oso—

Na plaży w Ostendzie

Ostenda, w lipcu.

Być w Holandji w Hadze na kongresie, mieszkać w Scheweningen nad morzem, potem w Brukseli spędzić dni parę również na obradach medycznych i nie zawadzić o *Ostendę* przed powrotem do kraju, byłoby niegodnem miłośnika morza i słońca...

Sezon się rozpoczął... Całe korso — *„Digue"*, wspaniałą kamienną promenadą szerokości 30 metrów a długości 5 klm., zalał *mieszany tłum*

Plaża w Ostendzie. Na lewo widać budki kąpielowe. W głębi gmach „Kursaalu".

niezliczony, starych i młodych, dzieci, oprócz strojów miejskich, sportowych i nadmorskich, panie w różnobarwnych *pyjamach* plażowych, złożonych z pięknej bluzeczki z kołnierzykiem marynarskim i długich spodenek bardzo szerokich u dołu, co zdala robi wrażenie sukienki.

Na plaży roi się, wszyscy wywabieni słońcem, *kabiny na kółkach* wjeżdżają w morze, ciągnione przez konia lub osiołka. Kosztuje taka jazda w morze z kąpielą 8 fr. belg. (2 złote), ale dla amatorów nie pozbawiona jest uroku, gdy można z kabiny wejść po schodkach wprost do morza. Pozatem budki z kąpielą, kostjumem i bielizną kosztują po 5 franków (1.25 zł.).

Na *„strandzie"* ożywiają się niedawno opustoszałe hotele i pensjonaty, wszędzie wywieszone na masztach chorągwie oznaczają otwarcie podwoi na sezon. Wśród przechodni uwijają się liczni roznosiciele kwiatów, ciastek, lodów, fotografowie sezonowi i wykrzykują roznosiciele gazet... Słyszymy: *Le Soir, Le Journal, Le Petit Parisien, Daily Mail, Berliner Tageblatt* — polskich niestety niema, mają być w najbliższych dniach dopiero. Przy stolikach pod parasolami, na ławkach, wszędzie zapełnione, przeważają *Anglicy*, potem *Belgijczycy, Francuzi, Niemcy* i czasem usłyszeć można słowo *włoskie*, polskiego nie słychać.

O przewadze Anglików decyduje bliskość Anglji, zaledwie krótka podróż statkiem przez kanał oraz funt angielski decyduje, gdyż *za funta* (43½ złotego) *można żyć tu cały tydzień wykwintnie* w pierwszorzędnym hotelu nad morzem i użyć jeszcze na przejażdżkach, koncertach i wycieczkach. A nawet na nasze złote, można *za 18 złotych dziennie* (70 franków belg.) *wspaniale mieszkać nad samym morzem* z całkowitem, bardzo dobrem utrzymaniem i wszelkiemi wygodami, dalej nieco bez pensjonatu jeszcze taniej.

Rozpoczęły się występy opery. Również we wspaniałym budynku *„Kursaalu"* odbywają się codziennie przepiękne *koncerty*, od godziny 3 pop., jak koncerty na organach i koncerty symfoniczne potężnej orkiestry, złożonej z 125 muzyków, wstęp do Kursaalu 5 franków (1 zł. 25 gr.), na koncert symfoniczny o 9 godz. wieczór 15 franków, potem muzyka dancingowa.

Mimo tych wspaniałych koncertów, na które uczęszczają przeważnie starsi, pełne są *sale dancingowe* w mieście.

Miasto piękne, ze staremi domami, bardzo piękną architekturą i dobrze utrzymanemi, wieczór tonie w światłach i iluminacji, przed gmachem ratusza koncertują muzyki wojskowe a w *„music-hallach"*, przy muzyce także murzyńskiej i *„jazz-bandzie"*, szukają rozrywek przedstawiciele obojga płci, różnych narodowości, z przewagą gości przejezdnych i marynarzy.

W jednym kinoteatrze właśnie wyświetlają *film polski*, niestety, przerobiony na rosyjski, o czem czytałem już w „I. K. C.", brzmi on *„Marusschia"*, z Ireną *„Gavinska"* i *Brogidschem"* (Brodzisz).

Tak tu wszędzie mało piszą i mówią o Polsce, że wszelkie słowo przyjmuje się z prawdziwem wzruszeniem...

Ale na razie zapomnieć pragnę o wszystkiem, o procentach i obniżce pensyjnej i spieszę nad morze, aby w skwarze słońca i przy szumie fal, zdala od kraju, wypocząć do dalszej pracy codziennej, która wnet mnie czeka.

Dr. K. M.

chińskim przeważnie żadnym innym językiem się nie posługują?

Niemcy, Anglicy, Amerykanie mają własne, finansowo silne domy eksportowe, które w Chinach zajmują się sprzedażą towarów, pochodzących z tych krajów; wspomniane domy eksportowe, posiadające tu **rozliczne filje,** przyczyniły się w wielkim stopniu do ekspansji gospodarczej swoich krajów na Dalekim Wschodzie.

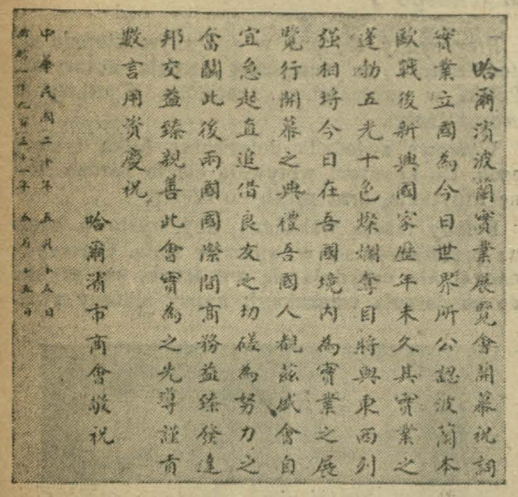

Chiński tekst listu powitalnego, przysłanego na otwarcie wystawy przez główną Izbę handlowo-przemysłową w Charbinie.

Japończycy, znający najlepiej tutejszy rynek, **urządzili w Charbinie, we własnym domu, muzeum handlowe dla Mandżurji, którego utrzymanie, przewyższające kwotę 25.000 dolarów rocznie, opłaca rząd japoński.** Nasze Izby handlowo-przemysłowe mogłyby przynajmniej małą kwotą przyczynić się do tego, aby — skoro już korzystają z bezinteresownej dotychczasowej pracy kilku tutejszych dzielnych jednostek — umożliwić im dalszą pracę przez pokrycie niezbędnych wydatków administracyjnych.

Niestety, stwierdzić trzeba, że **obcy do naszej pracy większą przywiązują wagę, niż my sami!** Znacznie większe zainteresowanie wystawą okazały polityczne i gospodarcze sfery chińskie, aniżeli nasze krajowe.

Wszystkie większe pisma w Chinach podały szczegółowy opis uroczystości otwarcia wystawy, podczas kiedy **w Polsce tylko 15 pism,** w tej liczbie **„I. K. C.“** (obliczenie dokonane na podstawie wycinków „Informacji Prasowej Polskiej“), umieściło **komunikaty P. A. T.** o przebiegu otwarcia, przyczem P. A. T. nie uważał za stosowne podać do wiadomości pism polskich treści depesz (przesłanych w tym celu P. A. T.), jakie komitet uważał za obowiązek w dniu inauguracji wystawy wysłać do Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, premjera Sławka, ministrów Zaleskiego i Prystora. Czyżby depesze te wydawały się PAT-owi zbyt mało ważnemi?

P. S. K.

Ambasador Polski wśród naszych wychodźców

na dawnej ziemi króla Stanisława Leszczyńskiego.

(Oryginalna korespondencja „Ilustrowanego Kuryera Codziennego“)

Nancy, 3 lipca.

Lotaryngja — to potężny okręg przemysłowy wschodniej Francji, zatrudniający **przeszło 60 tysięcy wychodźców polskich.**

Niedawno, kolonje polskie z okręgu Nancy: **Luneville i Pont a Moudsson,** gościły u siebie p. **Chłapowskiego, ambasadora Rzplitej Polskiej we Francji.**

Wizyta była oczekiwaną od miesiąca stycznia, kiedy p. ambasador Chłapowski, przyjmowany uroczyście przez miasto Nancy, otwierając wystawę sztuki ludowej w Nancy, obiecał przybyłym licznym przedstawicielom polskiej emigracji we wschodniej Francji, że przyjedzie za kilka miesięcy do niektórych kolonij, by **zbadać warunki życia i pracy swych rodaków w Lotaryngji — b. księstwie Stanisława Leszczyńskiego.**

Wizyta miała miejsce w sobotę 20 czerwca br. Wczesnym rankiem ambasador w towarzystwie p. **Gruszki,** radcy emigracyjnego przy ambasadzie polskiej w Paryżu, przedstawicieli prefektury departamentu Meutzhe et Mossel, generała **Mittelhausera,** dowódcy 20 korpusu — p. **Piotra Boye,** sekretarza Akademji Stanisława i przewodniczącego komitetu przyjęcia p. **Poirqon** — prezesa Stow. Przyjaciół Polski w Nancy, oraz licznych przedstawicieli prasy francuskiej, udał się z **Nancy do Luneville** — gdzie został przywitany przed historycznym zamkiem Stanisława Leszczyńskiego przez **gen. De France** ze sztabem oficerskim garnizonu Luneville.

Witany przez ludność polską, społeczeństwo francuskie, podprefekta **Henry Mera i członków rady municypalnej** — ambasador udał się pod **pomnik poległych,** gdzie złożył wspaniały wieniec z kwiatów, poczem zwiedził zamek króla Stanisława, gdzie wszelkie pamiątki hist. zostały mu przedstawione przez płk. **de Froidefont de Forges,** który w pięknej i ścisłej formie zobrazował i pokazał ślady życia dworu królewskiego w Luneville.

Po zamku, **wizyta historycznego muzeum,** zwiedzenie kościoła św. Jakóba, gdzie leżą zwłoki króla Stanisława. W kościele **biskup Gerardin,** witając p. ambasadora przedstawił mu splendor, zawierającego prochy W. Księcia Lotaryngji, kościoła. Po bankiecie. wydanym na jego cześć w Grand Hotelu w Nancy, amb. Chłapowski **wyjechał do kolonji polskiej w Pont a Mousson.**

Przyjęcie w Pont á Mousson.

Przyjęcie w Pont a Mousson miało charakter bardziej polski. O ile w Luneville p ambasador był przyjęey przez miasto wraz z nieliczną ludnością polską, o tyle w Pont a Mousen zgotowała mu serdeczne przyjęcie **przeszło dwutysięczna kolonja polska.**

Przed przyjazdem do Pont a Mousson, p. ambasador przejeżdżał przez obok położoną **kolonję St. Epore w Blenod,** gdzie mieszkają zatrudnione w ciężkim przemyśle metalurgicznym polskie rodziny robotnicze.

Pomimo deszczu, **przejeżdżający ambasador był owacyjnie witany** przez zamieszkałą w białych **przystrojonych w tym dniu w kolory narodowe** domkach robotniczych, **ludność polską.**

Wizyta w zakładach odlewniczych była krótką. Pan ambasador przy wejściu do fabryk **został powitany przez grono dyrektorów i inżynierów,** pod kierownictwem których pracuje przeszło tysięczna rzesza naszych wychodźców.

Wizyta w odlewniach i wysokich piecach dla zbadania warunków pracy robotników, po tem odjazd **do Ponta Monggów do dzielnicy Duroc,** gdzie mieszka druga część ludności polskiej i gdzie rozpoczęły się uroczystości przyjęcia w Pont a Mousson.

Dzielnica Duroc — to dawne koszary kawalerji Duroc. (Duroc — wielki marszałek dworu Napoleona I urodził się w roku 1712 w jednym oznaczonym pamiątkową tablicą domków przy ul. St. Laurent w Pont a Mousson).

Pomnik króla Stanisława Leszczyńskiego w Nancy.

Koszary, zniszczone podczas wojny, opróżnione wskutek przesunięcia granicy francusko-niemieckiej (włączenie departamentu Noselle do Francji), a zakupione po wojnie przez zarząd odlewni Pont a Moussońskich — **stanowią dziś dzielnicę robotniczą.**

Dawne, potężne gmachy koszarów zostały już **w części przerobione** na opierające się na jednym kadłubie parterowym, wznoszące się kokieteryjnie **dwupiętrowe domki,** otaczające szeroki dziedziniec.

W dziedzińcu tym znajduje się dobrze urządzona **sala ośrodka wych. fizycznego,** który prowadzi p. por. **Witold Kułakowski,** instruktor wych. fiz. przy ambasadzie polskiej w Paryżu.

Obok, ochronka polska, naprzeciwko — świetlica odziału Strzeleckiego, z której korzystają także i inne Stowarzyszenia.

Całość daje wrażenie małego polskiego miasteczka,

małej umajonej wysepki polskiej w wielkiem morzu francuskiem. W tej to dzielnicy ambasador Chłapowski zetknął się po raz pierwszy ze swymi rodakami.

Na małym między dwiema fontannami placu, ustawiły się w pięknym szpalerze **dwie drużyny harcerskie Pont a Mousson i Blenod,** dobrze się reprezentująca ćwicząca część **oddziau Strzeleckiego, sekcja Strzelczyń, orkiestra robotnicza,** następnie delegacje towarzystw oświatowych ze sztandarami: **z Pont a Mousson, Blenod, Nancy, Varangeville i Fong.**

Przy wjeździe p. ambasadora do dzielnicy, orkiestra odegrała hymn narodowy polski.

Jeden z działaczy robotniczych wygłosił **w imieniu całej kolonji przemówienie powialne.** Poczem jedna jasnowłosa Krakowianka, w otoczeniu dwóch młodych harcerzy wręczyła **w imieniu dzieci piękny bukiet kwiatów.**

Zapoznawszy się z poszczególnemi delegacjami i oddziałem strzeleckim, p. ambasador wraz zo towarzyszącemi mu władzami, **udał się do ośrodka Wychowania Fizycznego,** którego dokonał inauguracji. Ośrodek ten, urządzony i prowadzony przez p. por. Kułakowskiego, nazywa się od tej chwli **ośrodkiem „im. Al. Chłapowskiego“.**

Po inauguracji ośrodka, w obecności przedstawicieli władz francuskiej Rady administracyjnej i dyrektorów zakładów odlewniczych, odbyły się **popisy gimnastyczne Oddziału Strzeleckiego.**

Technika wykonania i świetność naszej metody wychowania fizycznego **była podziwiana przez Francuzów,** wśród których byli także przedstawiciele francuskiego wychowania fizycznego, z niemałym entuzjazmem.

Następnie ambasador Chłapowski zwiedził także **świetlicę strzelecką i przedszkole** oraz kilka mieszkań robotniczych i żegnany przez tworzącą długi szpaler przy odjeździe ludność dzielnicy — **odjechał do Clos-Jean,** instytucji dobroczynności zakładów, gdzie oczekiwali go: **Cabaret,** — mer miasta Pont a Mousson, p. **Pierson, mer Blenod,** obaj na czele swych rad municypalnych, p. **Kula,** gener. sekretarz konsulatu w Strasburgu, p. **Biedrzycka,** kierowniczka opieki polskiej z Nancy, dwóch księży polskich itd.

Zwiedziwszy instytucję **Clos-Jean,** którą przedstawili mu dyrektorzy gener. p. **Henryk Cavallier** i p. **Réné Grandpierre,** i gdzie wręczono mu w upominku złotą plakietę pamiątkową, ambasador odebrał defiladę nadciągającego z Pont a Mousson pochodu, złożonego z **harcerzy, strzelców, delegacyj, orkiestry i ludności dzielnicy Duroc,** z którym udał się do wspaniałej sali uroczystości, gdzie zebrana wolna od pracy w tych godzinach część kolonji, zgotowała mu gorącą owację.

W zapełnionej po brzegi sali, odbyły się **przedstawienia teatralne dzieci** szkolnych, przed któremi przemawiali w imieniu organizacyj polskich p. **Czawelski,** a w imieniu zakładów odlewniczych p. **Plassiart,** przedstawiając stan ogólny warunków życia i pracy społecznej polskich robotników, oraz osiągnięte dotychczas rezultaty tej pracy.

Podczas przedstawień teatralnych tysięczna rzesza robotników z rodzinami podziwiała wraz z p. ambasadorem **piękne tańce narodowe,** odtworzone w przystrojone w zachwycające kostjumy krakowskie dzieci, oraz śpiewy, wesołe inscenizacje itd. — po których **ambasador Chłapowski i p. radca emigracyjny dr Gruszka,** gorąco i serdecznie oklaskiwani przez swych rodaków, **przemawiali do ludności polskiej,** poruszając najżywotniejsze kwestje, tyczące życia wychodźtwa polskiego we Francji.

Przed odjazdem odbyła się wzruszająca chwila **złożenia wieńca przed pomnikiem poległych** — gdzie podczas składania wieńca i podczas minuty ciszy, straż pełnili harcerze polscy, poczem p. ambasador Chłapowski, żegnany serdecznie przez ludność, dzieci i władze francuskie odjechał do Paryża.

Do P. T. Czytelników

Do naszej Administracji przesłano poniżej podane kwoty, bez zaznaczenia na jaki cel mają być użyte. Ponieważ pomimo kilkakrotnych zapytań z naszej strony o wyjaśnienie, nie otrzymaliśmy odpowiedzi i pieniądze te już dłuższy czas znajdują się w depozycie, tą drogą prosimy dotyczące osoby o rychłe powiadomienie nas, co z przesłanemi kwotami uczynić mamy:

3929k

Rok 1929.

Wrzesień	16 kwit.	Salzburger Omnibuslinien — Salzburg (przez Bank Hipoteczny)	zł. 34.50
„	20 czek.	Wolawicki F., Krasny Staw	„ 7.—
„	26 kwit.	Królikowski Kazimierz, Hrubieszów	„ 15.20
Październik	3 czek.	Andersen E., Legniszewo	„ 0.90
„	3 „	Maturaszek, Lipsk	„ 11.58
„	5 przek.	Bohdanowicz K., Dżurów	„ 0.80
„	7 „	Litwinówna O., Krzeszów	„ 5.50
„	8 czek.	Trybus E., Chorkówka	„ 5.60
„	11 kwit.	Bronitzki Falticeni, New York — (przez Powszechny Bank Związkowy dol. 5.65)	„ 50.28
„	11 „	Deutsche Bank, Katowice — (przez Powszechny Bank Związkowy)	„ 10.—
„	19 przek.	Janina Szupert, Szczakowa	„ 5.—
„	18 „	Związek Katolicki Towarzystw Robotników — w Poznaniu	„ 3.—
„	26 czek.	Dziedziałówna Julja, Laszewo	5.80
„	31 „	Domański St., Sanok	„ 3.—
Listopad	2 „	Zimin Leonid, Pińsk	„ 5.—
„	8 przek.	A. Matejaszek. Drezno (Rm. 5.50)	„ 11.62
„	8 „	inż. Frankowski W., Opalenie	„ 7.70
„	16 „	Zagórski Adam, Kisielin	„ 1.20
„	27 kwit.	Orski, Opatów	„ 5.—
Grudzień	5 przek.	Szukielec Jan, (dom Starców) w Lublinie	„ 3.—
„	6 „	Chmiel Aleksander, Łańcut	„ 6.84
Wrzesień	16 „	Chmiel Aleksander, Łańcut	„ 6.84

1 dolara za każdą żywą pluskwę!

znaleziona po przeprowadzeniu dezynfekcji preparatem

„FUMIGATORE CIMEX“

przy zastosowaniu się do sposobów użycia wypłacimy natychmiast. „FUMIGATORE CIMEX“ jest świeca dezynfekcyjna, tępiąca radykalnie w ciągu 5 godzin wszelkie insekty (pluskwy, wszy, mole, karaluchy) i mikroby chorobotwórcze po wypadkach chorób.

Zakłady Chemicz.-Dezynfekcyjne „SALVATOR“ Katowice, Teatralna 10. Tel. 29-01. ODDZIAŁY: Kraków: ul. Salinarna 2. Tel. 117-64; Lwów: ul. Jagiellońska 18. — Tel. 36-51; Warszawa: ul. Marszałkowska 140. Tel. 344-13; Poznań: ul. Chełmońskiego 9. Tel. 71-14. 3927k

Do nabycia we wszystkich aptekach i drog.

HEMOROIDOL — ŚRODEK ROŚLINNY

leczy **hemoroidy, żylaki.**

HEMOROIDOL - RAWSKI jest to utrwalony wyciąg z kasztanowca indyjskiego w postaci kropel do użytku wewnętrznego i czopków.

Skład główny:

APTEKA Magistra J. RAWSKIEGO, WARSZAWA Marjańska 12 (róg Twardej). 3043k

Redukcje, jakich przeprowadzać nie należy pod grozą zdezorganizowania szkolnictwa.

Asystenci — nędzarze.

Kraków, 7 lipca.

Donieśliśmy kilka dni temu o zamierzonych **redukcjach w szkołach średnich, kuratorjach, oraz uniwersytetach,** gdzie ostrze redukcji wymierzone zostało przedewszystkiem przeciw **asystentom.**

Instytucję **asystentów,** pomocników profesora, zna jednak nie tylko szkolnictwo **wyższe,** uniwersytety i politechniki, lecz także **szkolnictwo średnie zawodowe.**

Od jednego z asystentów **Państw. Szkoły Przemysłowej** w Krakowie otrzymujemy list rozpaczliwy, zawierający zarówno **skargę na ciężki los asystentów** jak i **protest przeciw zapowiedzianej redukcji.** Że stosunki, w jakich przychodzi pracować pomocniczym siłom nauczycielskim w szkołach zawodowych, w liście tym wyraźnie zostały przedstawione i że groźne **skutki** ewentualnej **redukcji** łatwo sobie wyobrazić można na zasadzie wspomnianego listu, zamieszczamy go tu w całości jako dokument chwili:

„Jako dopełnienie artykułu z dnia 4 lipca pt. „Redukcje, redukcje, redukcje“ — donoszę, że nie tylko na uniwersytecie asystenci są zagrożeni redukcją, gdyż i **my asystenci szkół średnich zawodowych** już wkrótce tenże sam los podzielimy!

Władze przełożone — za co jesteśmy bardzo wdzięczni! — nie omieszkały nas zawiadomić na „odchodnem“ wakacyjnem o możliwości redukcji, która nastąpi ewentualnie w dniu 1 września 1931/32 (początek roku szkolnego).

Gdy w ubiegłych latach podpisywaliśmy kontrakty przed ferjami, **obecnie odnowienie kontraktów nie nastąpiło** — czyli wypada nam się przygotować na ewentualność redukcji.

Położenie nasze nigdy pomyślnem nie było, wynagrodzenie bowiem przy olbrzymiej — jak na warunki pracy — **ilości godzin 42 tygodniowo, wynosi 196 zł.** (okrągło) miesięcznie, i to bez względu na ilość lat wysłużonych (ja pracuję 6 lat) w tym charakterze, bez najmniejszych widoków na przyszłość (ustawa bardzo krzywdzi nas!), bez awansów, dodatków na żonę i dzieci. Wynagrodzenie asystenta jest równe wynagrodzeniu woźnego, i to lichego, albowiem po 6-ciu latach nienagannej pracy woźny np. magistracki — wcale nieźle stoi, nawet do teatru chadza, bo ma więcej czasu, a czasem „coś kapnie“ też.

A trzeba wiedzieć, że wielu z tych żebraków asystentów to byli oficerowie, nawet legjoniści, **którzy krwią własną granice Najjaśniejszej Rzplitej tyczyli.**

A teraz druga kwestja, stokroć **ważniejsza,** bo dotycząca całego szkolnictwa zawodowego średniego. W pewnych przedmiotach możnaby ostatecznie zrezygnować z współpracy asystenta, w przedmiotach jednakże **ściśle zawodowych jest to wykluczone,** wprost nie do pomyślenia: profesor bowiem nie jest w możności, przy nadludzkiej nawet pracy podołać wszystkiemu, co związane jest z wykładem i zrozumieniem przedmiotu przez ucznia. Uczeń szkoły średniej zawodowej — to nie student politechniki o wyższym poziomie umysłowym, lecz chłopczyk, którego za rękę trzeba prowadzić do skarbca wiedzy zawodowej. Profesor nie może być obecny równocześnie w sali wykładowej i laboratorjum maszynowem; tam pracuje **asystent** z częścią uczniów, na wszystkich bowiem uczniów niema miejsca z przyczyn wiadomych: laboratorja są za skromne, za ciasne i dlatego podział ten jest konieczny. Gdy zabraknie asystenta, profesor sam nie podoła zadaniu — **poziom** szkół zawodowych średnich **obniżyć się musi. Komisje lotne (?) z ministerstwa powinny składać wizyty nie z końcem roku szkolnego lub w czasie feryj, lecz w okresie zimowym lub wiosennym,** gdy najgorętsza wre praca tak w laboratorjach jak i w kotłowni i wtedy oceniać, kto jest potrzebny lub bez kogo „obejść“ się może. W tej sprawie — sądzę — że zabiorą głos **pp. profesorowie** jako najwięcej kompetentni i zainteresowani bezpośrednio. Nam zaś **asystentom** w dobrych czasach nie było za dobrze, w ciężkich zaś gorzej być już nie może, zresztą dla idei gdy zajdzie potrzeba i z głodu umrzeć można, zwłaszcza — „gdy poległem (z głodu) ciałem damy innym szczebel do sławy grodu“.

Asystent Państw. Szkoły Przemysłowej w Krakowie.

List powyższy komentarzy nie wymaga.

Często słyszy się i czyta nawoływania, aby młodzież garnęła się **do szkół zawodowych.** Podnosi się znaczenie tych szkół dla państwa, które powinno dążyć do systematycznego **uprzemysłowienia.**

Nie wolno tedy **obniżać poziomu szkół zawodowych.** Redukcja asystentów — pociągnie za sobą nieuchronne obniżenie.

Dla subjektów sklepowych otwarto w Wiedniu akademję.

(Orygin. korespondencja „Il. Kuryera Codz.“).

Wiedeń, w lipcu.

(ML.) Zdawałoby się na pozór, że stojący za ladą **subjekt sklepowy,** sprzedający masło, buciki, ubrania i chustki do nosa, nie potrzebuje z reguły **specjalnych jakichś studjów,** zdając się jedynie na **wskazówki** swego szefa.

Czynione już jednak od szeregu lat **obserwacje** w tym kierunku, wykazały niezbicie konieczność **żywszego zainteresowania się** kupiectwa tym problemem pierwszorzędnej wagi, od którego, jak się okazuje w **praktyce,** zależy w przeważającej części **powodzenie danego przedsiębiorstwa sklepowego.**

Ileż bowiem klientów **traci kupiec,** którego **niezręczny subjekt** pozbawia swem nieumiejętnem postępowaniem **całego szeregu gości,** nie odnosząc się do nich **uprzejmie,** lub też nie rozumiejąc się na **żywej reklamie,** bez której kupiec dzisiejszy, obok oczywiście **reklamy prasowej,** nie może się więcej obejść.

Wychodząc więc z założenia, że personal sklepowy powinien się poddać **gruntownym studjom zawodowym,** powołało gremjum kupców wiedeńskich do życia **specjalną akademję,** w której każdy kandydat na subjekta sklepowego przejść będzie musiał gruntownie wszystkie działy swe-

CZYTAJCIE
Ilustr. Tygodnik kryminalno-sądowy
„TAJNY DETEKTYW“
Cena 30 groszy.

Dziś „WESOŁY WIECZÓR“
największy polski Teatr rewjowy rozpoczyna swe występy w Teatrze **„BAGATELA“**

Bieg kolarski Kraków-Zakopane.

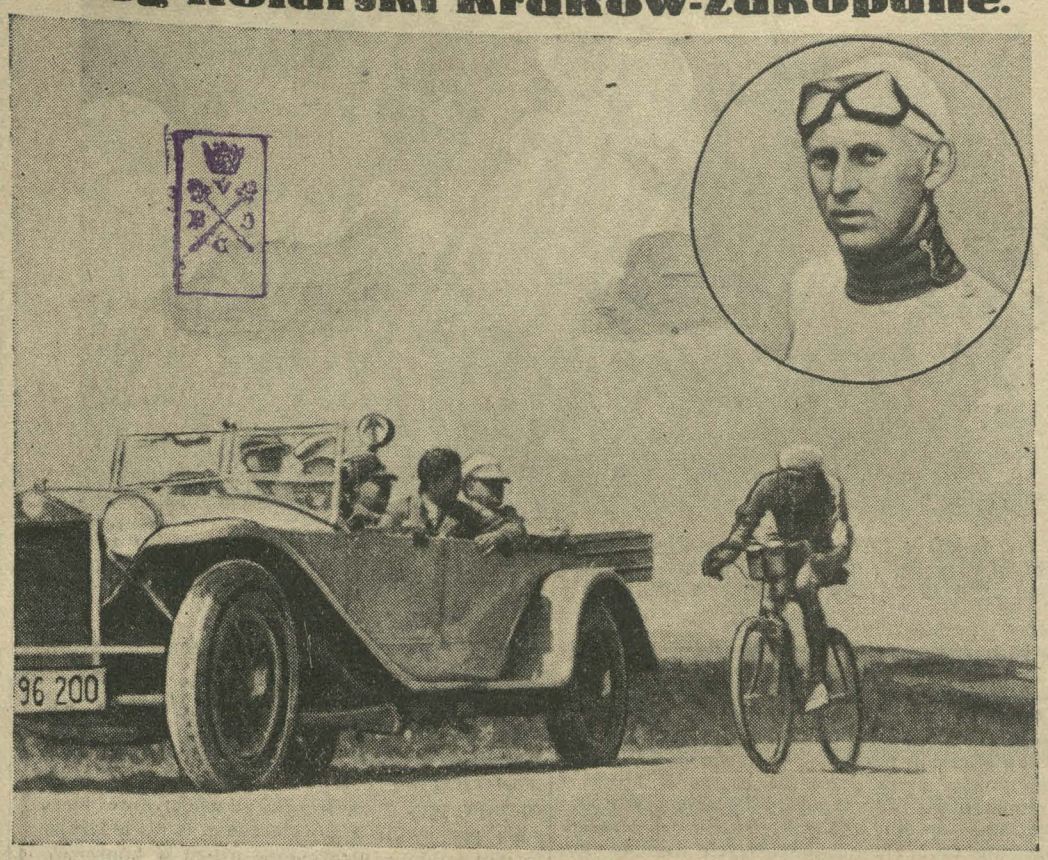

Niezwykłe zainteresowanie wywołał tegoroczny bieg kolarski Kraków—Zakopane o mistrzostwo górskie Polski, zorganizowany przez klub krak. „Makkabi“. — Zainteresowanie było tem większe, że na starcie zjawiły się liczne asy sportu kolarskiego. Zdjęcie przedstawia ciekawy moment forsowania najpotężniejszego wzgórza na trasie Kraków—Zakopane, t. j. Obidowej, przez zawodnika krakowskiego „Wawelu“ Dudę, który zdobył 2-gie miejsce. W owalu zwycięzca biegu Wlokas („Zory“, Śląsk).

POLSKI ZWIĄZEK TURYSTYCZNY
Kraków, Szpitalna 36. — Tel. 11385

Rzeczy godne zwiedzenia w Krakowie.

Wawel: Zamek, pokoje królewskie. Rotunda św. Feliksa i Adaukta — codziennie od 9—4 (w święta tylko do 2 pop.), wstęp 1 zł., dzieci 50 groszy.

Katedra wawelska: w czasie wolnym od nabożeństw. Grobowce i skarbiec po 1 zł.

Wieża Zygmuntowska: 25 gr.

Smocza Jama: codziennie od 10—4 pop. — wstęp 50 gr.

Muzeum Narodowe w Sukiennicach: codziennie od 10—2 pop., 1 zł.

Muzeum Czapskich: środy i święta od 10—2, 1 zł.

Muzeum Jasieńskiego: codziennie od 10—2 pop., 50 gr.

Muzeum Barącza: środy i święta od 10—2 pop., 1 zł.

Muzeum XX. Czartoryskich: wtorki i piątki w godzinach: 10, 11, 12, w grupach 30 osób — bezpłatnie.

Wycieczki i szkoły w inne dni powszednie, za zgłoszeniem w przeddzień.

Muzeum Przemysłowe: w niedziele (dla wycieczek także i dni powszednie) od 10—13 i od 4—7 pop., — wstęp 50 gr., wycieczki i młodzież szkolna 25 gr.

Muzeum Etnograficzne: codziennie od 10—2 pop., wstęp 1 zł.

Dom Matejki: codziennie od 10—4 popoł., wstęp 1 zł.

Zbiory Polskiej Akademji Umiejętności — gabinet archeologiczny w piątki od 12—2 pop. — przyrodniczy w dni powszednie od 10—13. Wstęp wolny.

Wieża ratuszowa: (zabytki rzeźby) w niedziele i święta od 10—2 pop., wstęp 50 gr.

Bibljoteka Jagiellońska: w czwartki od 9—12, za uprzedniem zgłoszeniem w sekretarjacie.

Kościoły zwiedzać można w czasie wolnym od nabożeństw. Otwarcie ołtarza w kościele Marjackim (rzeźba W. Stwosza) dla wycieczek niżej 10 osób — 8 zł., wyżej 10 osób — 10 zł.

Barbakan: codziennie od 10—2 pop., wstęp 50 gr.

Wieża Marjacka: codziennie od 10—2 pop., 50 gr.

Wystawa w Pałacu Sztuk Pięknych: codziennie od 10—4 pop., wstęp 1 zł.

Wystawa w Salonie Związku Plastyków: codziennie od 10—6 pop. (w święta tylko do 2 pop.). Wstęp wolny.

Wystawa etnograficzna w budynku wystawowym przy ul. Rajskiej: codziennie od 9 rano do 7 wieczorem. Wstępy: Dla dorosłych 1 zł., dla dzieci 20 gr., dla wycieczek 50 gr.

Pałac Prasy zwiedzać można codziennie od 9 rano do 7 wieczór.

Kopiec Kościuszki — Codziennie do zmroku — wstęp wolny.

Najbliższe wycieczki Pol. Zw. Turyst.

18 lipca: na Fjordy norweskie i na Norkap. Ceny (przejazd i utrzymanie) na okręcie od zł. 500.

25 lipca: Specjalna wycieczka do Kopenhagi. Cena (przejazd i utrzymanie na okręcie) od zł. 175.

27 lipca: do Paryża — trzecia wycieczka morzem z Gdyni na Wystawę Kolonjalną. Cena 595 zł.

29 lipca: do Stanów Zjednoczonych A. P. z Gdyni Cena biletów okrętowych dla podróży okrężnej łącznie z wycieczkami lądowemi wszystkie przejazdy i utrzymanie w drodze zł. 1.975 — lub 2.200.

6 sierpnia: 12-dniowa z Gdyni po Morzu Północnem — Londyn, Rotterdam, Kopenhaga, Kanał Kiloński. Ceny: (przejazd i utrzymanie) zł. 375.

Paszporty: dla wycieczki do Paryża otrzymują uczestnicy zezwolenie na paszport zniżkowy i wizę francuską. Przy innych zagranicznych wycieczkach z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych wyjazd bez paszportów.

Wszelkich bliższych informacyj dotyczących wycieczek i podróży udziela **Polski Związek Turystyczny w Krakowie**, który przyjmuje też zgłoszenia i załatwia zamawianie miejsc okrętowych.

†

Dr. Franciszek Mieczysław Bernaciński
st. lekarz miejski

przeżywszy lat 58, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 5-go lipca 1931 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w środę, dnia 8 b. m. o godzinie 4 po południu. O stracie Najdroższego Męża i Ojca zawiadamia Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych w głębokim smutku pozostała

żona z synem.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawione zostanie w czwartek dnia 9 b. m. o godz. 9 rano w kościele św. Anny.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie. 3933k

go przyszłego zawodu, zanim dozwolonem mu będzie stanąć przed obliczem gościa.

Czasy dzisiejsze stawiają bowiem wobec **nadmiaru pracowników** wysokie wymagania, obecnie bardzo aktualne **w kupiectwie,** którego zamiarem jest **podnieść niveau umysłowe** swych funkcjonarjuszy i dostosowanie go do **wszelkich wymogów** kupującej publiczności.

W pierwszym rzędzie musi być bowiem sprzedawca sklepowy doskonałym **psychologiem.** Musi on na wylot poznać **usposobienie** gościa, jego upodobania i gust, musi umieć **połechtać jego ambicję** i tak sprawą pokierować, aby gość, który wszedł do sklepu li tylko po zakup **jednego kołnierzyka,** zakupił równocześnie sześć koszul, trzy pary skarpetek, jedwabną pyjamę i ewentualnie tuzin chusteczek najnowszej mody. Nie zawsze wprawdzie udaje się taki **plan strategiczny** w zupełności. Jeżeli jednak gość sklepowy zakupi chociażby **jedną trzecią** wymienionych powyżej artykułów, to już subjekt zaskarbia sobie **łaskę szefa,** spełniając sumiennie swój **obowiązek.**

Zbytecznem jest oczywiście wspominać o **manierach subjekta,** mającego do czynienia z ludźmi dobrze wychowanymi, odczuwającymi jak **sejsmograf** każde, chociażby najmniejsze **uchybienie,** pociągające za sobą **bojkot** danego sklepu i automatyczne przejście do **„konkurencji“.**

Subjekt sklepowy winien być bowiem bez względu na swe kłopoty osobiste zawsze **uśmiechnięty i uprzejmy,** odgrywając niejako rolę **aktora na scenie,** któremu reżyser kazał zrobić **„przyjemną minę“.**

Ta **delikatność w obejściu z gośćmi, połączona z umiejętnem wyczuwaniem każdej sytuacji,** jest pierwszym warunkiem spełniania swego **obowiązku** ze strony subjekta, który, **zawsze czysto i porządnie ubrany, uprzejmy,** a zarazem **przewidujący,** przyciągnąć może swemu pryncypałowi **stałych i rentownych klientów.**

Tych więc wszystkich cnót uczyć będzie wyżej wpomniana **akademja,** wychowując ponadto słuchaczy na **psychologów życiowych, orjentujących się w mig w każdej sytuacji i wyciągających** z niej możliwie jak największy profit dla swego szefa.

Praktyczne nastawienie życia dzisiejszego odrzuca bowiem z miejsca wszelkie **teorje,** nie posiadające najmniejszego zastosowania w **codzienności** chwili obecnej, wymagającej **nadzwyczajnej rutyny** we wszystkich działach zarobkowania. Kupiectwo wiedeńkie zdaje sobie doskonale sprawę z tej sytuacji, wychodząc ze słusznego założenia, że do każdego zawodu trzeba być **starannie przygotowanym, a przedewszystkiem — uzdolnionym.**

Nie dziw tedy, że ten oryginalny uniwersytet „kupiectwa“ cieszy się w Wiedniu **wielką popularnością,** przyciągając **całe falangi** żądnej tej wiedzy słuchaczy. Oby tylko stała im po ukończeniu studjów do dyspozycji **dostateczna ilość... sklepów,** bez których wszelkie ich usiłowania skończą się tylko na... **teorji.**

Sygzaki.

Listy p. Tomasza z urlopu.

Do żony:

„Zdumiewa mnie Twoje pytanie, czy chodzę wcześnie spać. Przyjechałem tutaj przecież dla wypoczynku, a nie, Boże uchowaj, dla zabawy i marnotrawienia z trudem pożyczonych pieniędzy! O ósmej w łóżku — oto moja dewiza. Naturalnie, że zabrałem ze sobą Twoją fotografję. Nieocenione są te ciepłe skarpetki, które sama robiłaś. Przydał mi się również doskonale termofor i rozgrzewacz na żołądek. Trudno, moja kochana, w moim wieku muszę już bardzo uważać. Jak to dobrze się stało, że posłuchałem Twej mądrej rady i zabrałem ze sobą tylko dwa najstarsze ubrania! W tej nudnej dziurze i to aż nadto.

„Uważaj na siebie i bądź mi wierna. Mała uwaga: Trzymaj się zdaleka od tej Twojej najnowszej przyjaciółki, p. Lali. Mam poważne zastrzeżenia co do jej prowadzenia się“.

Do przyjaciółki:

„Cisza dokoła. Lazur nieba przypomina mi Twoje oczy, Lalu. Dokucza ból rozłąki... Gdyby tak można wykreślić z kalendarza wszystkie dni, które nas dzielą! Niestety, musiało tak być ze względu na moją żonę. Ach, jak okrutną może być opinja! Nie pisz do mnie — to tylko potęguje udrękę tęsknoty. Mała prośba: Nie stykaj się z moją żoną, Lalu. Mam pewne dane, że ona się czegoś domyśla...“.

Do przyjaciela:

„No, nareszcie uwolniłem się od bab i wierzycieli. Są tutaj urocze kobiety. Czuję się o 15 lat młodszy. Frak i trzy garnitury, które mi przysłał mój krawiec, leżą jak ulane. Mam doskonałego fryzjera — istny Woronow z nożycami. Wyczynia takie cuda, że znika gdzieś łysina i siwe włosy. Bawię się świetnie, poprostu nie znajduję ani chwili czasu na spanie. Miał rację mój doktór, zalecając mi zupełną zmianę trybu życia i otoczenia. Chciałoby się zatrzymać czas w biegu...

Do wierzyciela:

„Pańskie natręctwo graniczy z bezczelnością. Nie umie Pan dostosować się do ducha czasu. Pyta się Pan, jak naiwne, nowonarodzone niemowlę, kiedy Panu zapłacę? Wtedy, kiedy i mnie zapłacą. Czy nie wie Pan, że świat dzisiejszy stoi tylko kredytem wzajemnego zaufania?

Mań.

Bombowy atak na faszystowską Italję

Po Bolonji, Turynie i Genui — Rzym.

(Oryginalna korespondencja „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“).

Rzym, 3 lipca.

Od 30 maja r. b. na terenie Włoch wybuchają bomby po kilka naraz w licznych miastach.

Rozpoczęło się od Bolonji, gdzie w nocy 30 maja wybuchły 3 bomby przyczem śmierć poniósł wachmistrz karabinierów.

W dwa tygodnie później eksplodowały w nocy 3 bomby na ulicach Turynu, nie pociągając na szczęście za sobą ofiar w ludziach.

Kilka dni temu portowe miasto, **Genua była świadkiem wybuchu czterech bomb,** a w dniu wczorajszym w samej stolicy w Rzymie **na dworcu Roma — Tiburtina ukryta w towarowym wagonie bomba eksplodowała, zabijając na miejscu dwóch ludzi i kilku raniąc.**

Kto zna dzisiejsze stosunki we Włoszech, ten musi przyznać, że ten

atak bombowy na faszystowskie Włochy

nie ma charakteru jakiegoś sporadycznego wypadku, ale jest **planowy i konsekwentnie przeprowadzany.**

Wiadomo, że faszystowskie Włochy rozporządzają

olbrzymim materjałem policyjnym.

We Włoszech poza policją państwową pracuje jeszcze milicja faszystowska, która jest drugą armją. Ważną rolę odgrywa zwłaszcza **oddział tej milicji t. j. OVRA.** (Organisatio Volontaria Reati Antinazionali). Ta O. V. R. A. organizacją swoją przypomina **rosyjskie G. U. P.** i działa **konspiracyjnie** i nikt nie wie, kto do niej należy.

Jeżeli więc **mimo takiego systemu policyjnego na Włochy dokonuje się atak bombowy** — świadczy to wymownie, że

opozycja jest dość silna

i faszyzm musi się z nią liczyć bardzo poważnie.

Jest przytem rzeczą bardzo znamienną, że jednocześnie ten atak bombowy na faszyzm rozwija się na terenie zagranicy, gdyż nie tak dawno, jak przedwczoraj w Paryżu bomba zniszczyła faszystowski dom emigracyjny, przyczem poniosło śmierć kilka osób.

Jak to było na rzymskim dworcu?

W dniu wczorajszym o godz. 10.30 na dworcu rzymskim Roma — Tiburtino do wagonu towarowego Nr. 1503628 weszło trzech ludzi, a to inspektor ceł **Domenico Gregori,** urzędnik **Pedini Salvatore i tragarz z firmy „Cantiere“.**

Rozpoczęli codzienną swoją pracę od sprawdzania towarów, które należało **oclić** przed wydaniem ich właścicielom. W wagonie tym znajdowały się **materjały tekstylne,** maszyny do pisania i inne.

Po półgodzinnej pracy w wagonie

nastąpił wybuch,

który zniszczył cały wagon, zabijając na miejscu urzędnika komory celnej Pedini Salvatore i tragarza Gazzeloni Luigi, zaś inspektor komory celnej został ciężko ranny.

Ponadto wybuch uszkodził budynek stacyjny i kilka sąsiednich wagonów.

Portfel z frankami.

Przybyłe na miejsce wypadku władze kolejowe z ministrem Ciano na czele oraz przedstawiciele policji, prokuratury i partji faszystowskiej zabrały się natychmiast do śledztwa, które dało **sensacyjne wyniki.**

Oto w ręku zabitego urzędnika Pedini znaleziono **portfel nowy z francuskiemi banknotami.** Według ekspeltyzy, zamachowcy umocowali zapomocą sznurka portfel do materjału wybuchowego i w tej chwili, kiedy Pedini wziął portfel mimowoli pociągnął za sznurek, który spowodował **straszny wybuch.**

Wagon ten był wysłany z Francji z miasta **Modane.** Ponieważ plomby były w porządku, władze włoskie

zażądały od rządu francuskiego

aby przeprowadził u siebie śledztwo w tej materji, gdyż wykluczoną jest rzeczą, aby do zaplombowanego wagonu mogli się dostać zamachowcy na terenie Włoch.

Być może, że śledztwo da pozytywne wyniki i naprowadzi na

organizację terrorystyczną,

która, korzystając **z prawa azylu na terenie Francji,** daje Paryżowi tak dużo kłopotu i wiecznie **zaostrza stosunki włosko-francuskie.**

Faszyzm tymczasem postanowił zaopiekować się rodzinami tragicznie zmarłych na posterunku dwóch faszystów, a pogrzeb odbędzie się na koszt ministerstwa kolei.

Gustaw Lawina.

BACZNOSC
KRYNICA
KIOSK
WYDAWNICTW „IL. KURYERA CODZ.“
ULICA LIPOWA OBOK KOSCIOŁA
otwarty już na sezon letni
przyjmuje wszelkie ogłoszenia, zgłoszenia na prenumeratę oraz udziela informacyj

— Odkąd złapałaś tego pięknego chłopca w podróży, jeżdżę stale kolejami i, wyobraź sobie, nic...

— Och, wyborni panowie podróżują obecnie tylko samolotami!...

Co dzień niesie?

7 Lipiec

Wtorek

Cyryla i Metodego
Słowiański: Krasnorody
Ewangelicki: Wilibalda
Grecko-kat.: 24 Roż. Joana

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	ubywa dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
3·23	19·58	16·35	1m	22·57	11·24	Ost kwadra

Perfidne uchwały ukraińskie.

Ciekawe światło na akcję **„Ukraińskiej Grupy Ligi Wolności i Pokoju"** rzuca wniesione przez nią w dobie ostatniej zażalenie **do centrali Ligi Wolności i Pokoju w Genewie, jakoby „tysiąc(!?) niewinnych(?) uczniów ukraińskich zostało pozbawionych szkoły na skutek sprawy sabotażowej".**

Na żądanie grupy polskiej Ligi Wolności i Pokoju, do której centrala genewska to pismo skierowała, **o podanie z ukraińskiej strony każdego konkretnego wypadku,** a nie operowania liczbą wziętą w czamuł i prośbę, by grupa ukraińska z tego rodzaju sprawami zwracała się wprost do grupy polskiej Ligi Wolności i Pokoju, co spowoduje szybsze załatwienia — nastąpiło, jak to z góry przewidzieć było można — **głuche milczenie.**

Nie chodziło przecież zupełnie o zbadanie sprawy — nawet nie szło o ewentualne naprawienie krzywdy — lecz o **„metodę"**, by wiecznemi żalami **niepokoić opinję Zachodu** — mącić i intrygować **przeciw Polsce.**

Protest angielski przeciw bolszewickiej propagandzie radjowej.

Z Moskwy donosi (Hr): Z powodu intensywnej **propagandy, prowadzonej przez radjostacje sowieckie w języku angielskim** i nadawanie na fali zbliżonej do radjostacyj angielskich, w sobotę w godzinach wieczornych zgłosił się do komisarjatu dla spraw zagranicznych **poseł angielski Owey, który założył energiczny sprzeciw i protest.**

Miastom b. Kongresówki zajmują za długi... płyty chodnikowe i sikawki strażackie.

W tych dniach na licytacji ruchomości, należących do **magistratu m. Rudy Pabianickiej** (woj. łódzkie) sprzedano **płyty chodnikowe** betonowe **za 2.400 zł. — na pokrycie długów z tytułu zaprotestowanych weksli tej gminy.**

Płyty te kupił **dostawca ich dla innego magistratu** w województwie łódzkiem, płacąc zaledwie **ułamek ich faktycznej wartości.** Magistrat Rudy Pabianickiej nabył je w swoim czasie **na weksle,** których obecnie nie był w stanie zapłacić.

W innem mieście na Pomorzu zajęto jednemu z miasteczek **sikawki strażackie,** zaś w pewnem miasteczku woj. białostockiego **opieczętował** komornik — **elektrownię (!?).**

Tak się mści nierozsądny „rozmach inwestycyjny" samorządów miejskich b. Kongresówki, niehamowanych w swym zapale ani głosem rozwagi, ani doświadczeniem wyszkolonych w gospodarce samorządowej — miast małopolskich. — Dziś płaci się za to **rujnującemi licytacjami,** albo też woła o pomoc państwa.

Ile wynosi zadłużenie urzędników w Katowicach.

Jedna z instytucyj bankowych w Katowicach przeprowadziła **poufną ankietę w bankach i spółdzielniach** spożywczo-odzieżowych, celem **ustalenia wysokości długów gotówkowych i towarowych urzędników,** celem zabezpieczenia pretensji na wypadek ich niewypłacalności.

Jak wykazało pobieżne obliczenie, **zadłużenie urzędników na terenie Katowic przekracza 30 miljonów zł.**

W Sowietach kilo ziemniaków kosztuje 5 zł.

Według urzędowego cennika jarzyn w Moskwie i Petersburgu, podanego przez urzędową prasę sowiecką, cena ziemniaków w obu miastach doszła do **— 1 rubla 20 kop. za jeden kilogram przy cenach hurtowych(!).**

W sprzedaży detalicznej cena ta jest **jeszcze wyższa.** Według oficjalnego kursu rubla sowieckiego 1 kg ziemniaków kosztuje ponad **5 złotych w naszej monecie.**

Niezwykła katastrofa tramwajowa w Pittsburgu.

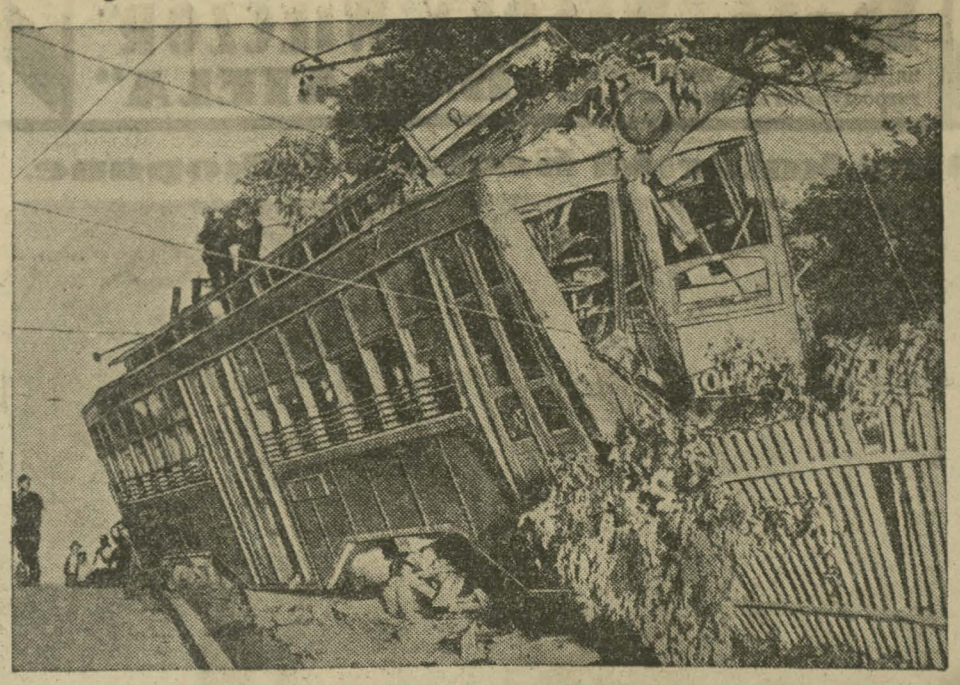

Na przedmieściu Pittsburgu (Stany Zjednoczone), wykoleił się wóz kolei elektrycznej i wjechał z całym rozpędem do ogrodu, zatrzymując się wreszcie na ogrodzeniu. Ofiarą katastrofy padło ponad 30 osób ciężko rannych; przeważnie kobiet i dzieci. Zdjęcie nasze przedstawia rozbity wóz po katastrofie.

TYSIĄCE KOBIET PRAGNIE UCHRONIĆ SIĘ

od wszelkich szpecących dolegliwości cery, jak piegi, wągry, liszaje, wyrzuty, żółte plamy itp. Temu życzeniu tak łatwo wszakże zadość uczynić można, przez regularne używanie mydła i kremu Herba. Te preparaty bowiem, jako niezrównane środki lecznicze, posiadają zarazem wszelkie walory najdoskonalszych środków kosmetycznych. Krem i mydło Herba niezwykle wytwornie i dyskretnie perfumowane nietylko zatem zwalczają te niedomagania skóry, lecz przez codzienne użycie wygładzają popękania cery i czynią ją miękką i elastyczną — nadają cerze przeźroczysto różowy, młodzieńczy wygląd. Krem i mydło Herba chronią ponadto cerę przed wszelkiemi szkodliwemi wpływami atmosferycznemi i słońca. Te jedyne w swoim rodzaju preparaty leczniczo-kosmetyczne łączą sobą przyjemne z pożytecznem, wyświadczając każdej kobiecie nieocenione usługi w konserwacji czystej, zdrowej i pięknej cery. Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze, lecz żądajcie tylko mydła i kremu Herba, Obermeyera — niema doprawdy nic lepszego! 3654k

Kolonje letnie, które ratują dusze dziecięce przed zgermanizowaniem.

Wśród wielu donosłych poczynań, zmierzających do odniemczania naszych kresów zachodnich i uchronienia Polaków, mieszkających na terenie całej Rzeszy niemieckiej, od zgermanizowania, niewątpliwie ważną rolę odegrała **akcja kolonijna Związku Obrony Kresów Zachodnich i Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech.**

Początkowo, tj. od r. 1923, Związek Obrony Kresów Zachodnich sprowadzał wyłącznie **dzieci polskie z Niemiec.** Miesięczny pobyt dziecka w Polsce miał mu umożliwić poznanie Ojczyzny, lepsze opanowanie języka polskiego i wzbudzenie poczucia narodowego. Konieczność tego wszystkiego zrozumiemy tem łatwiej, jeśli przypomnimy sobie, **że dziecko polskie w Niemczech narażone jest na każdym kroku na zgermanizowanie.**

Podobnym czynnikiem, przeciwstawiającym się wpływom niemieckim na ziemiach polskich, jest **akcja kolonijna dla dzieci śląskich,** prowadzona od r. 1926.

Akcja ta **ułatwia szkole polskiej konkurencję z niemiecką,** przyczynia się do bliższego nawiązania kontaktu Śląska z innemi ziemiami polskiemi i kładzie potężny fundament pod budowę państwowości polskiej na Śląsku.

Niewątpliwie ona też przyczyniła się do tego, że procent dzieci wpisywanych do szkół niemieckich na G. Śląsku spadł z 14 (1926 r.) na 8.3% w r. 1928.

Już w ostatnich latach rozrost akcji kolonijnej spowodował, iż Związek Obrony Kresów Zachodnich wydzielił z zakresu swych prac organizowanie kolonij dla dzieci polskich z Gdańska i Niemiec, organizując **swą działalność kolonijną do dzieci z kresów zachodnich** (G. Śląska i Pomorza). Czynnikiem organizującym odtąd kolonje dla dzieci polskich z Niemiec i Gdańska, stało się **Towarzystwo Pomocy Dziecim i Młodzieży Polskiej w Niemczech** z siedzibą w Warszawie i oddziałami w Katowicach, Poznaniu, Toruniu i Krakowie, powołane do życia w roku 1928.

Działalność Towarzystwa przedstawia się cyfrowo następująco: Na kolonjach letnich było dzieci w r. 1923 — 436, w r. 1924 — 367, w r. 1925 — 2360, w r. 1926 — 4773, w r. 1927 — 9411, w r. 1928 — 13.312, w r. 1929 — 11.363, w r. 1930 11.164 dzieci.

Ogółem **53.786 dzieci.**

Polacy wschodnio-pruscy w obliczu nowej walki o dobra kulturalne.

Na terenie Prus Wschodnich zaczyna rozwijać coraz żywszą działalność **„Jungbauerverein"**, organizacja, mająca za zadanie wychowywać **narybek dla warmijskiego Bauervereinu, a przez to dla centrum.** Księża bowiem centrowcy biorą w nowej organizacji wybitny udział. Ostatnio założono nowe **koło w Sonnwalde** pod Mehlsack w pow. braniewski. Prezesem został miejscowy proboszcz, sekretarjat mieści się w biurach warmijskiego Bauernvereinu.

Organizacja liczy obecnie **22 koła miejscowe** oraz 14 t. zw. związków jeździeckich. Posiada zatem do pewnego stopnia charakter **przysposobienia wojskowego. Główny atak na Warmję nastąpi w zimie.** Założyciele obiecują sobie, że uda im się w ciągu roku pokryć całą Warmję siecią organizacyjną i doprowadzić do „nowego zjednoczenia" tej ziemi.

Nowa organizacja będzie niewątpliwie stanowić poważną **konkurencję dla polskich towarzystw młodzieży,** rozwijających się na terenie Warmji dzisiaj dość pomyślnie mimo nacisku ze strony czynników urzędowych i kościelnych. Młodzież polską na Warmji **czeka okres ciężkiej walki z przeciwnikiem,** groźniejszym o tyle, że posiada on za sobą poparcie duchowieństwa katolickiego i administracji państwowej.

Entuzjastyczne głosy w prasie niemieckiej o polskiej książce.

(zl) Prasa niemiecka, jak wiadomo, wyzyskuje każdą okazję, aby z tego czy z owego powodu **urządzić napaść na polską gospodarkę, polską** politykę, polską kulturę, polskie towary itp. Skoro zaś już w żaden sposób ne może atakować, to w każdym razie wobec najlepszych przejawów polskiego życia zachowuje **ostentacyjne milczenie.**

To też naprawdę jako **„dziw nad dziwy"** uważać należy fakt, iż w ostatnich czasach z okazji ukazania się **niemieckiego przekładu znanej polskiej książki p. t.: „Tęcza nad sercem"** („Morgenröte über der Stadt"), **prasa niemiecka zamieściła obszerne recenzje o dziele polskiem i jego autorze Janie Wiktorze,** laureacie pierwszej nagrody „Zaw. Związku literatów" w Krakowie.

Mamy przed sobą cały szereg pism niemieckich, a **wszystkie one wyrażają się o książce polskiego pisarza bardzo pochlebnie, niektóre nawet wprost entuzjastycznie.**

„Mittelschlesische Zeitung" pisze: **„Powieść „Tęcza nad sercem" Jana Wiktora należy do najlepszych książek, jakie się w ostatnich czasach czytało. Przedstawienie życia zwierząt i ich stosunku do starej sprzedawczyni gazet, bohaterki książki, należy do najkapitalniejszych rzeczy, jakie na tem polu stworzono. W subtelności, z jaką odtwarza sceny z życia zwierzęcego, przewyższa polski autor Waldemara Bonselsa i Rudyarda Kiplinga. Książka Wiktora ma zapewnione miejsce w literaturze światowej.** Niemiecki przekład jest bardzo udatny. Tego **rodzaju książki, którym obca jest wszelka tendencja nacjonalistyczna, mogą przyczynić się do przezwyciężenia nieporozumień i nieufności, powstałych między szlachetnemi narodami".**

Na łamach **„Karslruher Nachrichten"** czytamy następującą recenzję: **„Istotnie cudowną książkę** napisał Polak Jan Wiktor, a przełożył na język niemiecki Leon Koszella. Wprost wstrząsająco działają **w tej książce pełen uduchowienia stosunek człowieka do zwierzęcia, poetyckie odczucie i religijna mistyka, miłość i dobroć,** które patrząc na świat przez łzy, wszystko ogarniają, **wszystkim wybaczają. Z olbrzymią siłą odmalowuje Wiktor życie chłopskie,** tęsknotę bohaterki powieści, żyjącej w mieście, za krajobrazem wsi. **Dzieło Wiktora, wolne od wszelkiej sztuczności, na wskróś indywidualne, przewyższa tak formą, jak i treścią wszelką przeciętność i stwarza wartości trwałe".**

Recenzent „Flensburger Nachrichten" zestawia książkę Wiktora „Tęcza nad sercem" ze znakomitą powieścią Reymonta „Chłopi", odznaczoną nagrodą Nobla.

Równie korzystną jest ocena książki Wiktora, zamieszczona na łamach **„Berliner Morgenzeitung".** „Powieść ta — pisze wyżej wspomniany dziennik — przepojona jest nadzwyczajnym optymizmem, miłością do człowieka i zwierzęcia, **głębokiem zrozumieniem ludzkiej słabości i ludzkiego cierpienia".**

Wychodzące w Innsbrucku **„Express Informationen"** stwierdzają, iż powieść polskiego pisarza o niezwykłej treści jest nietylko biesiadą dla miłośników dzieł literackich, lecz może być codzienną czytanką dla ludzi starych i młodych, bogatych i ubogich. **„Tylko najczystsza miłość do ludzi i dobroć mogą stworzyć tego rodzaju dzieło, które idzie godnie w parze z najlepszymi poetyckimi utworami Dickensa, Andersena i Kiplinga".**

„Der Oberschlesier" podkreśla, iż w dzisiejszych czasach naprężonej atmosfery pomiędzy Niemcami a Polską przełożona na język niemiecki książka Wiktora p. t.: „Tęcza nad sercem" jest dziełem, które pozostawia na uboczu wszelkie narodowościowe nienawiści i zwady i prowadzi w sferę uczuć czysto ludzkich i powszechnego porozumienia. „Dzieło polskiego autora przepojone jest miłością tak do człowieka, jak do zwierzęcia, pełne najgłębszego zrozumienia dla ludzkiego bólu i nędzy. Dzieło to przypomina „Chłopów" Reymonta, a Jan Wiktor, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli młodego pokolenia pisarzy polskich, zasłużył w pełni na nagrodę literacką, jaką przyznał mu „Związek Literatów" w Krakowie. Za subtelny, wnikający w piękno języka autora, przekład niemiecki, należy się szczera podzięka tłumaczowi Leonowi Koszelli".

* * *

Nie mniej pochlebne, czasami wprost entuzjastyczne recenzje o książce Wiktora zamieścił ponadto cały szereg pism niemieckich, jak **„Bayerischer Kurier", „Badischer Beobachter", „Würzburger General Anzeiger", „Danziger Neueste Nachrichten", „Kölnische Volkszeitung", „Prager Presse"** i wiele innych.

Otwarcie drugiego lotniska turystycznego na terenie województwa krakowskiego.

Po dwuletniej **pracy komitetu powiatowego L. O. P. P. w Mielcu** zostało ostatecznie zatwierdzone przez komisję międzyministerjalną i oddane do użytku **drugie lotnisko tutrystyczne na terenie województwa krakowskiego w Mielcu.**

Uroczystość otwarcia lotniska odbyła się **w niedzielę dnia 5 bm.** przy licznym udziale miejscowej ludności, przedstawicieli władz rządowych i autonomicznych.

Poświęcenia dokonał ks. prałat **Pawlikowski, poczem nastąpiło podniesienie flagi państwowej** na znak otwarcia lotniska. Imieniem komitetu powiatowego L. O. P. P. w Mielcu oddał lotnisko do użytku **prezes kom. dr. Gawendo,** zasłużony działacz i twórca lotniska.

Następnie przemawiali **burmistrz Lejko, imieniem zarządu głównego L. O. P. P. inż. Kawecki,** imieniem komitetu wojewódzkiego krakowskiego **dr. K. Michalik.** Jako przedstawiciele władz wojskowych przybyli **mjr. Garbiński** z 2 pułku lotn., **inż. Kluz** z ministerstwa komunikacji, **inż. Hennenberg** z departamentu aeronautyki, **inż. Orłowicz** z komitetu kolejowego krakowskiego, **starosta miejscowy Balicki, prezes Parylewicz** z Tarnowa, **ks. Kopernicki i ks. Kotfis** z Dębicy, **starosta Pomiankowski** z Kolbuszowej, **dr. Mikiewicz** z Tarnobrzegu, **hr. Rey** z Przecławia.

Oprócz samolotów wojskowych przybyły awjonetki Aeroklubu Akademickiego krakowskiego i sekcji kolejowej lotniczej, które wykonały szereg lotów pasażerskich.

Lotnisko to ma rozmiary 400×700 m., podejście ze wszystkich stron i **znakomite warunki do lądowania,** odległe jest pół kilometra od miasta **i zostało przez gminę mielecką bezinteresownie oddane na cele lotnictwa turystycznego.**

Na zakończenie uroczystości odbył się raut w sali Sokoła. Najbliższy raid awjonetek Południowo-Zachodniej Polski przejdzie przez Mielec.

Zamordowali kobietę, poczem powiesili jej trupa.

Wieś Juszczyna w pow. makowskim była onegdaj widownią zagadkowej śmierci. *Tamtejszy* posterunek policyjny *zaalarmowany został wiadomością o popełnieniu samobójstwa* przez Marjannę Cebulę, lat 30, przez powieszenie.

Komendant posterunku, przybywszy na miejsce, skonstatował, że samobójstwo jest nieprawdopodobne. Zrobił odpowiedni raport z całego wypadku, żądając **komisji sądowo-lekarskiej** dla zbadania istotnej przyczyny śmierci Cebuli.

Sekcja zwłok potwierdziła wątpliwości komendanta. Okazało się, że **denatka została zamordowana,** a następnie bestjalscy sprawcy **powiesili jej trup dla upozorowania samobójstwa.**

Policja wszczęła energiczny pościg za sprawcami mordu.

Fatalne wyścigi na torze w Warszawie.

Ubiegła niedziela, która była **ostatnim dniem sezonu wiosennego** wyścigów konnych w Warszawie, przyniosła niezwykłe wypadki, będące **tragicznym epilogiem sezonu,** tak burzliwie zamkniętego sobotniemi awanturami na trybunach.

Bywalcy toru warszawskiego nie ochłonęli jeszcze po niebywałych awanturach sobotnich, gdy onegdaj trzecia gonitwa trzylatków zakończona została przykrym wypadkiem, w którym **trzy osoby doznały ciężkich okaleczeń,** a poważne niebezpieczeństwo groziło publiczności, stojącej przy barjerze koło trybun.

Przebieg wypadków — o czem pokrótce donosiliśmy — był następujący: na klaczy „Cesia", zestajni p. Wójtowicza pod chłopcem Regulskim, **pękł w czasie biegu popręg u siodła,** a nieszczęśliwy jeździec spadł na tor, doznając **złamania obojczyka** oraz nadwyrężenia kręgosłupa. Regulski miał w nieszczęściu swem to szczęście, że „Cesia" biegła ostatnia za innemi końmi, dzięki czemu nie uległ on stratowaniu.

Koń bez jeźdźca wskutek plątania mu się koło tylnych nóg osuniętego siodła, jak szalony **pędził wprost na tysiączne tłumy publiczności,** stojącej przy barjerze. Na szczęście „Cesia" wpadła do zewnętrznego toru i znajdując przy furtce, wiodącej do miejsc dla publiczności, siedzącego tam woźnego, wywróciła go, tratując kopytami, co również spotkało drugiego funkcjonarjusza toru przy dalszej furtce w parkanie. Oszalały koń wydobył się wreszcie z tych bocznych torów i wróciwszy na główny, przebiegłszy jego elipse, przesadził barjerę i wpadł na placyk przed stajnią.

Obu funkcjonarjuszów i poranionego dżokeja zabrało pogotowie do szpitala, a właściciela stajni p. Wojtowicza ukarano grzywną 100 zł. za niedbalstwo przy siodłaniu koni

Briand królem myśliwych.

Francuski minister spraw zagranicznych p. Arystydes **Briand** ma być wybrany na pierwszego **honorowego prezesa nowopowstałego międzynarodowego Związku myśliwych.** Celem tej międzynarodowej organizacji jest zabezpieczenie

Zgon kuzyna króla włoskiego.

W Medjolanie zmarł Emanuel Filibert Sabaudzki, książę Aosta, kuzyn króla włoskiego, w 62-gim roku życia. Książę Aosta, który podczas wojny światowej sprawował naczelne dowództwo trzeciej armji włoskiej, był pierwszym członkiem dynastji włoskiej, który jawnie wstąpił w szeregi faszyzmu.

ochrony interesów wszystkich **miłośników polowania.**

Pierwsze hasło do założenia takiego międzynarodowego Związku myśliwskiego padło z ust min. Brianda. Na apel jego odpowiedziały dotąd związki myśliwskie **46-ciu rozmaitych krajów.** Naczelna Rada Związku myśliwskiego, która odbyła w tych dniach pierwsze posiedzenie, zajmowała się kwestją **kodyfikacji międzynarodowych ustaw łowieckich.** Przed rozpoczęciem porządku dziennego odczytano brzmienie telegramu dziękczynnego do min. Brianda, który jest, jak wiadomo, **namiętnym miłośnikiem polowań** i którego inicjatywie zawdzięcza swe powstanie ów międzynarodowy Związek łowiecki.

Na pierwszem posiedzeniu rady Związku poruszano różne sprawy, wchodzące w zakres techniki myśliwskiej. Przedstawiciele Włoch, Francji, Belgji, Luksemburga, Rumunji, Holandji i Grecji przedłożyli wnioski w sprawie nowych **międzynarodowych przepisów ochronnych dla wodnego ptactwa.** Międzynarodowa konwencja z roku 1902 dla ochrony ptaków ma być ratyfikowana przez dalsze kraje. Pozatem mają być wypracowane nowe ustawy dla ochrony ptaków przelotnych.

W Cita del Vaticano jest o 45% taniej, aniżeli w Rzymie.

Jedna z gazet amerykańskich donosi za pośrednictwem korespondenta rzymskiego, iż **koszta utrzymania** są w Mieście Watykańskiem prawie **o połowę niższe od kosztów utrzymania w samym Rzymie.** Anomalję tę powodują różne zarządzenia celne, oraz podatki, którym podlegają mieszkańcy Rzymu, a od których **wolni są poddani państwa kościelnego.**

Celnicy rzymscy są bardzo surowi w kontroli, jaką prowadzą u bram, wiodących do miasta papieskiego. W rygorze, przestrzeganym w opłatach celnych, **uprzywilejowanym jest jeden tylko rodzaj ludzi, t. j. kardynałowie,** którzy mieszkają w Rzymie, a mają prawo robienia zakupów w Mieście Watykańskiem i dostawiania ich do swych domów bez obowiązku płacenia cła. W ten sposób kardynałowie rzymscy zakupują w Mieście Watykańskiem rozmaite towary o 45% taniej, aniżeliby musieli za nie płacić w Rzymie.

Tancmistrz Karola I Zyty przechodzi na emeryturę.

Z Wiednia donosi (M. L.): Balet tutejszej opery państwowej przeprowadza obecnie gruntowną **kurację odmładzającą.** W pierwszej linji padły jej ofiarą **baletnice,** które już dawno przekroczyły wiek **landszturmowy,** a których los podzielił również długoletni baletmistrz tejże opery, **prof. Dubois,** służąc temu instytutowi zgórą lat 40-ci.

Prof. Dubois łączyło z dworem cesarskim **bardzo wiele wspomnień,** tem bardziej, że **Habsburgowie mieli wielką słabość do...** baletu, opiekując się nim czasami więcej, aniżeli było potrzeba.

Dubois był też nauczycielem tańca **wszystkich arcyksiężniczek i arcyksiążąt,** udzielając lekcji w pałacu **Marji Teresy.** Do uczenic i uczniów jego należała także **Zyta,** oraz **Karol,** który zawsze przychodził niby „przypadkowo“ na lekcje wtedy, kiedy jego ideał, **młodziutka arcyksiężniczka Zyta, stawiała pierwsze kroki** na śliskiej posadzce. Ubrany w mundur **porucznika dragonów,** śledził Karol pilnie ruchy swej przyszłej małżonki, zaliczając chwile te do **najprzyjemniejszych w swem życiu.** W nagrodę za tak skuteczną naukę tańca, otrzymał też prof. Dubois od późniejszego cesarza Karola **złoty medal.**

W posiadaniu jego znajduje się również wiele innych **podarunków,** otrzymanych z biegiem czasu od **cesarza Franciszka Józefa,** od zamordowanego następcy tronu **Franciszka Ferdynanda** i innych.

Z nastaniem **czasów republikańskich** urwała się ta konjunktura. Dwór wraz z monarchją poszedł w rozsypkę, a nauka tańca udzielana jest jedynie przy dźwiękach muzyki **jazzbandowej...**

„Śmierć generała wstrząsnęła cesarzem... i mną“

Lewicowe pisma austrjackie napadają w ostry sposób **na ekscesarzową austrjacką Zytę** z powodu **telegramu,** który wysłała ona do Innsbrucka z racji śmierci starego generała. Telegram był tak zredagowany: „Zgon ten wstrząsnął do głębi cesarzem oraz mną“.

Tego „cesarza“ socjaliści austrjaccy **nie mogą Zycie darować** i nazywają jej telegram bezczelnym.

Pisma prawicowe przypominają znowu, iż wedle ustaw rodzinnych młody **Otto może uchodzić w całej pełni za cesarza** i używać tego tytułu, pomimo, że **cesarstwo zostało zlikwidowane.**

Samolot zgilotynował szereg widzów

Pięć osób zabitych — dziesięć rannych.

Z Paryża donosi (B): Straszna katastrofa, w której **5 osób straciło życie,** wydarzyła się w niedzielę popołudniu **w czasie pokazu lotniczego w Hirson koło Charleville.**

Jeden z samolotów, w którym zajęło miejsce kilka osób, zapewne wskutek przeciążenia, nie mógł wystartować. **Pilot dał nagle pełny gaz, a wtedy aparat obróciwszy się dokoła swej osi, z szaloną szybkością wjechał w tłum widzów.**

Pięć osób zostało przez śmigę na miejscu zabtych, a 10 dalszych odniosło częściowo niebezpieczne rany.

Pokaz lotniczy natychmiast przerwano.

Samolot wojskowy runął z wysokości 500 m. w Warszawie.

Lotnicy ranni. — Szczątki aparatu na jezdni i dachach domów.

Z Warszawy donosi (J): Wczoraj o godz. 9 rano wydarzyła się w Warszawie **katastrofa lotnicza aparatu wojskowego ćwiczebnego,** która na szczęście tym razem nie pociągnęła śmiertelnych ofiar.

Na wysokości około 500 m. w okolicy dworca głównego szybujący samolot w pewnej chwili z niewiadomej przyczyny uległ wypadkowi. Nastąpiła **eksplozja w silniku** „Lorrain-Dietrich“, który następnie **oderwał się i runął na jezdnię na ulicy Oczki.** Jednocześnie **oderwały się skrzydła i spadły na teren stacji filtrów** przy ul. Koszykowej 81.

Kadłub samolotu spadł na dach murowanych szop szpitala Dzieciątka Jezus przy ul. Oczki. Ta część aparatu **przebiła dach, kryty dachówką i runęła na chodnik jezdni. Karabin maszynowy oraz aparat fotograficzny spadły na wzgórzu nad lodownią w pobliżu szpitala.** Część benzyny ściekała przez okno do piwnicy do beczki z kiszoną kapustą.

Lotnicy, widząc nieuniknioną katastrofę i grożącą im śmierć, momentalnie **wyskoczyli z aparatu, ratując się przy pomocy spadochronu.** Porucznikowi-pilotowi **Romanowi Diziuli spadochron momentalnie się otworzył, wskutek czego wiatr poniósł go w kierunku Ochoty i tam spadł na dach budynku drewnianego na ul. Radomskiej** na terenie welodromu. Lotnik zesunął się z dachu wraz ze spadochronem na ziemię, **ulegając licznym obrażeniom.** Z pomocą lotnikowi przyszedł zastępca właściciela welodromu p. Wacław Wilk, oraz chłopcy z welodromu. Wkrótce przybył lekarz pogotowia, który stwierdził u por. Diziuli **złamanie prawej nogi i potłuczenie lewej, oraz ogólny wstrząs.** Po udzieleniu pomocy por. Diziuli, przeniesiony on został do I. Szpitala Okręgowego im. Marszałka Piłsudskiego.

Drugi lotnik plutonowy-obserwator **Podwysocki, którego spadochron rozwinął się nieco później i spadł na parterowy budynek na terenie filtrów i zawadził sznurami o rynnę.** Podwysocki doznał **również ogólnego wstrząsu i podrapań.** Również i tego lotnika, który cudem uniknął śmierci, przewieziono do wyżej wymienionego szpitala.

Na miejsce katastrofy przybyła policja XI komisarjatu z komisarzem Andruchowiczem na czele. Ulice zamknięto dla ruchu pieszego i kołowego. Wkrótce przybyli również przedstawiciele I. p. lotniczego i depart. aeronautyki E. M. W. **Z całego aparatu pozostały tylko szczątki,** które będą zabrane po przeprowadzeniu ścisłych dochodzeń przez komisję.

Zaznaczyć należy, że niewiele brakowało, żeby samolot upadł na teren szpitala na pawilon chirurgiczny.

Wizyta krążowników angielskich w Kilonji.

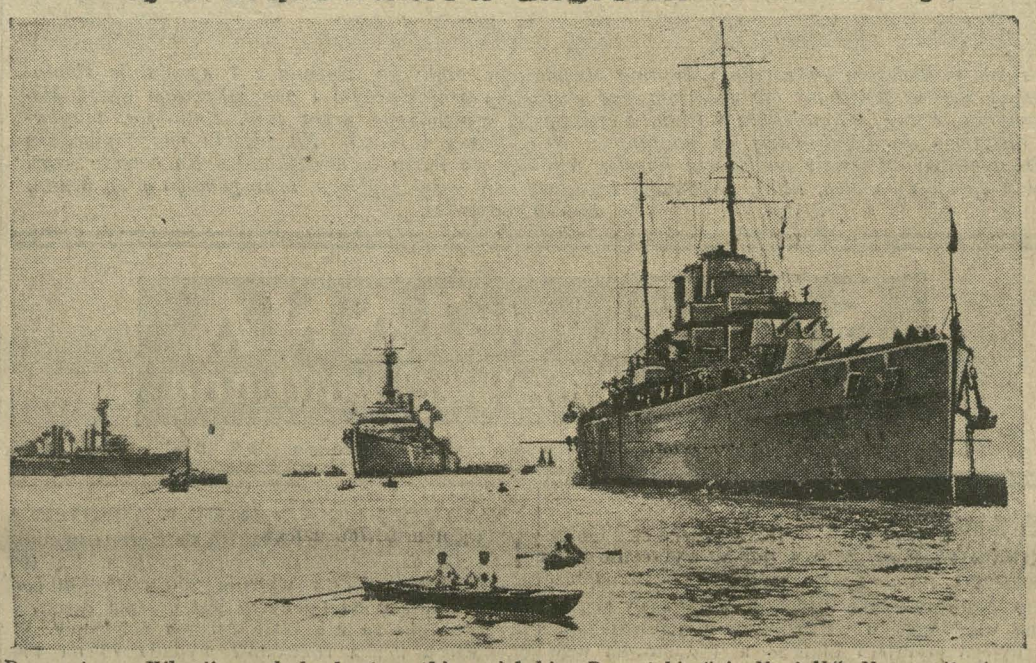

Do portu w Kilonji przybyły krążowniki angielskie „Dorsetshire“ i „Norfolk“. Na powitanie angielskich statków wojennych wypłynęły okręty niemieckie. Rycina przedstawia wjazd krążowników ang. do Kilonji; na prawo widać okręt „Dorsetshire“, obok „Norfolk“.

Sukces piłkarstwa polskiego na Łotwie

oraz niezwykle interesujące sprawozdanie z meczu bokserskiego o **mistrzostwo świata między Schmelingiem a Stribblingiem,** korespondencję z **Wimbledonu o ostatnich grach tenisowych w mistrzostwie świata,** sprawozdania z zawodów kolarskich i motocyklowych, w tem recenzja z **biegu o górskie mistrzostwo Polski na trasie Kraków — Zakopane, powódź rekordów na zawodach pływackich o mistrzostwo Śląska,** szereg artykułów z zakresu żeglarstwa, lekkiej atletyki i piłkarstwa, jak również wieści z bieżni i boisk całego kraju i zagranicy, przynosi

12 numer Tygodnia Sportowego

„Raz-Dwa-Trzy“

Cena tylko 30 groszy.

P. Nakoniecznikoff-Klukowski podsekretarzem stanu.

Z Warszawy donosi (Wrz): Jak się dowiadujemy, dotychczasowy wojewoda lwowski p. **Nakoniecznikoff-Klukowski** został desygnowany na stanowisko **podsekretarza stanu w prezydjum Rady ministrów.**

Stanowisko to ostatnio nie było obsadzone. Obecnie wyłoniła się konieczność obsadzenia go w związku ze wzrostem obowiązków wicepremjera **Pierackiego, jako ministra spraw wewnętrznych.** Osoba następcy p. Nakoniecznikoffa-Klukowskiego na stanowisku wojewody lwowskiego dotychczas **nie została ustalona.**

OSOBISTE.

(Sz) **WYCZÓŁKOWSKI CZŁONKIEM CZESKIEJ AKADEMJI SZTUK.** Znakomity artysta malarz, przebywający obecnie stale w Poznaniu, prof. Leon Wyczółkowski, wybrany został członkiem czeskiej akademji nauki i sztuki. Rząd republiki czeskosłowackiej wybór ten zatwierdził.

PROF. J. MUSZYŃSKI (Wilno) wyjeżdża w najbliższych dniach na zjazd i wycieczkę zielarską do Francji, skąd powróci dopiero we wrześniu.

PROMOCJA. Pan Burka Eustachy uzyskał na Uniwersytecie J. K. stopień doktora wszech nauk lekarskich. 344g

DNIA 27 czerwca odbyła się promocja p. Tadeusza Mączyńskiego, profesora Szkoły Handlowej w Nowym Sączu na doktora filozofji. Promotorem był p. prof. Władysław Konopczyński. 430g

—0—

(J) **CO MÓWI BIULETYN METEOROLOGICZNY?** Rankiem wczoraj w całej Małopolsce oraz na Podolu, Wołyniu i częściowo na Polesiu było chmurno lub pochmurno, pozatem trwała słoneczna i bardzo ciepła pogoda. Temperatura o godz. 7 rano wynosiła od 15 stopni w Małopolsce i Lubelskiem od 22 stopni na Pomorzu. Drobne opady doby ubiegłej ogarnęły Małopolskę, Śląsk, Podhale, Tatry i Wołyń. Nieco obfitsze powyżej 5 mm. zanotowano na Polesiu i Podolu. Słaba burza przeszła wczoraj nad Tatrami, nieco silniejsza w **Małopolsce wschodniej.**

Ogodz. 7 rano: Warszawa 23, Lwów 18, Pińsk 21, Gdynia 20, Kraków 17, Wilno 21, Poznań 22, Lida 18, Lublin 21, Łódź 22, Białystok 23, Kielce 20, Bydgoszcz 23, Zakopane 16, Tarnopol 17, Puck 19, Suwałki 20, Grudziądz 20, Toruń 23, Pohulanka 24, Kalisz 19, Łuck 20 Grodno 22, Cieszyn 19, Przemyśl 18, Zaleszczyki 18, Hala Gąsienicowa 12, Krynica 14, Morskie Oko 10. Zagranica: Londyn 13, Tuluza 17, Bruksela 20, Kopenhaga 18, Wiedeń 21, Genewa 18, Berlin 20, Kłajpeda 27, Budapeszt 23, Praga 20, Sztokholm 23, Tallin 21, Ryga 22, Helsinki 26, Kijów 19, Odessa 23, Lizbona 15, Rzym 24, Belgrad 19, Bukareszt 23.

Niskie ciśnienie nad Islandją, Anglją i Niemcami zachodn. Drugi niż nad Europą południową. Wysokie ciśnienie nad Skandynawją, państwami bałtyckiemi i Rosją południ. oraz nad Europą poł.-zach.

Przewidywany przebieg pogody do południa 7 bm. według danych PIM: Dla Wyżyny Małopolskiej, Śląska, Podhala, Tatr, Małopolski wsch., Podola i Wołynia: pochmurno ze skłonnością do burz, ciepło, słabe wiatry półn-wsch. i wschodnie. W pozostałych dzielnicah Polski pogoda naogół słoneczna, jednak ze skłonnością do burz, bardzo ciepło. Słabe wiatry, przeważnie ze wschodu.

(—) POŚWIĘCENIE OŚRODKA ZDROWIA W WIELICZCE. Z nicjatwy starosty dr Wnęka na parceli, oddanej bezinteresownie przez p. Wieliczkę, powstał kosztem 78 tys. zł. budynek, który pomieści poradnie dla wszystkich potrzebujących bezpłatnej pomocy lekarskiej. Otwarcie i poświęcenie tego ośrodka zdrowia nastąpiło w ubiegłą niedzielę po nabożeństwie w kościele parafjalnym przy udziale tłumów publiczności, miejscowych organizacji, władz i urzędów, gmin i szkół z powiatu. Uroczystość zaszczycił obecnością p. wojewoda krakowski Kwaśniewski z małżonką, płk. Belina-Prażmowski, płk. Kaplicki, senator dr Bobrowski, dr Kolkiewicz i inni. Po przemówieniach starosty dr Wnęka, ks. dziekan Hałatek dokonał poświęcenia ośrodka zdrowia. Z kolei przemawiał burmistrz Aywas i p. Knoblochowa.

(—) CZERWONY KUR SZALEJE. W Dziele powiat nowotarski, wybuchł pożar w zabudowaniach Andrzeja Zaremby, który następnie przerzucił się na budynki sąsiadów. Spłonęło oprócz osiedla Zaremby osiedle Franciszka Rocha, Anny Rubin, Szczepana Figury i Stanisława Burdyna. Szkoda wynosi ponad 10.000 zł. Przyczyna pożaru nieznana. Policja wszczęła śledztwo.

W Jodłówce tuchowskiej w pow. tarnowskim poszedł z dymem dom mieszkalny Władysława Ciombora. Szkoda wynosi ponad 6.000 zł. Przyczyną ognia była wadliwa budowa komina.

Również w pow. tarnowskim zanotowano wczoraj drugi pożar w Żukowicach od uderzenia pioruna. Spłonął dom Agaty Mazur. Szkoda wynosi 1.500 zł.

Z KRAJU.

STANISŁAWOWSKA DYREKCJA KOLEJOWA WZOREM DLA AKCJI OSZCZĘDNOŚCIOWEJ W CAŁEM PAŃSTWIE. W myśl zarządzeń oszczędnościowych na naszych kolejach państwowych, przeprowadziła dyrekcja stanisławowska redukcje wydatków przy utrzymaniu torów i nawierzchni

Projekt pomnika w. Księcia Witolda w Wilnie.

W tych dniach odbyło się w Wilnie posiedzenie komitetu uczczenia 500-tnej rocznicy zgonu W. księcia Witolda, na którem zdecydowano przyjąć projekt prof. L. Ślendzińskiego, znajdujący się na wystawie instytutu propagandy sztuki w wileńskim pałacu pobiskupim. Prof. Ślendzińskiemu wyrażono podziękowanie i uznanie za doskonałe wywiązanie się z

Projekt pomnika W. Ks. Witolda w Wilnie dłuta Ludomira Ślendzińskiego.

powierzonego mu zadania i polecono realizację pomnika przeprowadzić. Komitet obradował następnie nad wyborem miejsca, na którem stanąć ma pomnik. Pierwotny projekt ustawienia go na Górze Zamkowej został zaniechany z powodu robót rekonstrukcyjnych przy ruinach dawnego zamku. Nad ustaleniem tej kwestji pracować będzie specjalnie komisja, wyłoniona na posiedzeniu komitetu. Komisję tę tworzą: twórca projektu pomnika prof. L. Ślendziński, konserwator Lorenz i architekt Narębski, którzy dobrać sobie mają jeszcze innych rzeczoznawców.

kolejowych. Wynik akcji tej dyrekcji przedstawiony w tych dniach na konferencji inżynierów kolejowych z min. Kuehnem w Warszawie przez inż. Wiktora, spotkał się z ogólnem uznaniem. Jak wykazuje statystyka wspomnianej dyrekcji, oszczędności jej wynoszą od 10—50 proc. sum na utrzymanie torów w stosunku do lat poprzednich. Inż. Wiktor przedstawił te doskonałe rezultaty także i na zjeździe naczelników wydziałów drogowych dyr. kol. w Gdańsku, gdzie zapadła uchwała, aby metody dyr. stanisławowskiej przyjąć na wszystkich kolejach.

ODCZYT JANA WIKTORA W SZCZAWNICY. We czwartek 9 bm. o godz. 8.30 w sali domu zdrojowego w Szczawnicy znakomity literat i laureat krakowskiej nagrody literackiej wygłosi odczyt pod tytułem „Dusza polska w zaułkach Paryża“.

ZJAZD MAŁOP. ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH TRZECH WOJEWÓDZTW. W dniach od 27 do 30 ub. m. w czasie wystawy regjonalnej w Tarnopolu odbył się zjazd małopolskiego Związku straży pożarnej z 3 województw wschodnich. — Pierwszą nagrodę z grupy 1-ej uzyskała lwowska ochotnicza straż pożarna pod naczelnictwem p. Kaisera, w grupie 3-ej uzyskały pierwszą nagrodę ochotnicza straż pożarna z Buska, a drugą och. straż pożarna z Podwołoczysk pod naczelnictwem p. Wyłwickiego. Straż ta jest pierwszą placówką polską na granicy Z. S. S. R.

AKCJA DOŻYWIANIA DZIECI BEZROBOTNYCH W ZAWIERCIU przedstawia się niezwykle dodatnio. W niektórych miesiącach komitet dożywiał do 2 tysięcy 380 dzieci, przyczem dzieci anemiczno-gruźliczne otrzymywały dwa razy dziennie ćwierć litra mleka i dwa razy bułki z wędliną, zaś dzieci zdrowsze ćwierć litra mleka i kromkę chleba. Akcja pociągnęła za sobą wydatki w kwocie 19.1560.70 zł.

EGZAMINY W SANDOMIERSKIEJ SZKOLE WIĘZIENNEJ. W szkole więziennej sandomierskiego więzienia odbyły się w związku z ukończeniem roku szkolnego egzaminy więźniów. — Komisji egzaminacyjnej przewodniczył w imieniu p. prokuratora sędzia śledczy pow. sandomierskiego p. Zygmunt Wolski.

„KRÓLEWSKI“ APTEKARZ W PSZCZYNIE. Nadesłano nam kopertę listu, przesłanego do pewnego klijenta przez pszczyńskiego aptekarza Oskara Szpillera. W nagłówku koperty najwyraźniej widnieje — dziś w 11 roku przynależności Śląska do Polski — niemiecki napis: „Königl. privil. Mohren-Apotheke in Pless. Anstalt für künstl. Mineralwasser. Oskar Szpiller“. Możeby władze zainteresowały się tego rodzaju oryginalnemi nadużywaniami polskiej tolerancji.

TRAGICZNA ŚMIERĆ STUDENTA WARSZAWSKIEGO W JEZIORZE ŁUKNA. W tych dniach utonął w jeziorze Łukna w powiecie wil.-trockim kąpiący się absolwent teologji ewang. uniwersytetu warszawskiego, ś. p. Henryk Kubik. Wypłynął on na środek jeziora, lecz tam opuściły go siły i począł tonąć. Zanim zdołano pospieszyć mu z pomocą, ś. p. Kubik poszedł na dno i ciała jego nie odnaleziono.

(Jog) **UJĘCIE ZBIEGŁYCH WIĘŹNIÓW Z ARESZTÓW W JAWORZNIE.** Posterunek P. P. w Chrzanowie przytrzymał dwóch zbiegłych w dniu 24 czerwca br. z aresztów sądowych w Jaworznie więźniów: Karola Kmiotka i Antoniego Raczkowskiego, mających na sumieniu cały szereg kradzieży mieszkaniowych z włamaniem. — Więźniowie ci zostali odstawieni do aresztów sądu w Jaworznie. Za trzecim zbiegiem St. Wiatrakiem policja dalej śledzi.

11 OFIAR WISŁY W CIĄGU UBIEGŁEJ NIEDZIELI W WARSZAWIE. Jak donosi prasa warszawska, ubiegła niedziela była dniem krytycznym dla pływaków i policji rzecznej w Warszawie. Dnia tego na przestrzeni od Warszawy do Jabłonnej utonęło aż 11 osób.

Fala porwała około 1000 osób
w głąb oceanu.

Z Los Angelos donosi (S): Wielki zalew morski, który nawiedził brzegi południowej Kalifornji, wyrządził ogromne szkody i pociągnął za sobą 71 ofiar. Olbrzymia fala zaskoczyła około 1.000 osób, kąpiących się i wciągnęła ich w głąb morza.

Część kąpiących się zdołała wyratować się i z wielkim wysiłkiem dopłynąć do brzegu. Przypuszczają, że liczba ofiar jest znaczniejsza.

Autem przez bezbrzeżne pustynie.

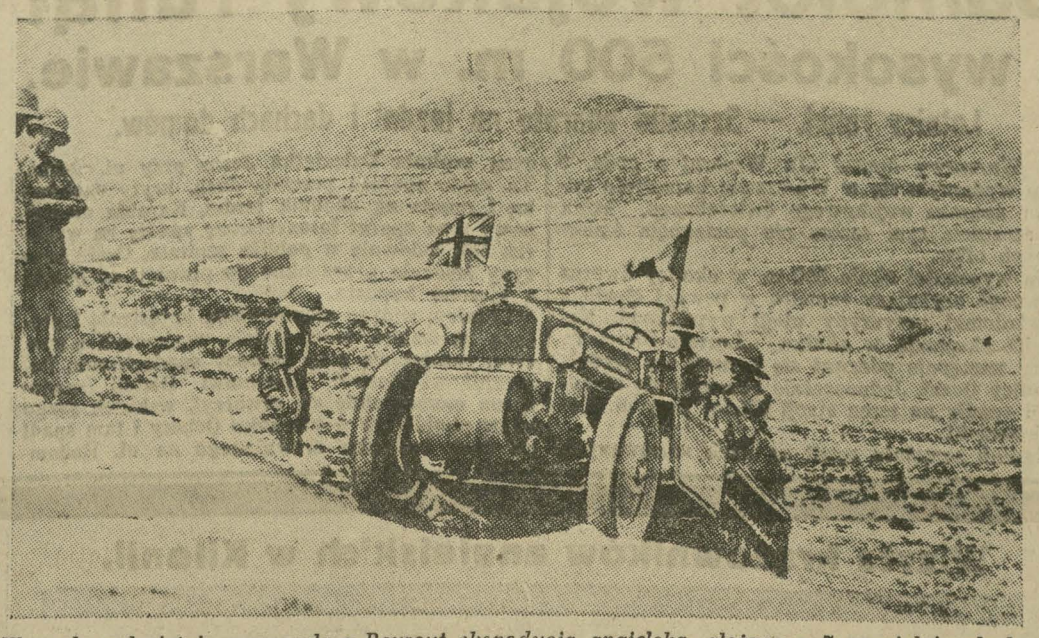

W r. ub. w kwietniu wyruszyła z Beyrout ekspedycja angielska, złożona z 7 specjalnie zbudowanych wozów „Citroen“ dla zbadania pod względem geologicznym i geograficznym Syrji, Mezopotamji, Persji, Afganistanu i Chin. Ekspedycja, prowadzona przez prof. Haardata, przybyła niedawno do Landikhany na pograniczu Afganistanu i Indyj. Na zdjęciu widać pierwszy wóz, wjeżdżający śmiało na stromą ścieżkę, wiodącą do portu w Landikhanie. Na froncie wozu widać specjalny walec, który zapobiega zapadaniu się auta w piasek, oraz pomaga przy braniu rowów lub rozpadlin.

SÓL DO NÓG JANA
usuwa radykalnie dolegliwości nóg.
Oryginalna tylko z numerowaną etykietą z marką schronną „SEON“ 3319k

ZE ŚWIATA.

BYŁEMU PREMJEROWI BUŁGARSKIEMU ODMÓWIONO PASZPORTU ZAGRANICZNEGO. — Prasa jugosłowiańska przynosi z Bułgarji sensacyjną wiadomość o wstrzymaniu paszportu zagr dla byłego premjera Liabczewa. Inicjatorem tego kroku, który urasta do rozmiarów wielkiego skandalu, jest obecny premjer bułgarski Malinow, który zarządził śledztwo w sprawie olbrzymiego deficytu w kasach państwowych oraz w sprawie wykrycia licznych malwersacyj w ministerstwie finansów, za co odpowoidzalnym jest Liapczew. Komuiikat oficjalny ogłosił, że były premjer Liapczew odłożył wyjazd zagranicę dla poratowania zdrowia na dłuższy czas, ponieważ zatrzymują go w Sofji sprawy osobiste.

NAJWIĘCEJ ROZWODZĄ SIĘ W AMERYCE, A NAJMNIEJ W NORWEGJI. Na punkcie rozwodów Ameryka ciągle jeszcze dzierży prymat. Na 100 tysięcy mieszkańców wypada 200 rozwodników. Niezbyt daleko od tej cyfry jest odległa Rosja, a bezpośrednio za nią idzie Austrja i Niemcy. W Niemczech liczba rozwodów wypada 70 na 100 tysięcy mieszkańców, w Austrji nawet 90. Szwajcarja figuruje również z liczbą 70, natomiast klasyczny kraj rozwodów Francja, spadła do liczby 50. Anglja 40, Czechosłowacja 30, a Norwegja ma 28 rozwodów.

(B) **POŻAR ELEKTROWNI W KONSTANCY.** W niedzielę zniszczył pożar elektrownię w Konstancy. Szkoda wynosi 50 miljonów. W czasie akcji ratunkowej udusił się jeden strażak. Teatry i kina zostały zamknięte. Policja przesłuchała dyrektorów elektrowni celem ustalenia przyczyny pożaru.

(B) **POWRÓT ZEPPELINA.** Sterowiec „Hr Zeppelin“ wrócił wczoraj rano po godzinie 5-tej z podróży do Gliwic i o godz. 5.34 gładko wylądował.

(B) **KATASTROFA ŁODZI MOTOROWEJ.** Jak z Ottawy w Kanadzie donoszą, na rzece Ottawa przewróciła się łódź motorowa, przyczem 8 osób utonęło.

—0—

(—) CHOCHLIK DRUKARSKI. W artykule naszym pod tytułem „Niedola emigrantów polskich w Kanadzie“, zamieszczonym w numerze 170, uległo zniekształceniu nazwisko konsula polskiego w Winnipeg, które brzmi Stanisław Zwolski, a nie jak to wydrukowano, Zwołowski.

—0—

ZIEMIAŃSKIE GIMNAZJUM ŻEŃSKIE im. św. Scholastyki PP. Benedyktynek w Staniątkach koło Krakowa z prawem publiczności przyjmuje jeszcze wpisy na rok szkolny 1931/32 do dnia 15 sierpnia br. 3921k

—0—

OKAZYJNIE meble do Warszawy wysyła Biuro spedycyjne „HERMES“ Kraków, Stolarska 13. 2501

—0—

FUTRA — ŚWIEŻE TRANSPORTY. Nadzwyczaj tanio poleca firma K. i R. MOOR, Kraków, Grodzka 13. 3907k

—0—

W RAZIE PRZEZIĘBIENIA, grypy, zapalenia gardła, migdałów, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Żądać w aptekach i drogerjach. 3928k

—0§0—

Teatr, literatura i sztuka.

Igo Sym na deskach teatralnych

Wywiad ze świetnym artystą.

Wiedeń, w lipcu.

Niebieskooki zdobywca serc niewieścich siedzi w salonie pensjonatu i mówi, popijając lemonjadę:

„W Berlinie powiedzieli mi, że mam wielkie szanse na aktora scenicznego. Muszę się przyznać, że już od dłuższego czasu marzyłem o wypróbowaniu swych sił na scenie, zwłaszcza, że teatry Reinhardtowskie czyniły mi już kilka razy w tym kierunku propozycje. Byłem jednakże pracą filmową tak zajęty, że nie mogłem im dotychczas zadość uczynić.

„I oto, tuż w przededniu podpisania kontraktu filmowego otrzymuję z Wiednia telegram, wzywający mnie do objęcia głównej roli w komedji, której tytułu zupełnie nie znałem. Nie namyślając się więc długo, siadam na pociąg i przyjeżdżam do Wiednia, aby się dowiedzieć, że chodzi tu o „Jego Cesarską Mość prosi...“. Taki bowiem jest tytuł operetki, w której odtwarzam główną rolę, wyuczywszy się jej w ciągu dwunastu upalnych dni na pamięć. Ba, nawet śpiewam, biorąc przykład od mego najlepszego przyjaciela Jasia Kiepury, który przyjechawszy u progu swej karjery światowej do Wiednia i nie zna-

Teatr Adwentowicza w Warszawie.

„OJCIEC“

sztuka w 3 aktach *Augusta Strindberga.*

Adwentowicz własnym wysiłkiem realizuje poniekąd to, czego napróżno domagają się mentorzy teatru: *żelazny repertuar.* Dzięki niemu, oglądamy od czasu do czasu dawne sztuki, których inaczej nikt nie miałby odwagi ruszyć. A niema rzeczy bardziej interesującej, dla mnie przynajmniej, niż taka dokonywana co kilka lat *rewizja wrażeń.* Tęgie dzieło ma to do siebie, że *za każdym razem mówi co innego*: czasem wydaje się, że już ogień jego się wytlił, że został już tylko swąd i dym, i oto naraz, niespodzianie, strzela nowym płomieniem.

Tak *„Ojciec“* Strindberga: kiedy go oglądałem ostatni raz ośm lat temu, zdawał mi się wówczas upiorem minionej bezpowrotnie epoki. — Wczoraj natomiast słuchałem go z wielkiem zajęciem; brałem udział we wszystkich perypetjach utworu, zastanawiałem się nad nim cały dzień. Uderzyły mnie inne akcenty, zajęły inne problemy; w świetle dzisiejszych *„rewizjonistycznych“ poglądów* na życie, sztuka ta nabrała *nowej aktualności.* Bo czemże innem jest ten „Ojciec“, jeśli nie zmaganiem się *ginącego patrjarchatu z nadchodzącym matrjarchatem,* który — jeśli wierzyć dzisiejszym filozofom małżeństwa — jest nieuniknioną formą przyszłości?

Jest zarazem coś w powietrzu, co możnaby nazwać *„kiereńszczyzną męskości“.*

Mężczyzna stracił dawne niezachwiane poczucie swoich przywilejów i uprawnień; gotów jest w każdej potrzebie adwokatować stronie przeciwnej. I tak, podczas gdy bohater Strindberga ział inwektywami na kobietę, ja mimowoli dumałem nad losem tej *Laury,* która tak mało się odsłania i która, wobec potoków jego wymowy, zachowuje groźne milczenie sfinksa.

Zastanawiałem się, jakie mogło być jej życie? Zawiedziona w małżeństwie jako kobieta, nie rozwinąwszy się w niem jako człowiek, wyniosła z tego bankructwa jedno tylko: *dziecko.* To dziecko kocha namiętną, zazdrosną miłością; jest dla niej całą jej religją. I oto jej pan i władca postanawia ją rozłączyć z tem dzieckiem, oddać je na naukę do miasta; usunąć je z pod jej wpływu. Matka — może przez odwet jakichś niewyżytych własnych aspiracyj — chce kształcić córkę w malarstwie; ojciec postanawia, że ma być nauczycielką.

Argumenty? Dość wątłe: Znajomy jego, jakiś pokątny malarz, orzekł, że *nie jest pewne,* czy rysunki dziewczyny znamionują istotnie wielki talent! Instynktownie chce jej dać wykształcenie takie, któreby rozerwały spójnię między dzieckiem a matką. Kiedy Laura się buntuje, mąż mówi jej brutalnie, wprost:

„Nie masz żadnych praw do dziecka; przyjmując odemnie dla siebie i dla dziecka utrzymanie, sprzedałaś mi te prawa. Nie można razem sprzedać czegoś i zachować“.

Wówczas ona, doprowadzona do ostateczności, rzuca mu to słówko, które znowuż jego przywiedzie stopniowo do obłędu:

„Czy mężczyzna może być kiedy pewny, że jest ojcem swego dziecka? Okrucieństwo, zapewne. Ale dosyć już złego o tej Laurze napisali przez lat czterdzieści wszyscy recenzenci świata, abym jeszcze potrzebował nad nią się znęcać. Chcę zostać w roli adwokata. Laura tedy mogłaby powiedzieć:

„Jeśliście tak mądrze urządzili gmach społeczny, że można go jednem słówkiem zachwiać i przywieść was do obłędu, tem gorzej dla was. A o nas, kobiety, czy troszczy się kto, jeżeli egzystencja, jaką nam narzucacie, doprowadza nas do obłędu?“.

Bo w tej Laurze widzę przedewszystkiem problem *niezużytej energji.* Całe życie jest problemem energji, która, zależnie od tego, jak ją zużyć, może być dobrem lub złem, czynnikiem twórczym lub destrukcyjnym. Natomiast energja nie zatrudniona jest zawsze złem. Wielka aktorka może zostać nieustraszoną podróżniczką; ale biada cichemu domowi, w którym zamknięto by ją bez pokarmu dla duszy. *Epoka Strindberga, Ibsena, była najgorszą epoką dla kobiety silnej.* Już na tyle świadoma, aby się czuć nieszczęśliwą, aby się szarpać, jeszcze nie umiała sobie zdobyć warunków życia. *Hedda Gabler przelatywałaby dziś może ocean.* Ileż kobiet zatrutych własną siłą zapiekało się w nienawiści, ileż trzeba było walk, zanim sobie otworzyły drzwi!

Ale najbardziej uderzyło mnie jeszcze coś innego. Najczęściej przyczyną nieszczęśliwego pożycia jest zły dobór, niezharmonizowanie indywidualności. Otóż tutaj, w małżeństwie rotmistrza i Laury, są wszystkie *warunki harmonji.*

Laura, to typ silny, władczy, organizatorka życia. Rotmistrz, to życiowo słaba natura uczonego, człowieka myśli, bezradnego wobec praktycznych zagadnień. Ona kocha go — kochała przynajmniej — za jego słabość; kochała go uczuciem matki: nienawidziła go, gdy chciał nad nią panować.

Gdyby on pogodził się z naturalnym układem sił, gdyby zrozumiał swój charakter i swoją rolę, wówczas Laura, macierzyńskiem okiem czuwając nad spokojem jego pracy, choćby nawet nie pojmując jej, dumna z jego sukcesów, chowając wedle swoich pojęć dziecko, znajdując zadowolenie ambicji i wyładowanie energji w zawiadowaniu materjalnemi sprawami życia, znalazłaby może sama i jemu dałaby szczęście. Ale on, z przypadku czy przez nieporozumienie życiowe, jest wojskowym, rotmistrzem; *nawyk władzy* przenosi na teren domowy, chce bezapelacyjnie rozstrzygać i rządzić; despota bez siły, niezdolny kobiecie zaimponować, prowokuje tylko jej nienawiść. Wychował się w szablonach lekceważenia kobiety, której nie rozumie, której nie zna i którą pozna dopiero wtedy, gdy się znajdzie — w kaftanie bezpieczeństwa.

I to jest bardzo interesujące: *szablon jako wróg szczęścia.* To właśnie podkreślają dzisiejsi *„reformatorowie małżeństwa“,* głosząc, iż problem każdego stadła musi być rozwiązany *indywidualnie,* w najszerszem znaczeniu słowa. A także, iż pożycie dwojga ludzi jest bardzo skomplikowanem zagadnieniem psychologicznem — czy, mówiąc nowocześniej, *psychoanalitycznem* — wymagającem specjalnej wiedzy uświadomienia. Niektórzy posuwają się do postulatu *szkoły małżeństwa!* Jakbądź sceptycznieby się ktoś patrzył na skuteczność takiej szkoły, niemniej już sto lat temu Balzac w *„Fizjologji małżeństwa“* stwierdza, że w sprawie najpowszechniejszej, najważniejszej dla ich szczęścia, ludzie (mężczyźni zwłaszcza) ciemni są jak tabaka w rogu.

Oto jeszcze jeden przykład ucisku rutyny. W pewnym momencie, Laura mówi do męża, którego zgubę już postanowiła:

„Spełniłeś już swoją rolę, czas, abyś się usunął z naszego życia“.

Z czegóż będziecie żyli? — pyta rotmistrz.

— Z twojej pensji — odpowiada spokojnie żona.

Bo oto zważmy przesunięcie układu społecznego, które od czasu Strindberga postąpiło jeszcze dalej. Olbrzymia waga i powaga *ojca* w dawnych czasach polegała na tem, że on był żywicielem niezastąpionym, opiekunem, tarczą swej rodziny; pojęcie *sieroty* były równoznaczne z istotą skazaną na krzywdę, na tułactwo; pojęcie wdowy łączyło się z pojęciem bezbronności. Te rzeczy bardzo się zmieniły; publiczne nauczanie, świadczenia socjalne, ochrona praw, ubezpieczenie, emerytura, zdeprecjonowały poniekąd rolę ojca, a w miarę socjalizacji społeczeństw, np. w Anglji, państwo coraz więcej przejmuje z jego atrybutów, nie mówiąc już o zdobyczach pracy zarobkowej kobiet.

Gdyby ta Laura miała „fach“ w ręku, zabrałaby poprostu dziecko i żyła własnym dworem; tak rozwiązałby się może ten dramat dzisiaj; w epoce Strindberga musiał się skończyć tragicznie.

Tak więc, patrząc na dramat Strindberga, w którym za jego czasu widziano tylko śmiertelną walkę płci, widzimy cały splot kwestyj raczej *socjalnej natury.*

Interesujący etap *częściowej likwidacji ojcostwa,* którego funkcje kurczą się, a którego pretensje w znacznej mierze oparte na tradycji, nie chcą dać za wygraną. Faktem jest, że gdy pojęcie *matki,* tkwiące w niewzruszonym dogmacie natury, zachowa zawsze chyba swoją pełną wartość, sytuacja ojca, bardziej związana z układem społecznym, może z czasem podlegać dyskusji. Byłem niedawno na zebraniu kobiecem, na którem mówczyni, wybitna działaczka społeczna, z entuzjazmem wołała, waląc dłonią o pulpit:

„Idziemy wielkim krokiem ku matrjarchatowi“.

Już dziś conajmniej w połowie Laura wygrała sprawę...

Bardzo poważni filozofowie wróżą w przyszłości nam mężczyznom rolę mniej więcej trutni u pszczół.

Tyle jest pewne, że sztuka Strindberga nabrała dziś nowej aktualności przez mnóstwo materjału życiowego jaki niesie, przez impet swojej inwektywy, pobudzający do myślenia, i ze wszech miar warta jest, aby ją oglądać. Zwłaszcza, że rola *rotmistrza* w ujęciu *Adwentowicza* stanowi jedną z najświetniejszych pozycyj naszego teatru: niema aktora, któryby mu dorównał w sugestywnej sile, gdy chodzi o odtworzenie tych strindbergowskich *„myzogynów“.* Przerażającą w swej nienawiści Laurą była p. *Halacińska;* w roli starej Małgorzaty z przyjemnością ujrzeliśmy panią *Janecką,* tak dobrze zapisaną w naszej pamięci z „Ulicy“ w Ateneum. Inne role znalazły właściwych przedstawicieli w p. *Fileckiej,* oraz pp. *Szatkowskim, Serwińskim* i *Srebrzyckim.* Reżyserował *Adwentowicz.*

Boy-Żeleński.

—0—

jąc wtedy jeszcze języka niemieckiego, wyuczył się trudnej partji „Turandot“ w przeciągu **dziewięciu dni**, bijąc tem samem rekord **pilności i wytrwałości**.

„Właśnie przed dniami kilkoma otrzymałem od niego kartkę z Nicei, w której mi pisze, że powinienem się już dawno ...ożenić. Nie wiem, dlaczego mi tak źle życzy, nic mu bowiem złego **nie uczyniłem**. W każdym jednak razie odpiszę mu, aby **sam zrobił początek i świecił dobrym przykładem**“.

• • •

Grana tu obecnie z wielkiem powodzeniem operetka **„Jego Cecarska Mość prosi“** ściąga codziennie do teatru **„Komoedie“** tłumy publiczności, specjalnie **płci żeńskiej**, dla których główną atrakcją są występy **naszego rodaka**, prezentującego się znakomicie w kolorowym **mundurze generalskim** i pobudzającego serca niewieście do **coraz szybszego bicia**.

Sztuki napoleońskie nie należą wprawdzie do rzadkości. Jest ich już tyle, że możnaby niemi wyścielić drogę conajmniej aż do **Marsa**. Marsowość jednak, ubrana w mundury wojskowe **przynęca**. Przynęca w tym wypadku tembardziej, że w akcję wpleciona **jest pikantna historyjka uwodzicielska**, pobudzająca w większej mierze **śmiech**, aniżeli łaskotanie ner-

Jego Sym, świetny artysta, opatrzył fotografję pozdrowieniem dla Czytelników „I. K. C.“.

wów, zwłaszcza, że autorem operetki jest literat, którego pseudonim **„Rideamus“** już swą nazwą wzywa **do śmiechu**.

Śmieją się więc ludziska, słuchając wesołych kupletów, z których jeden, **„O Magdalena, Magdalena“** przeciśnie się z pewnością **przebojem** poza gęsty las muzyki jazzbandowej, jeżeli w jego towarzystwie znajdować się będzie **artysta tej miary**, co Sym, zbierający na gruncie wiedeńskim **sukcesy** co najmniej takie same, jak we **filmie dźwiękowym**.

• • •

Pod koniec rozmowy zapytuję: — **Jak się pan czuje w swym zawodzie artystycznym?**

— **Całkiem dobrze** — odpowiada Sym, uśmiechając się z zadowoleniem. — Chciałem zawsze być **artystą filmowym**, mając do tego zawodu **specjalny jakiś pociąg**. Nie udało mi się to jednak **odrazu**. Wróciwszy po wojnie do domu, otrzymałem posadę **urzędnika bankowego**, którego główną czynnością jest przeliczanie... obcych pieniędzy. Ta funkcja prozaiczna nie mogła oczywiście zadowolić mych **ambicyj artystycznych**, zwłaszcza, że przeliczanie cudzych pieniędzy nie należy do przyjemności wtedy, kiedy się niema... **własnych**.

Aliści zdarzyło się pewnego razu, że jeden z moich **dozbrych znajomych w Warszawie** pokazał przy sposobności fotografję moją dyrektorowi świeżo powstałej **wytwórni filmowej**. Natychmiast zostałem zaangażowany do **dwóch filmów**, odegrawszy w nich **główne role**. Gdy potem przyjechał do Warszawy założyciel i dyrektor wytwórni **„Sascha“** w Wiedniu, **hr. Sascha Kolovrat** w poszukiwaniu za aktorem filmowym, **los padł na mnie**, wiodąc mnie **do stolicy naddunajskiej**, gdzie grałem **w całym szeregu filmów** z kolegami i koleżankami, z których jedna **(Nita Naldi)** była partnerką **Valentina**.

Po niejakim czasie przeniosłem na skutek bardzo korzystnych propozycyj działalność swoją nad **Sprewę**, biorąc udział początkowo w filmach **niemych**, później zaś — **dźwiękowych**.

Pozatem zajmuję się **muzyką i kompozycją**, studjując także **śpiew**, do którego mam prawdziwe zamiłowanie, oraz głos — **barytonowy**.

• • •

Byłbym jeszcze chętnie i dalej z naszym głośnym rodakiem rozmawiał, gdyby nie **święto... jego urodzin**, o którem wprawdzie Sym **całkiem zapomniał**, ale nie **...wielbicielki jego talentu**. W jednej bowiem chwili zapełnił się pensjonat pięknemi członkiniami **„Związku miłośników kina“**, które **z kwiatami w ręku** składały gratulacje artyście, będącemu, nawiasem powiedziawszy, **prezesem tego związku**.

Ulegając więc całkowicie tak wielkiej **przewadze niewieściej**, zacząłem strategicznie wycofywać się poza linję demarkacyjną, nie zazdroszcząc wcale **solenizantowi**, który **w upalne przedpołudnie lipcowe** (30 stopni w cieniu) znalazł się nagle w ogniu, od **słońca gorętszym i ławy**, a mającym conajmniej — **60 stopni (w cieniu)**.

M. L.

Słowacki przekład Mickiewicza i Słowackiego

Matica Slovenska wydała w ostatnich dniach XII tom zbiorowego wydania dzieł Hviezdoslava. Tom ten zasługuje na uwagę naszą szczególniejszą, albowiem zawiera tłumaczenia poetyckie dwu poetów rosyjskich (Puszkina i Lermontowa) i dwu polskich: **Mickiewicza i Słowackiego**.

Hviezdoslav był najprzedniejszym poetą słowackim i lirykiem pierwszym. Zaciekawić nas musi, co też Słowak wybrał z naszej wielkiej literatury na karmę intelektualną i estetyczną dla swych rodaków. Wybór nam się jeno podobać może. Obejmuje: **Sonety Krymskie, Mędrców, Dziewczyny na rozstaju, Precz z moich oczu i Farysa**. Widać, że głębia myśli ogólnoludzkich wyborem jego kierowała.

Tłumaczył mistrz mistrza. Nie strząsając nic z czaru poetyckiego, zbliża mowę ojczystą silnie do słów oryginału. Np. **„Farys“** kończy się tu słowami:

Jak vczielka žialo vpustiac, utratiaj seba;
za myslou i ja duszu ztratil w slave neba!

Słowacki pokazany Słowakom przez poetę w liryczno-epickiem zwierciadle **Grobu Agamemnona, Ojca zadżumionych i W Szwajcarji**.

Dziwić nas może, czemu z „Pana Tadeusza“ nic tu nie znajdujemy, choć przecie Hviezdoslav znał to dzieło niewątpliwie i przeczytał je nie bez wpływu, przebijającego się z twórczości oryginalnej.

Nad transponowaniem arcydzieła polskiego pracuje dziś dr Stefan Krezmery, wielbiciel Hviezdoslava najgorętszy i przezeń pośrednio ku Mickiewiczowi zwrócony.

mg.

Nowe laury Padre Rizzi'ego.

Padre B. Rizzi.

(JS) Przed dwoma dniami powrócił do Krakowa, po 3-miesięcznej nieobecności, popularny kompozytor i dyr. Chóru Cecyljańskiego, **Padre Rizzi Bernardino**. Można śmiało rzec, iż P. Rizzi wyjeżdżał do Włoch po nowe laury, albowiem po wystawieniu nowego dzieła oratoryjnego „Il Santo“, krytyka włoska zgodnie orzekła, iż Rizzi **jest znakomitym inowatorem współczesnej muzyki**. Pisma włoskie prześcigają się w superlatywach dla Rizzi'ego. Zgodnie podnoszą **oryginalność kompozytora** i uważają „Il Santo“ za ostatnie słowo, jakie przez współczesnego muzyka wypowiedziane zostało w zakresie **kompozycji oratoryjnej**.

„Il Santo“ wykonane zostało **kilka razy** przez Zjednoczone chóry z Rzymu, Werony, Ravenny, Medjolanu i Florencji. **Orkiestra padewska składała się z zawodowych muzyków, przeważnie profesorów szkół muzycznych**.

Cały zespół w sile 200 osób występował pod dyr. kompozytora **Rizzi'ego** w sali della Ragione (Pałac Rady).

Obecni byli na inauguracji przedstawiciele rządu italskiego, władz municypalnych, organizacyj społecznych i faszystowskich, świat artystyczno-dziennikarski z korespondentami pism zagranicznych na czele.

Padwa w uznaniu zasług przyznała Rizzi'emu **złoty medal**.

Przy tej sposobności dzienniki włoskie rozpisywały się o Polsce, w której Rizzi tworzy i działa, o Krakowie i jego zabytkach historycznych i o kulturze polskiej. Laury zdobyte przez Rizzie'go we Włoszech, ustalają wartość genjalnej indywidualności **maestra włosko-polskiego**, który z takim zapałem pracuje dla dobra swej przybranej ojczyzny: Polski.

W Paryżu teatry konają jeden po drugim.

Symptomatycznym objawem dla niepowstrzymanej inwazji kin dźwiękowych, jest stan rzeczy w Paryżu, gdzie jeden teatr po drugim jest **pochłaniany przez filmy**.

I tak ub. niedzieli znany teatr francuski „Ambassadeurs“ zamienił się na kino dźwiękowe. To samo stało się już od szeregu tygodni z teatrem „Marigny“, w którym biegnie znany film Chaplina „Światła miasta“. Teatr Edwarda VII, pomimo kilkakrotnych zaprzeczań, również rozpocznie wyświetlać flmy dźwiękowe. Teatr „Ambigu“ będzie funkcjonować podczas feryj letnich, jako kino dźwiękowe. Tensam los oczekuje teatry „Pla za“ i „Scala“. Niezależnie od tego powstają w Paryżu nowe kina. I tak od roku 1928 powstało w Paryżu 18 teatrów kinowych, przedstawiających na sumę 18.000 miejsc.

Największem wśród nich będzie pałac Gaumonta ze 6.000 miejsc.

Narody romantyczne.

(b) Pod tym tytułem ukazała się książka Etienne Fournol'a, dyrektora Instytutu Słowiańskiego w Paryżu, w której autor zajmuje się **zagadnieniem romantyzmu** w dziejach narodów. — Znaczna część tego dzieła poświęcona jest **Polsce**, do której p. Fournol odnosi się z równą sympatją, jak i znajomością przedmiotu.

(b.) **NOWELE SIENKIEWICZA PO FRANCUSKU.** Nakładem wydawnictwa „Trianon“ ukazał się przekład nowel Sienkiewicza p. t. „Une aventure'a Sidon“, dokonany przez p. J. Teslara i J. de France de Tersant'a. Luksusowe wydanie tych nowel ozdobione jest sześcioma planszami S. Mrozewskiego.

(b.) **POLSKA WYSTAWA W PARYŻU.** Utalentowana malarka Z. Tyszkiewiczówna urządziła wystawę swych prac w galerji Art et Artisan przy bulwarze St. Germain. Spotkały się one z przychylnem przyjęciem u krytyki i u publiczności.

(b.) **SUKCES POLSKIEGO KOMPOZYTORA.** Młody i utalentowany kompozytor p. Alfred Gradstein, przebywający od dłuższego czasu stale we Francji, którego mazurki w wykonaniu A. Rubinsteina zdobyły mu sukces w Paryżu, Londynie i Berlinie, wydał ostatnio w firmie Max Eschig w Paryżu trzy utwory na fortepian (Berceuse, Humoresque i Scherzo), oraz walc na skrzypce i fortepian.

Co grają w teatrach?

Wtorek, dnia 7 lipca.

Warszawa. Wielki: nieczynny, Narodowy: „Lazurowe wybrzeże“, Letni: „Hiszpańska mucha“, Polski: „Ludzie w hotelu“, Mały: „Pierwsza pani Frazer‘, Ateneum: „Gołębie serce“, Teatr w Łazienkach: „Kisęzok się żyni“, Morskie Oko: „Ale humorek jest“, Wesoły Wieczór: „Bez suflera“, Qui pro quo: Gościnne występy grupy Adwentowicza“: „Ojciec“, Nowy Ananas: „Kobieta, wino, śpiew“, Nowości: „Wiktorja i jej huzar“.

Kraków. Teatr m. im. J. Słowackiego: „Wesele Fonsia“ (przedst. popularne, ceny zniżone).

Lwów. Wielki: „Panie ministrze“ występ teatru Qui pro quo, Rozmaitości: „Królowa Przedmieścia“.

Katowice. Teatr Polski: „Mignon“.

Poznań. Wielki: „Orłow“ w parku Wilsona, w razie niepogody „Księżna cyrkówka“ w teatrze. Polski: „Kaiser“. Nowy: „Dzień jego powrotu“ gościnny występ Wysockiej i Solskiej.

Toruń. Miejski: „Krysia leśniczanka“.

Łódź. Miejski: Występ teatru Ateneum: „Gołębie serce“, Letni: „Łódź w kwiatach“, Popularny: „Rakieta“.

Wilno. Lutnia: „Cichy spólnik“, Letni: „Szalona okazja“.

Schmelling mistrzem świata w boksie.

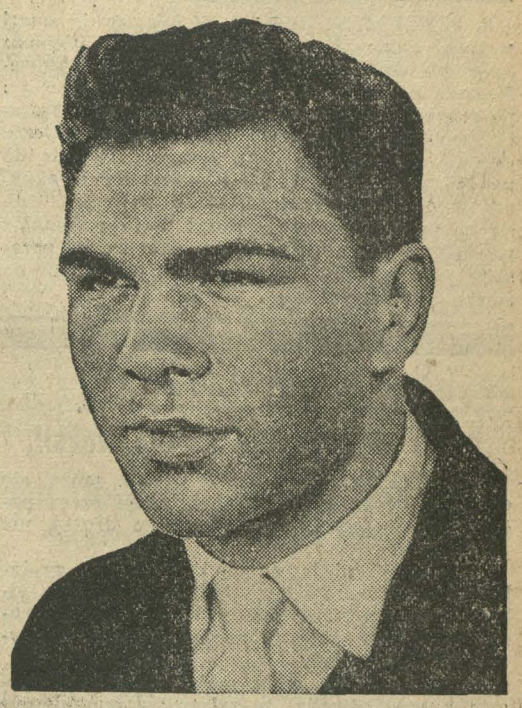

Tytuł mistrza świata w boksie zdobył na stadjonie w Cleveland (Stany Zjedn.) mistrz Niemiec Max Schmelling (na ryc.) po walce z mistrzem Stanów Zjedn. W. Striblingiem.

W trzecim biegu maszyn sportowych 500 ccm 10 okrążeń: 1) **Bolowski** (KMB) na BBA 6,20; 2) prof. Lipczyński (KMB) na Rudge 6:35; 3) Vetter (Olimpja, Grudziądz) wycofał się.

W czwartym biegu maszyn sportowych 6 okrążeń: 1) **Breitsch** na Suprema 500 ccm; 2) Zimmermann na Supremie 350 ccm; 3) Słomiński na Rudge 350 ccm. Bieg ten został unieważniony, ponieważ Breitsch miał startować na maszynie BMW.

Bieg piąty maszyn wyścigowych, 6 okrążeń: 1) **Zimmermann** na Supremie 350 ccm w czasie $3{,}31^{3}/_{5}$; 2) Zimmer na Arielu 250 ccm 3,38.

Bieg szósty sportowy: 1) **Zimmer** (Gdańsk) na Douglas 550 ccm w czasie 3,24; 2) hr. Alvensleben na Nortonie 550 ccm, 3,26.

Bieg siódmy z przyczepkami bez okrążeń: 1) Paweł **Cieszyński** (klub bydgoski) na H. D. 1.200 ccm $3{,}36^{1}/_{5}$; 2) Sikorski Paweł na takiej samej maszynie 3,42.

Bieg ósmy finałowy o najlepszy czas dnia, 10 okrążeń: 1) **Zimmer** na Douglas 500 ccm $6{,}12^{5}/_{10}$; 2) Stańczyk na Arielu wycofał się, Zimmermanowi pękł łańcuch, co spowodowało jego odpadnięcie. Byłby on niewątpliwie zdobył pierwsze miejsce.

W gonitwie za lisem, którym był hr. **Alvensleben**, pierwsze 5 minut były nierozstrzygnięte. Hr. Alvensleben udawało się ku wielkiej uciesze publiczności wymykać się swoim prześladowcom. Sprytnemu „lisowi“ publiczność zgotowała gorące owacje.

Zainteresowanie zawodami bardzo duże. Publiczności 4.000. Organizacja bardzo sprawna

Węgrzy zwycięzcami regat w Wiedniu.

Dwudniowe regaty wioślarskie w Wiedniu **stwierdziły nie poraz pierwszy że wioślarstwo austrjackie nie należy do pierwszej klasy europejskiej.** W biegach bowiem międzynarodowych zdołali oni wygrać **jedynie dwójki bez sternika i jedynki.** Reszta biegu stała się **łupem bądź Węgrów, bądź też Niemców.** Wyniki najważniejszych biegów następujące: czwórki bez sternika wygrywa **„Hungaria“** (Budapeszt) przed „Donauhortem“. Dwójki bez sternika: 1) **„Triton“** (Wiedeń), 2) **„Hungaria“** (Budapeszt). — Dwójki podwójne: **„Neptun“** (Budapeszt) zjeżdża tor v. o. wobec wycofania się Austrjaków. — Czwórki ze sternikiem: 1) **„Hungaria“, 2) „Brünner RV.“.** Ósemki: 1) **„Hungaria“,** 2) kombinowana osada **„Donauhort—Lia“.** Jedynki: 1) **Losert** (mistrz Austrji). **Mistrz Europy Węgier Szencey“ najechał na boję wytyczającą tor i wycofał się z biegu.** Niemcy triumfowali w biegach juniorów i nowicjuszy.

Z mistrzostw lekkoatletycznych

W mistrzostwach lekkoatletycznych Nowego Jorku osiągnięto szereg dobrych wyników. Oto niektóre z nich: bieg na 1 milę 1) **Crowley** 4:14.4, 2) **Venzke**, 3) **Nordell**. 120 y. płotki 1) **Beaard** 14.6, 220 y. 1) **Lacey** 21.8, 880 y. **Rosner** 1:55.8. Skok w zwyż **Spitz** 1.98, pchnięcie kulą **Sexton** 14.58.

Na zawodach w Montrealu **Stella Walsh** przebiegła 100 m. w 12.6 sek., a 200 m. w 26 sek. Murzyn **Phil Edwards** przebiegł 880 y. w czasie 1:56.6.

Ladoumegue na zawodach w Paryżu **pobił rekord świata na dystansie 2.000 m. wynikiem 5:21.8.** Poprzedni rekord należał do Finlandczyka **Purje** i wynosił 5:23.4.

Bieg maratoński na mistrzostwach **Anglji** w Stamford Bridge wygrał **Duncan Wrigt**, zeszłoroczny zwycięzca w czasie 2:49.54.2. Chód na 2 mile wygrał Anglik **Pope** w czasie 13:52.6.

Finały turnieju tenisowego w Piotrkowie.

(Kal) W czwartym dniu turnieju tenisowego o mistrzostwo m. Piotrkowa stanęły do rozgrywek w finale mixta nast. pary: **Maciejewska i Kaczyński — Wójcicka i Rylski 6:3, 6:2,** oraz **Kulmanowa i Kokczyński,** zwyciężając parę **Muszyńską i Podgórskiego w stosunku 6:4, 6:3.**

W finale mixta zwyciężyła para **Maciejewska-Kaczyński** parę **Kulmanowa-Kokczyński w stos. 6:4, 8:6.**

Do finału w singlu panów weszli **Kokczyński,** wygrywając walkoverem z **Kaczyńskim** oraz **Felker,** wygrywając z **Rylskim.** W finale **zwyciężył Kokczyński, bijąc Felkera w stosunku 9:7, 6:3, 6:4.**

Mistrzostwo w singlu panów uzyskał p. Antoni Kokczyński; w mixtach: para Maciejewska i Kaczyński. Sędziował p. Lermontow. Kierował zawodami b. sprawnie por. Mędrecki.

Trójmecz lekkoatletyczny Mor. Slavia—AZS—Legja.

Na boisku Legji warszawskiej odbyły się w ciągu ub. dwóch dni rozgrywki trójmeczu lekkoatletycznego między morawską Slawją, AZS-em i Legją. Zdjęcie przedstawia wspaniały finał biegu na 100 m. Od lewej biegną: Jahn (Morawska Slavia), Trojanowski (AZS), Dzwonkowski (AZS) i Vykoupil (Morawska Slavia).

Ile zarobił Schmelling na zwycięstwie ze Striblingiem?

Berlin, 6 lipca (B). Mistrz świata w boksie Schmelling otrzymał za swą ostatnią walkę **106 tysięcy dolarów**, t. j. **950 tysięcy złotych**, a jego przeciwnik 305 tysięcy zł.

Organizatorzy spotkania mieli **deficyt 50 tysięcy dolarów**. W najbliższym czasie **Schmelling** będzie walczyć z **Carnerą**.

Sukces Polaka na mistrzostwie metropolij amerykańskich.

(Haj). Na mistrzostwach lekkoatletycznych metropolij amerykańskich, które się odbyły przy udziale najlepszych zawodników amerykańskich ustanowiono cały szereg doskonałych wyników. Znany zawodnik polski **Antoni Podbielski**, członek kolonji emigracyjnej w marszu na **3 mile przyszedł za mistrzem USA Carlssonem na drugiem miejscu, bijąc przeszło dwudziestu zawodników**.

W biegu na jedną milę Frank **Crowley uzyskał nadzwyczajny poprostu czas 4:14, 4 s.** zbliżając się **ogromnie do rekordu Nurmiego.** Szwed Venzke przyszedł za nim w 4:15 s.

Inne wyniki: 100 y Kelly 10 s. 120 y z płotkami **Percy Beard 14,6 s. (!) nowy rekord USA.** Dawny 15,2 s. Sol Furth.

Skok w wyż: George Spitz **198 cm. nowy rekord mistrzostw metropolji.**

440 y Horace Whitney 50 s.
Dysk: Harry Schneider 43,07 m.
Młot: Norwood Wright 46,653 m.
Skok w dal: Theodore Smith 7,207 m.
880 y: Otto Rosner 1:55,8 s.
6 mil ang.: Gus Moore 34:14,4 s.
440 y: z płot. Victor Burke 55,6 s.

Jak widzimy, poziom lekkiej atletyki amerykańskiej w obliczu Olimpjady wygląda naprawdę imponująco.

Wyścigi motocyklowe w Bydgoszczy.

Onegdaj na stadjonie miejskim odbyły się t. zw. **„Dirt-track“**, t. j. wyścigi motocyklowe na **torze żużlowym.** W zawodach tych wzięli udział znakomici motocykliści, jak **Zimmermann i Zimmer** z Gdańska, **Breitsch,** oraz hr. **Alvensleben,** który na zawodach „Grand Prix“ w Katowicach zajął drugie miejsce.

Wyniki są nast.: W pierwszym biegu, 6 okrążeń, startowały trzy maszyny Harley-Davidson, wygrał **Breitsch w czasie 4,16,$^{1}/_{4}$,** 2) Brzeziński, 3) Butowski. Wszyscy z Bydgoskiego klubu motocyklistów.

W drugim biegu 6 okrążeń: 1) **Łabicki** na DKW 200 ccm, 2) Pokolm na Rudge, 3) Tucholka na DKW, wszyscy z Bydgoskiego Klubu Motocyklistów. Zaznaczyć należy, że Łabicki w biegu tym odniósł ładne zwycięstwo, gdyż jechał na maszynie bardzo słabej, a mimo to uzyskał tak piękny czas.

Czytajcie „WRÓBLE NA DACHU“!

Z kroniki żałobnej.

Ś. P. SPŁAWA-NEUMAN. W Warszawie zmarł wczoraj nagle w 29 roku życia ś. p. Klemens Spława-Neuman, urzędnik M. S. Z. Śp. Spława-Neuman pochodził ze znanej rodziny kresowej i po przybyciu z Bolszewji do Polski, przed 10 laty zaciągnął się do powstania śląskiego, walcząc dzielnie z Niemcami. Jako ranny, dostał się do niewoli niemieckiej i wśród niezwykłych okoliczności, zdołał przedrzeć się z powrotem na stronę polską. Następnie służył w 15 p. ułanów wielkopolskich, a ostatnio po ukończeniu paryskiej szkoły nauk politycznych przeszedł na służbę min. spraw zagr.

Kurjer gospodarczy.

Banki usprawniają inkaso weksli.

Jak wiadomo, inkasowanie weksli może się odbywać drogą bankową, względnie przez pocztę. Inkaso przez pocztę kosztuje drożej, niż przez bank.

Pomimo, że niedawno obniżono opłaty za inkaso pocztowe, to jednak było to obniżenie **tylko fikcyjne,** gdyż w rzeczywistości wprowadzono **dodatkowe opłaty w miejsce inkasa,** co równoważy koszty inkasa.

Jednakże **banki mają mniej weksli,** niż poczta z tego powodu, że **załatwiają manipulację nie w tak szybkiem tempie,** jak instytucja poczty.

Obecnie, jak się dowiadujemy, banki przystępują do **zorganizowania całej akcji w kierunku usprawnienia procedury inkasowej.**

Zwiększony eksport soli potasowych.

Jak się dowiadujemy, Tow. eksploatacji soli potasowych postanowiło **zwiększyć wydobycie w lipcu o 25 proc. ponad preliminarz wydobycia na m. czerwiec.** Faktyczne wydobycie w czerwcu było niższe, od preliminowanego na skutek strajku robotników.

Zwiększenie wydobycia należy przypisać **pomyślnie kształtującemu się eksportowi soli potasowych przez port w Gdyni,** gdzie T. E. S. P. założył magazyny eksportowe.

Spadek eksportu amerykańskiego do Sowietów.

Statystyka departamentu handlu zagranicznego Stanów Zjednoczonych wykazuje, że w miesiącu kwietniu import ze Stanów do Sowietów wynosił 6.786.000 dolarów wobec 10,225.000 dolarów w roku ubiegłym.

Spadek eksportu do Sowietów **przypisać należy mniejszemu udzielaniu kredytów na zakupy sowieckie.**

Zamknięcie Banca Generale Tarif w Bukareszcie.

Jak donosi „Pester Lloyd“ z Bukaresztu, iż Banca Generale Tarii Romanesti zmuszona była zamknąć swoje okienka. Właściciele książeczek wkładowych zgromadzili się masami przed gmachem bankowym i urządzili demonstrację, tak, że musiała wkroczyć policja.

Suma wkładów wynosi przeszło **800 miljonów,** zaś aktywa przekraczają pasywa. Z powodu jednak trudności w upłynnieniu kapitałów wypożyczonych, bank był zmuszony prosić o moratorjum.

Instytucja ta przed wojną pozostawała w bliskich stosunkach z **grupą Disconto-Gesellchaft-Bleichgroeder,** zaś czasu wojny na żądanie generała **Mackensena** objęła emisję niemieckich banknotów.

Po zawarciu pokoju została z tego powodu przez rząd rumuński **wywłaszczona** i dostała się w ręce stronnictwa liberalnego.

„Dynastja“ Bratianu wyjednała wówczas dla **Banca Generale Tarii w Banku Narodowym kredyt dyskontowy,** przekraczający znacznie jej własny kapitał.

Obce środki zaś ulokowano bardziej z punktu widzenia politycznego, niż gospodarczego w finansowaniu wielkich własności ziemskich.

„Nautilus“ w remoncie
przed wyprawą biegunową.

(Depesza iskrowa, nadana przez sir Huberta Wilkinsa na pokładzie „Nautilusa“ w porcie Oevon, Anglja).

Copyright by „Kings Features Sindicate“.
Przedruk nawet w wyjątkach wzbroniony.

Dnia, 6 lipca 1931 r.

Naprawa „Nautilusa“, po której ukończeniu, **podejmiemy swą zamierzoną podróż pod lodami do bieguna północnego,** są wykonywane **w pospiesznem tempie.** Cylindry i motory naszej maszyny zapasowej będą już w najbliższym czasie przyprowadzone do stanu używalności.

W midzyczasie przygotowujemy się intensywnie do **kontynuowania naszej podróży do Bergen w Norwegji, gdzie „Nautilus“ będzie ostatecznie wyposażony we wszystkie potrzebne zapasy, niezbędne do podróży podbiegunowej.**

Brytyjska admiralicja udziela nam ze wszech miar pomocy tak, że nasze prace postępują w żywem tempie. Wszyscy pracujemy gorączkowo.

—0—

Z zawodów konnych w Krakowie.

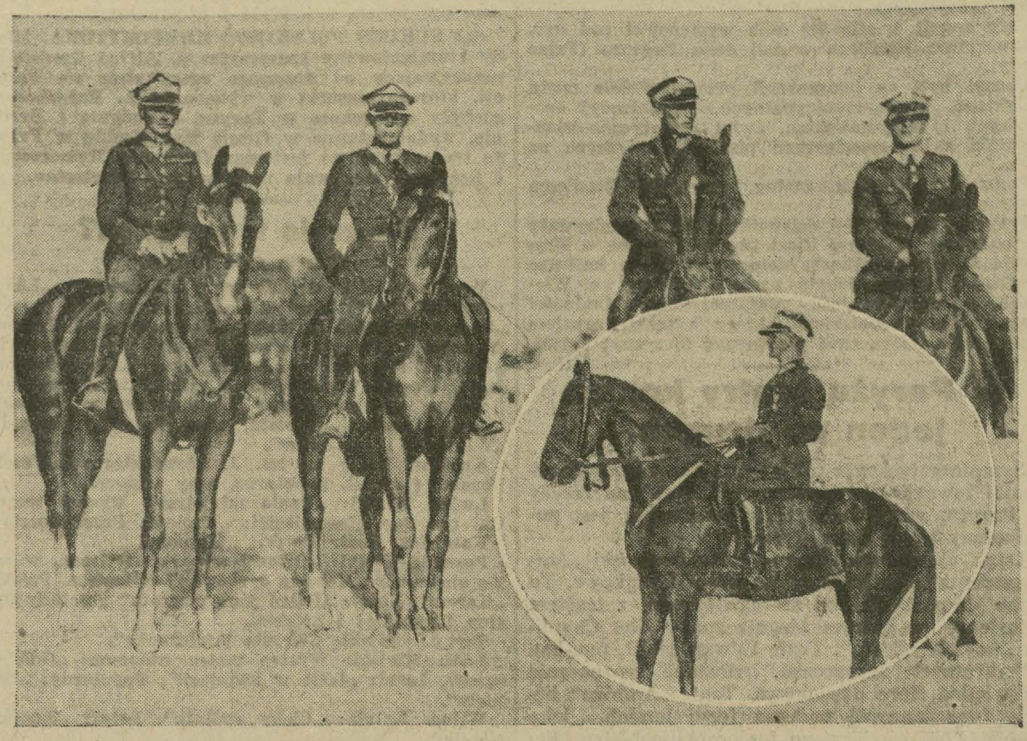

W dniach 3—5 bm. pułki tworzące 5 samodzielną brygadę kawalerji w Krakowie rozegrały zawody konne, t. zw. „Militari“. W program zawodów wchodziły: jazda manežowa, władanie białą bronią, próba wytrzymałości i konkurs skoków. W klasyfikacji zespołów pierwsze miejsce zajął 3 pułk ułanów z Tarnowskich Gór, drugie miejsce 5 pułk strzelców konnych z Tarnowa, trzecie miejsce 8 pułk ułanów im. ks. Poniatowskiego. W klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce miejsce zajął mjr. Bucholc z 5 p. strz. konnych, przed por. Żelewskim i rtm. Łączyńskim z 8 p. uł.

Poza konkursami hippicznemi odbył się w niedzielę na placu konkursowym na Małych Błoniach szereg interesujących popisów z zakresu wyszkolenia kawaleryjskiego, jak woltyżerka, walka pióropuszy oraz pokaz działania baterji konnej artylerji.

Z powyższych zawodów zamieszczamy zdjęcie, przedstawiające wycięski zespół 3 pułku ułanów z Tarnowskich Gór, w składzie por. Sołtysik, por. Rościszewski, por. Galica i ppor. Grzybowski, oraz indywidualnego zwycięzcę konkursu „Militari“ mjra Bucholca (u dołu) z 5 pułku strzelców konnych.

„Wujaszek Ande“

„Hamburger Nachrichten“ z okazji pobytu szafarza skarbu Stanów Zjednoczonych Andrewa W. Mellona w Europie w sprawie planu Hoovera, kreśli następującą sylwetę Mellona.

Andrew W. Mellon, którego cała Ameryka popularnie nazywa „Wujaszkiem Ande“, od 10-ciu lat jest nietylko szafarzem skarbu Stanów Zjednoczonych, lecz prawdziwym **autokratą** w dziedzinie przychodów i rozchodów Ameryki.

Był on również, przeważnie zakulisowo, **twórcą wszystkich planów,** mających na celu przedewszystkiem uregulowanie długów wojennych. Liczy on dziś **76 lat,** a mimo to pracuje po 16 godzin dziennie. Jest zaś jednym z **najbogatszych ludzi w Ameryce,** ale nie posiada własnego samochodu.

Najcharakterystyczniejszą jego cechą jest prawdziwe **bałwochwalstwo bogactwa.**

Jest on głęboko przekonany, **że świat cały nawet dziś może stać się bogatym.** Musi w tym celu tylko pójść za jego przykładem, czyli **pracować i oszczędzać.**

Mellon **nigdy nie spekulował,** zapytany zaś dlaczego, odpowiedział, **że nie ma pieniędzy do stracenia.**

Zdaniem jego giełda absolutnie **nie może być drogą,** wiodącą do prawdziwego dobrobytu.

Stany Zjednoczone ograniczają przywóz nafty.

Minister handlu Stanów Zjednoczonych, Lamont, odbył konferencję z przedstawicielami 4 wielkich towarzystw, importujących naftę do Stanów. Towarzystwa te zobowiązały się ograniczyć import nafty z Wenezueli.

Przedstawiciele Royal Dutch-Shell Transport, która nie była reprezentowana na konferencji, wyrazili swą zgodę na stosowanie tych ograniczeń.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Dolar w Krakowie.

W Krakowie dolar gotówkowy 9—9.04. Czeki bankowo 8.91—8.92½.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem minimalnej chęci do zawierania tranzakcyj. Poszukiwano Elektrownię w płaceniu 21 bez obrotów. Jedynie z akcyj przemysłowych robiono Chodorowem po ustalonym kursie. Reszta papierów w zaniedbaniu.

Na pogiełdziu robiono w małej ilości 4½% listami zast. Banku Hipot. po kursie 39.

Akcje przemysłowe: Chodorów 108.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa (PAT) Waluty: Dolar 9.01—9.03—8.99.

Dewizy: Belgja 124.45—124.76—124.14, Kopenhaga 239.04—239.64—238.44, Londyn 43.42—43.53—43.31, Nowy Jork 8.922—8.942—8.902, telegr. 8.9226—8.946—8.906, Paryż 34.94½—35.03—34.86, Praga 26.44—26.50—26.38, Szwajcarja 172.96—173.39—172.53, Wiedeń 125.45—125.76—125.14, Włochy 46.75—46.87—46.63, Berlin pryw. 211.87.

Akcje: Bank Polski 117.50, Lilpop 17.25, Starachowice 9.50—9.

Pożyczki: 3% premjowa budowlana 38.50, 4% inwestycyjna 85.50—85, 5% konwersyjna 45.25, 10% kolejowa 104, listy zast. Banku Gosp. Kraj. 8% 94, 7% 83.25.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 6 lipca. Giełda akcyjna: Poza egzekutywną sprzedażą partyj akcyj, ruch słaby. Tendencja naogół zniżkowa, usposobienie słabe. Dolar w obrotach pryw. 9. Pożyczka inwest. 85.50—86, 4% Tow. Kred. Ziem. 35, Zieleniewski 10.30, Gazy wschodnie 8.75, Tespy 77, Chybie 17.25, Gazolina 97, Chodorów 117, Parowozy 117, Jaworzno 9.10, Cegielski 21.75, Ojkos 31.25.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznań, 6 lipca. Giełda akcyjna: Pożyczka konw. 44—43, 8% obligacje m. Poznania z 1926 r. 92, listy dolarowe 91, listy dolarowe amort. 85, listy zast. konwert. 33.50, listy żytnie 14.50, pożyczka inwest. 83—82, Bank Polski 110. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń. (PAT) Dewizy: Warszawa 79.47—79.75.

Papiery polskie: Portland Cement 43.50, Browary lwowskie 57.50, Rima 45.20, Galic. Karpaty 1.45, Galicja 19.75, Górniczo-hutnicze 516.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. (PAT) Paryż 20.21½, Londyn 25.10³/₄, N. Jork 5.16.05, Belgja 71.95, Włochy 27.03, Hiszpanja 49, Holandja 207.75, Berlin 122.42, Wiedeń 72.53, Sztokholm 138.45, Oslo 138.27½, Kopenhaga 138.25, Sofja 3.74, Praga 15.28³/₄, Warszawa 57.85, Budapeszt 90.12½, Białogród 9.11⁵/₈, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.45, Bukareszt 3.07¹/₄, Helsingfors 13, Buenos Aires 166.

ZIEMIOPŁODY

Lwów, 6 lipca. Giełda zbożowa: Słabsze zainteresowanie dla żyta, co w konsekwencji spowodowało zniżkę cen. Inne gatunki zboża utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Hreczka i kasza hreczana oraz kasza jęczmienna awansowały w cenie. Mąka pszenna, otręby żytnie i pszenne podrożały. Kasza jaglana spadła w cenie. Tendencja niejednolita, usposobienie słabe. Żyto jednolite loco Podwołoczyska 24.50—24.75, żyto zbiorowe 24—24.25, hreczka 31—32, otręb żytnie 13—13.50, otręby pszenne 11.75—12.25, kasza hreczana 58—60, jaglana 57—59, loco Lwów: żyto 26.50—26.75, zbiorowe 26—26.25, mąka pszenna 47—48, luksusowe 53—54, otręby żytnie 13.50—14, pszenne 12.25—12.75, kasza jęczmienna grubsza 41—43. Inne kursy niezmienione.

Poznań, 6 lipca. Giełda zbożowa: *Żyto 26—26.50,* reszta notowań bez zmiany. *Usposobienie spokojne.*

Książki nadesłane do Redakcji.

Wydawnictwa „Roju“ Warszawa 1931.

PIO BAROJA: Perwersyjna zmysłowość (powieść w przekł. dra Edw. Boye).

H. HEYERMANS: Tajemnica wozu sypialnego (powieść w przekładzie Olgi Ziemilskiej).

IRENA ZARZYCKA: Kłamstwo (powieść).

JAMES OLIVER CURWOOD: Na końcu świata (powieść w przekładzie J. Marlicza).

ERICH MARIA REMARQUE: Droga powrotna (powieść w przekładzie L. Szczepańskiego).

F. A. OSSENDOWSKI.

ISKRY Z POD MŁOTA

Powieść współczesna.

34

— Kule omijają go... — szepnął bezdźwięcznie Nesser i, jak bezsilne dziecko, pozwolił się wsadzić do samochodu.

Jechał drżący, blady, skulony. Usta jego poruszały się ciągle, lecz adjutant napróżno starał się pochwycić brzmienie wymawianych słów.

Były to raczej myśli, żądające rozpaczliwych lub namiętnych krzyków. Głos ludzki i usta nie miały jednak siły i odwagi wydać ich, być może, nie znały ich nawet.

Nesser uspokoił się dopiero wtedy, gdy samochód stanął i tłum oficerów otoczył przybywających.

— Marszałek kazał mi sprawdzić, dlaczego nie wykonano manewru, wskazanego w rozkazie polowym Nr. 8? — pytał adjutant.

— Nie dostaliśmy żadnego rozkazu podczas bitwy — odpowiedział poważny kapitan, ze zdziwieniem patrząc na niego.

— Z rozkazem tym zaraz popołudniu wyjechał ze sztabu na pozycję kapitan John Wells, objaśnił adjutant. — Tak! zaraz popołudniu.

— Nie widzieliśmy kapitana Wellsa! — rozległy się głosy.

Nesser drgnął i, czując słabość w całem ciele, usiadł na stopniach samochodu. Jakieś widmo straszliwe, bezmiernie ogromne, zasłuniające świat cały, przesunęło się przed nim.

Adjutant i oficerowie oddalili się w stronę zburżonej cegielni.

Reporter powoli przychodził do równowagi ducha.

Zaczął się rozglądać z ciekawością, nagle obudzoną, jakgdyby po głębokiem i długiem omdleniu.

Wszędzie stały i siedziały gromadki angielskich żołnierzy.

Te same ciche rozmowy, spokojne, niczem niewzruszone twarze, jak wczoraj, na placu zacisznego miasteczka. Tylko szczęki, mocniej zwarte, i źrenice o gorętszych błyskach.

Podniecenie walką, a może radość życia, odczuwanego ostrzej i radośniej, zapaliły te ognie!

W tej chwlii od strony pola, przez które biegła wąska drożyna polna, rozległy się gwizdki przeraźliwe.

Jakiś człowiek wygramolił się na kupę kamieni, gwizdał i krzyczał.

Reporter zaczął nadsłuchiwać.

— Sa-ni-tar-ju-sze! — dobiegł zdaleka głos. Dajcie nosze!...

Nesser spostrzegł biało ubranych sanitarjuszów, zbliżył się d onich i powtórzył im słowa człowieka, stojącego na kamieniach.

Wzięli natychmiast nosze i poszli.

Nesser powlókł się za nimi.

Szli długo, bo całe pole, na którem wrzała bitwa, było poorane głębokiemi wyrwami i przegrodzone nasypami z kamieni, ziemi i piasku.

W jarze, z przebiegającą w nim drogą polną, leżał strzaskany motocykl. Tuż przy nim oderwana noga i kilka szmatek pokrwawionej, czarnej skóry. Z żółtej cholewy wystawała kość i zczerniałe już strzępy mięsa. Plamy krwi i jakieś skrawki widniały na piasku i na łodygach traw.

Na uboczu, już na polu, pociętem pługiem, tuż na skraju głębokiego dołu, powstałego po wybuchu pocisku, leżał olbrzym w mundurze oficerskim.

Czapka z czerwoną opaską spadła; ruda głowa, śmiałym ruchem odrzucona wtył, rozpływała się w kałużę krwi, leniwie wsiąkającej w ziemię; blada twarz, oromieniona jakąś dziwną jasnością, zachowała spokojny i jakby natchniony wyraz; mocno zaciśnięte usta wskazywały na upór zacięty; wpatrzone w niebo, otwarte źrenice szkliły się niby dwa nieruchome, zimne odłamki lodu.

Pod granat trafili — zauważył sanitarjusz. Z szofera tylko noga została i skrawki skórzanej kurty... A tego kapitana dosięgło w głowę. Posuńcie nosze!...

Nesser ruchem ręki wstrzymał zbliżających się ludzi.

Nie odzywał się wcale. Cały zamienił się we wzrok.

Widział wszystko tak wyraźnie i ostro, że aż czuł ból pod czaszką, jakgdyby od rażącego światła. Spostrzegł najdrobniejsze szczegóły: wyszarpnięty kawał munduru na boku, skrzepłą kropelkę krwi pod okiem zabitego, urwany guzik na kołnierzu, wygiętą mosiężną klamrę na prawem ramieniu, zaciśniętą pięść, która ostatnim wysiłkiem zgarnęła pręty suchych zielsk.

Zabity leżał w świeżej bróździe, niedawno przeoranej pługiem. Rudą głową, bladym policzkiem, brunatnem ubraniem, żółtemi sztylpami butów przyciskał się do ziemi, wsiąkał w nią, płaszczył się ni to odwalona od szarej ziemi skiba, garnąca się do jej piersi.

Sanitarjusze złożyli ciało na nosze i ruszyli w stronę szopy z flagą Czerwonego Krzyża, powiewającą nad dachem.

Nesser pozostał na polu sam jeden.

Obszedł dokoła i uważnie obejrzał wyrwę i drogę, przechodzącą obok.

Spostrzegł na wilgotnej ziemi ślad kół motocykla.

Zatrzymał się, pomyślał chwilę, a później, robiąc drobne kroki i stawiając stopy w zagłębienia kół, szeptał:

— John Wells żył tu jeszcze niedawno... I tu żył jeszcze... I tu... I tu...

Nagle stanął i uśmiechnął się nieprzytomnie, bezradnie.

— Jakżeż to?! Tu... w tem miejscu... już przestał żyć?... Tu zgasła świeczka... tu coś przerwało życie Johna Wellsa... Tylko zmiana objektu?... John Wells — skiba, odrzucona pługiem wojny...

Stał i wpatrywał się w drogę, gdzie ślad urywał się nagle.

Spojrzał dalej...

Odłamki motocyklu... skrawki czarnej skóry... krew na suchem ściernisku.

Powrócił na miejsce, skąd przed chwilą zaczął iść śladem motocyklu.

Stąpał ostrożnie, w skupieniu powtarzając:

— John Wells tu żył jeszcze... I tu... I tu... A tu... John Wells nie żył już...

Obejrzał się i pytał groźnie: (C. d. n.).

Powrót Prezydenta Rzpltej do Warszawy.

Warszawa, 5 lipca. (PAT) W dniu dzisiejszym rano **pociągiem specjalnym powrócił do Warszawy z uroczystości odsłonięcia pomnika** prezydenta Wilsona w Poznaniu p. **Prezydent Rzpltej.**

Wraz z p. Prezydentem powrócił ambasador Stanów Zjednoczonych A. P. p. Willys. Na dworcu powitali p. Prezydenta przedstawiciele **rządu z p. premjerem Prystorem,** wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych z zastępcą szefa protokółu dyplomatycznego oraz przedstawiciele władz państwowych i komunalnych.

—0—

Odsłonięcie pomnika Marsz. Piłsudskiego na Śląsku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 5 lipca. (H)) W Jaworzu pod Bielskiem odbyła się dziś uroczystość **odsłonięcia popiersia Marszałka Piłsudskiego,** ufundowanego przez gminy powiatu bielskiego z inicjatywy **komitetu obchodu 10-lecia odparcia nawały bolszewickiej.** Pomnik stanął w parku zdrojowym **w Jaworzu.**

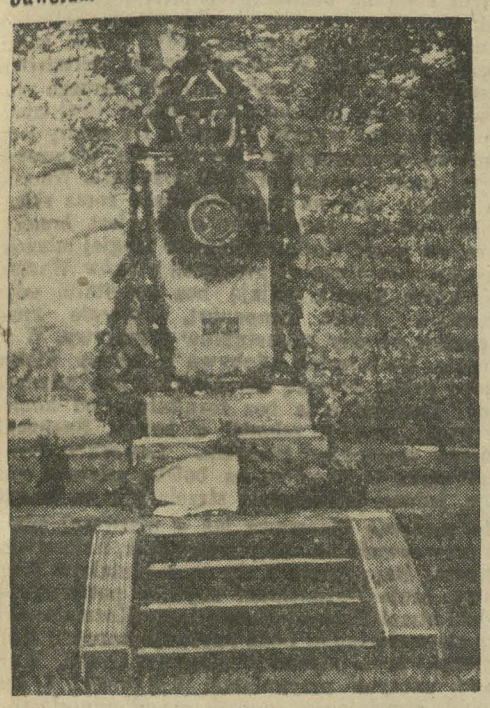

Popiersie Marsz. Piłsudskiego w Jaworzu.

W uroczysości wziął udział gen. **Przeździecki** z Bielska z licznem gronem oficerów, honorowa kompanja 3 pł. podhalańskiego, oddziały powstańców śląskich, strzelców, straż pożarna, Sokół, młodzież szkolna i liczna publiczność miejscowa zarówno katolicka jak i ewangielicka. Rano odbyły się uroczyste nabożeństwa w kościołach parafjalnych w katolickim i ewangielickim.

W południe uczestnicy uroczystości zgromadzili się pod pomnikiem w parku, gdzie przemówił obecny naczelnik gminy Jaworza **proboszcz ewangelicki ks. Lasota, oraz wicestarosta Niżamkowski.** Odsłonięcia pomnika dokonał imieniem **woj. Grażyńskiego nacz. dr. Robel,** wygłaszając przytem przemówienie. Wkońcu przemówił **gen. Przeździecki.**

Po złożeniu kwiatów i deklamacyj przez uczenicę **Kellerównę,** odbyła się przed przedstawicielami władz **defilada.**

Po południu odbyła się zabawa ludowa w parku. Jest to pierwszy pomnik na cześć Marsz. Piłsudskiego, **wzniesiony na Ziemi cieszyńskiej.**

—0—

Skasowanie 28 pociągów w dyrekcji radomskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Radom, 5 lipca. (Fa). W okręgu radomskiej Dyrekcji kolei ze względu na niedostateczną frekwencję w pociągach i plan oszczędności budżetowych, **kasuje się z dniem 15 b. m. aż do odwołania 28 pociągów.** Dowiadujemy się, że pociągi te mają być **nieczynne do 1 kwietnia 1932.**

Skasowaniu ulegną pociągi: Nr 417, 418, 419, 420 na linji Tomaszów—Koluszki, nr 124 Skarżysko—Radom, Nr 211, 212 Kozienice—Bąkowiec, Nr 741 i 746 Częstochowa—Kielce, Nr 1211 i 1216 Kraśnik—Rozwadów, Nr 1424, 1321, 1324 i 1417 na linji Zamość—Długi Kąt, Nr 1340 i 1341 Rawa Ruska, Kurecko, Senberti, Nr 2313, 1314 Kiwerce—Stojanów, Nr 1713, 1714 Kiwerce—Zdołbunów, Nr 2451 i 2452 Włodzimierz—Kowel, Nr 1414 i 1415 Wertkowice—Włodzimierz. Dwa następne pociągi Nr 624 i 625 na linji Rozwadów—Sandomierz będą nieczynne tylko 31 sierpnia br. włącznie.

Od października b. r. proponuje się dalszą redukcję pociągów, ponieważ jednak redukcja ta zazębia o dalsze połączenia, jest więc przedmiotem narad pomiędzy poszczególnemi dyrekcjami kolei. Jakkolwiek redukcja, która obowiązywać ma od dnia 15 b. m., jest dość znaczna, to jednak nie wpłynie zupełnie na sprawność ruchu.

—0—

Co mówi zarząd wyścigów o awanturze w Warszawie?

Warszawa, 5 lipca (J). W związku z niebywałą **awanturą na torze wyścigowym** w Warszawie, o której donosiliśmy wczoraj, zarząd towarzystwa wyścigów konnych w Warszawie, rozpatrzywszy szczegóły przebiegu gonitwy V. z 4 b. m. doszedł do następującego przekonania:

1) na zasadzie swej dotychczasowej karjery klacz „Contra“ miała szanse wygrania tego wyścigu, 2) faworyt publiczności ogier „Verdun“ zdradzał w wyścigu niedyspozycję mimo, iż był należycie wyjeżdżony (co stwierdzają zgodnie sędziowie na zakrętach, oraz wszyscy sędziowie obserwujący przebieg gonitwy wzdłuż linji prostej) i mógł przyjąć udział w walce. Śledztwo wykazało przytem, że w dzień wyścigów rano ogier „Verdun“ galopował normalnie, wobec czego zarząd stajni nie miał powodu wycofać go z gonitwy.

Przed porozumieniem franc.-amerykańskiem.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Paryż, 5 lipca (Rg). Konferencja francusko-amerykańska odbywała się — jak donieśliśmy — w sobotę od godz. 9.30 wieczór do 12.45 w nocy. Delegaci francuscy **wręczyli delegacji amerykańskiej tekst zasad prozumienia,** który został opracowany i przyjęty na popołudniowej radzie ministrów.

Po przeprowadzeniu za wspólnem porozumieniem obu delegacyj **pewnych zmian w przedstawionym tekście, został on natychmiast nocą wysłany telegraficznie do Waszyngtonu. W poniedziałek ma nadejść odpowiedź z Waszyngtonu, czy Biały Dom uważa iż propozycje francuskie są zgodne z zasadami planu Hoovera.**

We francuskich kołach politycznych **panuje przekonanie, że w poniedziałek dojdzie do skutku porozumienie francusko-amerykańskie. W takim razie** rzeczoznawcy sygnatarnych państw planu Younga **zbiorą się następnie celem ustalenia zasad moratorjum według planu Younga.**

Odpowiedź Stanów Zjednoczonych na propozycję Francji.

Waszyngton, 5 lipca. (PAT) Został tu **ogłoszony memorjał, który sekretarz skarbu Mellon** przedłoży premjerowi francuskiemu **Lavalowi.**

Memorjał wyraża zadowolenie z tego powodu, że zarysowuje się możność osiągnięcia porozumienia co do spraw najważniejszych, w szczególności co do udzielenia Niemcom na jeden rok całkowitego moratorjum. **Stany Zjednoczone odrzucają projekt Francji udzielenia państwom Europy środkowej pożyczki w sumie 25 miljonów dolarów z sum, uzyskanych ze spłaty bezwarunkowej części raty niemieckiej.**

Stany Zjednoczone przypuszczają, że Francja zgodzi się wzamian za **porzucenie wzmiankowanego projektu pożyczki przyjąć projekt udzielenia tym państwom kredytu** ze strony centralnych banków emisyjnych.

Co się tyczy **świadczeń w naturze ze strony Rzeszy niemieckiej,** to Ameryka proponuje przeprowadzenie na ten temat w czasie późniejszym **dyskusji z udziałem rzeczoznawców zainteresowanych narodów,** jak również w innych, drugorzędnych sprawach, co jednak w żadnym razie nie mogłoby usprawiedliwić opóźnienia układu zasadniczego.

Według informacyj z kół urzędowych, Stany Zjednoczone byłyby gotowe wziąć udział w pracach specjalnej komisji dla spraw niemieckich świadczeń w naturze. Wreszcie Stany Zjednoczone są gotowe udzielić **każdemu państwu środkowo-europejskiemu pożyczki w sumie 10 miljonów dolarów.**

Sprawa gwarancyj politycznych i świadczeń w naturze — jeszcze otwarta.

Paryż, 5 lipca. (PAT) Jak się dowiaduje agencja Havasa, delegaci francuscy i amerykańscy czynią enrgiczne usiłowania, aby **osiągnąć porozumienie co do technicznych sposobów zrealizowania projektu moratorjum Hoovera.**

Podobno zostało już osiągnięte porozumienie co do **terminu spłaty przez Niemcy bezwarunkowej części raty tegorocznej,** przyczem termin ten miałby być ustalony na lat 12.

Natomiast nie udało się osiągnąć dotychczas porozumienia co do **niemieckich świadczeń w naturze, których wartość na rok bieżący określa** się na sumę 125 miljonów marek w złocie, a dokonania których Francja domaga się stanowczo.

Główna trudność polega na tem, że zdaniem Francji Niemcy niby na tem nie ucierpiały, gdyby nawet w t. zw. roku moratoryjnym **dokonywały świadczeń w naturze w dalszym ciągu, natomiast Stany Zjednoczone pragną,** aby Rzesza Niemiecka **podczas roku moratoryjnego nie dokonywała żadnych absolutnie spłat.**

Wreszcie musi być jeszcze osiągnięte porozumienie co do **gwarancji politycznych,** jakie Francja pragnie uzyskać od Niemiec wzamian za ofiary, które Francja gotowa byłaby ponieść.

Paul Boncour żąda od Niemiec jasnego stanowiska.

Paryż, 5 lipca. (PAT) W **Moreuil nad Sommą** podczas uroczystości inauguracji gmachów municypalnych, wzniesionych na miejscu zniszczonych gmachów w 1918 roku, przemówił przewodniczący uroczystości **Paul Boncour,** socjalista.

W swem przemówieniu podkreślił on **święty charakter zobowiązań reparacyjnych i wyraził obawę, że obecne rokowania w sprawie moratorjum są zapoczątkowaniem rewizji planu Younga, który miał być ostateczny.** Mowca m. in. podkreślił, że partja socjalistyczna w dalszym ciągu **zaleca anulowanie wszystkich długów wojennych,** jako najlepszy środek naprawy sytuacji gospodarczej świata. W każdym razie — mówił m. in. Paul Boncour — ważnych spraw politycznych nie należy poświęcać sprawom finansowym, regjonalnym rozrachunkom między państwami. Trzeba też domagać się od Niemiec, **aby jasno wypowiedziały się w takich sprawach, jak Anschluss, w sprawie granic wschodnich Rzeszy, i w sprawie rozbrojenia, przyczem nie należy zapominać, że układ locarneński miał być zaledwie tylko zapoczątkowaniem szeroko pojętej konstrukcji europejskiej.**

—0—

Po strajku autobusowym.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lipca. (J). W związku z wczorajszą uchwałą Związku Związków właścicieli autobusów Rzplitej, w całym kraju komunikacja autobusów została przywrócona i w niedzielę autobusy wyruszyły w różnych kierunkach.

W Warszawie natomiast nieoczekiwanie zaszły pewne komplikacje. Oto z dawnego Centralne Związku **elementy radykalnej zaczęły pod groźbą teroru przeciwstawiać się wyruszaniu autobusów.** Część szoferów autobusowych, nie wiedząc, co czynić, udała się do Związku, skąd jednak otrzymała odpowiedź, że **komunikacja ma być wznowiona i autobusy mają wyruszyć w odpowiednich kierunkach.**

Jak już donosiliśmy, zgodnie z życzeniem Związku Związków właścicieli autobusów Rzeczypospolitej, **zwołana ma być wkrótce konferencja międzyministerjalna,** która rozpatrzy dezyderaty właścicieli autobusów. Do czasu odbycia tej konferencji, **nakazy płatnicze z tytułu podatku drogowego mają być wstrzymane, przy częściowem wypłacaniu awansu. Z chwilą dojścia do porozumienia na konferencji międzyministerjalnej,** reszta należytości z tytułu podatku zostanie przez właścicieli autobusów uregulowana.

Gwałtowna burza nad Berlinem

W ciągu półtorej godziny interwenjowała sto razy straż pożarna

Berlin, 5 lipca. (PAT) Nad **Berlinem i okolicą przeszła dzisiaj** w godzinach popołudniowych **niezwykle gwałtowna burza,** połączona z ulewnym **deszczem i piorunami.** W całem mieście komunikacja została przerwana. **W Tempelhof** piorun **uderzył w dom, wzniecając pożar.** Na przedmieściach Karlhorst i Moabit nastąpiło oberwanie chmury.

W szpitalu św. Antoniego w Karlhorst woda zalała sutereny i ubikacje parterowe, niszcząc instrumenty szpitalne. **Od uderzenia piorunu zginął 8-letni chłopiec oraz inspektor zakładu karnego w Tegel,** towarzyszący mu zaś dwaj ludzie odnieśli ciężkie obrażenia.

O rozmiarach katastrofalnej burzy świadczy fakt, iż w przeciągu półtorej godziny **straż pożarna wzywana była w 100 wypadkach.**

—0—

Żądania pocztowców na Śląsku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 5 lipca. (H). W **sobotę odbyło się** w Katowicach liczne zebranie **pracowników pocztowych, na którem uchwalono kategoryczny protest przeciw redukcji płac i zażądano restytucji pełnych poborów. Żądano dalej zwolnienia mężatek,** których mężowie pracują jako urzędnicy państwowi.

—0—

Zwłoki nieznanej ofiary Tatr.

Zakopane, 5 lipca (Ts). W dniu przedwczorajszym zawiadomiono ochotnicze Pogotowie Tatrzańskie o **zaginięciu jednej z letniczek,** zamieszkałej w jednym z pensjonatów przy ul. Zamoyskiego.

Na skutek tego wybrała się w dniu dzisiejszym **ekspedycja ratunkowa,** złożona ze Stanisława **Gąsienicy,** Andrzeja **Wawrytki,** Wojciecha **Wawrytki** i Andrzeja **Marusza,** która podzieliwszy się na dwie partje, przeszukała w dniu wczorajszym Dolinę Białego, zaś w dniu dzisiejszym jedna część poszła szczerbą na Giewont, druga zaś część z drugiej strony Gewontu. W **poszukiwaniach za zaginioną,** która w międzyczasie **odnalazła się,** będąc na wycieczce w stronie Morskiego Oka, skąd powróciła do pensjonatu, **ekspedycja natrafiła pod Gewontem, w miejscu trudno dostępnem, na zwłoki, będące w stanie zupełnego rozkładu.**

Ze względu na odór wydobywający się od zwłok, ekspedycja do samego miejsca, gdzie leżał trup, nie dotarła, wracając do Zakopanego, oraz powiadamiając w pierwszym rzędzie organa policyjne.

W poniedziałek wyrusza popod Gewont ekspedycja Ochotniczego Pogotowia Tatrzańskiego łącznie z **przedstawicielami policji,** którzy przeprowadzą na miejscu wypadku dochodzenie.

—0—

Tragedja rodzinna pod Piotrkowem.

Piotrków, 5 lipca (KL). Dziś w nocy rozegrała **się straszliwa tragedja rodzinna w Tomaszowie** pod Piotrkowem, która pociągnęła za sobą **2 ofiary w ludziach.**

Zamieszkały przy ul. Warszawskiej 36, robotnik Jan **Przybysz żył od dłuższego czasu w niezgodzie ze swą 23-ch letnią żoną Michaliną,** którą bez najmniejszego powodu podejrzewał o zdradę. Kilkakrotnie **groził jej zabiciem o ile przekona się, że mu niedochowuje wierności. W ostatnim czasie Przybysz prowadził hulaszczy tryb życia,** przepijał wszystkie zarobki, co również było powodem częstych kłótni między małżonkami.

Wczoraj wieczór Przybysz udał się z kolegami do miasta i wrócił do domu późną nocą, gdy leżała już w łóżku.

W pewnej chwili Przybysz **wyciągnął rewolwer i niemówiąc ani słowa oddał do żony szereg strzałów.** Przybyszowa ugodzona dwiema kulami w czoło padła zalana krwią.

Na odgłos strzałów wbiegli do mieszkania Przybyszów sąsiedzi, w tym momencie **rozległ się dalszy strzał.** To **Przybysz przyłożywszy sobie rewolwer do skroni pociągnął za cyngiel.** Przybyły na miejsce tragicznego wypadku lekarz, **stwierdził zgon Przybysza, zaś ciężką ranną Przybyszową w stanie agonji przewieziono do szpitala.** Tragiczny ten wypadek wywołał w mieście wstrząsające wrażenie.

Obecna granica polsko-niemiecka minimum sprawiedliwości.

Paryż, 5 lipca. (PAT) Z okazji **zakończenia obrad kongresu paryskiej sekcji związku narodowego b. kombatantów** wydany został wielki bankiet, który zgromadził zgórą 400 osób. Wśród zebranych obecni byli przedstawiciele władz miejscowych, organizacyj b. kombatantów wszystkich krajów sojuszniczych oraz wielu członków parlamentu.

Obecny był również bawiący w Paryżu gen. **Roman Górecki,** prezes Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Po przemówieniu prezesa paryskiej sekcji związku narodowego b. kombatantów Lebecq'a zabrał głos egn. Górecki, który wystąpił w imieniu **wszystkich organizacyj b. kombatantów państw sojuszniczych,** reprezentowanych na bankiecie. Przemawiając przedewszystkiem jako **przedstawiciel Polski** gen. Górecki wykazał, że **obecna granica polsko-niemiecka nietylko stanowi minimum sprawiedliwości, wymierzonej Polsce,** lecz w niczem **nie utrudnia pomyślnego rozwoju Rzeszy Niemieckiej.**

Histerja i buta niemiecka sprawiają, że **istnieje** jeszcze wielu Niemców, którzy nie chcą tego przyznać. **Rewizjonistyczne dążenia Niemiec nie mają na widoku jedynie niektórych rewindykacyj granic,** jak starają się to wmówić opinji publicznej, lecz w rzeczywistości **chodzi im o zagadnienie niepodległości polskiej.**

—0—

Odsłonięcie pomnika Stresemanna.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Moguncja, 5 lipca. *(B)* W niedzielę przed południem odbyło się w Moguncji **odsłonięcie pomnika zmarłego ministra spraw zewnętrznych Stresemanna.** W uroczystości wzięła udział wdowa i synowie ministra. Mowę ku czci Stresemanna wygłosił przywódca niemieckiej partji ludowej **Dingeldey.** W imieniu prezydenta Rzeszy, rządu niemieckiego i Rady Ligi Narodów wygłosił przemówienie minister spraw zewnętrznych Rzeszy dr **Curtius.**

—0—

Osobliwy napad bezrobotnych w Barcelonie

Madryt, 5 lipca. (B). W Barcelonie **wtargnęło 50 bezrobotnych do sali jadalnej** pewnego hotelu i **ustąpiło dopiero wówczas, kiedy dano im jeść.**

—0—

Austrjacki Zakład Kredytowy pod nową dyrekcją.

Wiedeń, (PAT). B. minister skarbu **Spitzmüller, mianowany został dyrektorem generalnym zakładu kredytowego.** Nominację tę wita prasa wiedeńska życzliwie. Nominacja przyszła niespodziewanie, gdyż ogólnie przypuszczano, że dr. Spitzmüller stanie na czele komitetu nadzorczego.

Trudne zadanie reorganizacji przedsiębiorstw przemysłowych, finansowych przez Austrjacki Zakład kredytowy, powierzone ma być dyrektorowi **Rottenbergowi.**

W poniedziałek popołudniu zbierze się **rada ministrów, celem ustalenia tekstu dwu ustaw, dotyczących Austrjackiego Zakładu Kredytowego.** Pierwsza ustawa zajmie się **komitetem rekonstrukcyjnym,** który składać się będzie z 7 członków. **Wierzyciele zagraniczni będą reprezentowani w tym komitecie przez 2 członków. Komitet rekonstrukcyjny będzie miał votum doradcze. Właściwe kierownictwo Zakładu Kredytowego powierzone będzie zarządowi. Jednem z najważniejszych zadań zarządu będzie zbadanie stanu przedsiębiorstw przemysłowych i ewentualna likwidacja przedsiębiorstw deficytowych.**

Druga ustawa **ureguluje sprawę poborów kierujących funkcjonarjuszy Zakładu Kredytowego.** Najwyższa pensja wynosić będzie 2.000 szylingów miesięcznie. **Redukcja personalu nastąpi w** porozumieniu z organizacją urzędników bankowych.

—0—

Nowe wystąpienia z partji liberalnej angielskiej.

Londyn, 5 lipca. Partja liberalna angielska **rozpada się coraz gwałtowniej** po wystąpieniu czołowych polityków, jak: lord Simon i inni.

Do grupy lorda Simona przystąpił ostatnio lord Allendale, który złożył urząd skarbnika partji liberalnej. Ustąpienie tego nowego członka partji liberalnej nie mogą się pogodzić z kierownictwem partji przez Lloyda George'a.

Kredyty dla Rosji sowieckiej.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“).

Amsterdam, 5 lipca. Wielki dziennik holenderski „Nieuve Rotterdamsche Courrant“ donosi, że **grupa finansistów belgijskich i luksemburskich zamierza użyczyć kredytu w wysokości półtora miliarda dolarów międzynarodowemu syndykatowi finansowemu, który ma powstać w Rosji sowieckiej.** Podobno jednym z warunków tego układu ma być unormowanie przez Rosję sowiecką wywozu, co wpłynęłoby na normalizację handlu światowego.

Wiadomość podaną przez dziennik holenderski należy traktować z ogromną rezerwą, gdyż kapitał zachodni angażuje się w ostatnich czasach niezwykle niechętnie we wszystkie kombinacje przemysłowe, a pozatem suma wymieniona przez dziennik holenderski zdaje się przekraczać w tej chwili możności finansowe nawet tak silnego kapitału, jakim jest kapitał belgijski.

—0—

Doniosłe odkrycie lekarskie.

Wiedeń, 5 lipca. (PAT) „N. F. Presse“ donosi, że w wiedeńskim instytucie seroterapeutycznym i na klinice psychjatrycznej **zdołano wyhodować z krwi osób chorych na nerwy laseczniki gruźlicy.**

Prof. Loewenstein stwierdził mianowicie **laseczniki gruźlicy w wypadkach choroby św. Wita, zapalenia nerwów,** choroby znanej pod nazwą wielokrotnej **sklerozy,** a nawet w wypadkach **niektórych chorób umysłowych,** w szczególności przy **schizophrenia.**

Czynione są obecnie dalsze, **szczegółowe doświadczenia w tej sprawie.**

—0—

Trąd w Berlinie.

Berlin, 5 lipca. (PAT) W klinice chorób skórnych uniwersytetu stwierdzony został **wypadek trądu.**

Wczoraj przyprowadzony został do kliniki **robotnik z objawami trądu.** Natychmiast przeprowadzono ścisłe badania, które, jak donoszą z kół lekarskich, potwierdziły pierwotne przypuszczenia. Chory został natychmiast izolowany. Dotąd **nie wiadomo, skąd choroba została zawleczona.**

Kurjer sportowy.

Morawska Slavia zwycięża w trójmeczu lekkoatletycznym.

Warszawa, 5 lipca (Mo). W drugim dniu trójmeczu lekkoatletycznego: Morawska Slavia, AZS, Legja osiągnięto następujące wyniki:

200 m.: 1) **Trojanowski II** (AZS). 23,2, 2) Łada (AZS) 23.3, 3) Jahn (M. S.), 4) Vykoupil (M. S.).

110 m. przez płotki: 1 **Trojanowski I.** (AZS) 16,4, 2) Jebavy (M. S.) 16,8, 3) Twardowski (AZS) 16.9, 4) Mertynek (M. S.)

800 m.: 1) **Strniste** (M. S.) 2.02, 2) **Pruszkowski** (AZS), 2.02.2, 3) Kuźmicki (AZS), 4) Obst (M. S.).

Rzut kulą: 1) **Hampapa** (M. S.) 13.63, 2) Vitek (M. S.) 13.20, 3) Bral (Legja) 12.23, 4) Kałuba (AZS) 11.81.

5.000 m.: 1) **Kościak** (M. S.) 15.45.4, 2) Puchalski (Legja) 16.13, 3) Ociepko (AZS), 4) Jurkowski (AZS).

Skok o tyczce: 1) **Korejs** (M. S.) 3,82. Najlepszy wynik zawodów. 2) i 3) Szrama (Legja) i Materle (M. S.) 3,20. 4) Turczynowicz (Legja) 3,10.

Rzut oszczepem: 1) **Szydłowski** (AZS) 55,28. 2) Taranda (M. S.) 53,48. 3) Pylch (M. S.) 47,98.

Skok w dal: 1) **Twardowski** (AZS.) 6,55. 2) Sobieraj (AZS.) 6,23. 3) Pylch (M. S.) 6,04. 4) Vykoupil (M. S.) 5,70.

Sztafeta olimpijska: 100x200x400x800: 1) **AZS.** 3,27. 2) Morawska Slavia 3,28.

W ogólnej punktacij zwyciężyła **Morawska Slavia** 128 punktami przed **AZS.** 117 punktów i **Legja** 78 punktów. Zawody odbywały się przy bardzo małem zainteresowaniu **publiczności.**

Mistrzostwa pływackie Górnego Śląska

Katowice, 5 lipca (Gor.). W stadjonie Królewskiej Huty odbyły się staraniem Śląskiego Związku Okręgowego **mistrzostwa okręgowe w pływaniu.** W zawodach wzięło udział **ponad 150 zawodników,** reprezentujących kluby **EKS. i SKLA z Katowic, T. P. Giszowiec, K. P. Siemianowice i Stadjon Królewska Huta.**

Zainteresowanie zawodami niewielkie **poziom zawodów bardzo wysoki.** Zawodnicy śląscy poczynili wielkie postępy, natomiast panie nie posunęły się naprzód, za wyjątkiem **Klausównej,** która jest bodaj, że **najlepszą zawodniczką w skokach w Polsce.** Ogółem ustanowiono **11 rekordów w tem 3 rekordy Polski.** Wyniki rekordowe są następujące:

5×50 m. stylem dowolnym panowie:1) **EKS. 2:34.8 rekord Polski.** 100 m. na wznak panowie: 1) Warliczek EKS. 1:23, nowy rekord śląski. 1500 m. stylem dowolnym panowie: 1) **Schwaen** EKS. 27:54, nowy rekord Śląska. 200 m. stylem dowolnym panowie: 1) **Duray** EKS. 1:12 rekord śląski. **Wynik Duraya jest tem zaszczytniejszy, że Duray ma zaledwie 15 lat.** Sztafeta stylem zmiennym 3×100 m. panowie: 1) **EKS. 4:04 nowy rekord Polski,** dawny ustanowiony przez AZS. Warszawa z Bocheńskim w składzie, pobity znacznie. 5×50 m. stylem dowolnym panie: 1) EKS. 3:49.6 rekord śląski. Sztafeta stylem dowolnym panowie 4×200 m. 1) **EKS. 11.50.**

Pozatem na uwagę zasługuje **wynik Klausównej wskokach z trampoliny,** w których na 40 możliwych punktów do zdobycia, osiągnęła 37.6.

(Hp) **ZAWODY PŁYWACKIE AZS.** w Warszawie dały nast. wyniki: 200 m. stylem dowolnym z wyrównaniem: 1) Bocheński w czasie 2.25,6. 2) Matysiak 2.44,6, 3) Makowski 2.52,6. 100 m. stylem klasycznym: 1) Jastrzębski (AZS.) 1.31,4, 2) Nowicki (Legja) 1.31,8, 3) Karwetter (Makkabi) 1.36.6.

Specjalna próba pobicia rekordu: sztafeta AZS. pobiła rekord polski 5x50 stylem dowolnym w składzie: Bocheński, Matysiak, Makowski, Olszewski, Karpiński ustanowiła nowy rekord 2.36,6. Bocheński po drodze ustanowił czas na 50 m. 26.6, **co jest obecnie najlepszym czasem w Europie.**

Triumf polskich piłkarzy w Rydze.

Polska—Łotwa 5:0 (4:0). Świetna gra polskiej drużyny.

Ryga, 5 lipca (Or). Po 28-godzinnej podróży w sobotę dnia 4 bm. drużyna polska przybyła z Warszawy do Rygi i zatrzymała się w hotelu „Excelsior“.

W niedzielę o godz. 6 na boisku R. S. C. przed sędzią p. **Birlemem** z Berlina stanęły drużyny w następujących składach: Polska: **Albański** (Pogoń), **Skrynkowicz** (Wisła), **Bułanow** (Polonja), **Kotlarczyk I., Kotlarczyk II., Makowski** (Wisła), **Szczepaniak** (Polonja), **Kosok** (Pogoń), **Reyman, Kisieliński i Balcer** (Wisła).

Łotwa: Jurgens (Ryga Wanderer), Kondrat, Gravels (R. S. C.), Nowicki (Ryga Wanderer), Gromlak (Olimpja) Lidman (R. S. C.), Scavin (Unjon), Pride (R. S. C.), Osobnikow (Olimpja), Neubert (Unjon), Werner.

Po odegraniu hymnów państwowych rozpoczął się mecz. Grę rozpoczynają Łotysze ostrym atakiem, parowanym przez **Albańskiego.** Polacy przychodzą teraz do głosu, **uzyskując znaczną przewagę.** Walka toczy się pod **bramką łotewską.** Specjalnie wyróżniają się **Kisieliński, Reyman i Kosok.** Pierwszą bramkę strzela **Kosok w 21 m.** Serję strzałów na bramkę łotewską broni Jurgens po mistrzowsku. W 27 m. **strzela drugą bramkę również Kosok.** Następuje ładna robinsonada Jurgensa. W 40 m. zdobywa **trzecią bramkę Kisieliński z ładnej centry Szczepaniaka, Kisieliński też zdobywa i czwarty punkt.** Na specjalne wyróżnienie w pierwszej połowie gry zasługuje

pomoc polska

a zwłaszcza **bracia Kotlarczykowie.** Wynik **4:0 dla Polski przed przerwą przyjmuje publiczność hucznemi oklaskami.**

Po przerwie Łotysze zmieniają trzech graczy, co odbija się na przebiegu gry, która staje się **bardziej wyrównana.** Atak Polski gra w tej fazie **słabiej, niż przed przerwą.** Z drugiej strony i **bramkarz Jurgens broni bohatersko swej „świątyni“.** W pierwszych minutach po przerwie **Kisieliński i Balcer zostali kontuzjonowani i wycofują się z gry i dlatego lewa strona ataku zostaje wybitnie osłabiona.** Łotysze, dopingowani przez publiczność, **grają ostro,** mimo to jednak w 35 m. **Reyman strzela piątą bramkę.** Mimo obustronnych wysiłków, wynik meczu **nie ulega zmianie.** Zwycięstwo drużyny polskiej zupełnie **zasłużone.** Zawody zgromadziły **3.000 widzów.** Sędzia dobry i sprawiedliwy, niemniej jednak dopuścił w drugiej połowie do zbyt ostrej gry.

* * *

Zwycięstwo polskich piłkarzy na Łotwie jest jasnym dowodem i **realnem potwierdzeniem słuszności naszych zapatrywań, wyrażanych od początku o działalności Polskiego Związku Piłki Nożnej** i jego dotychczasowej nieszczęśliwej „ręce“ w stosunkach międzynarodowych. Kapitan związkowy bowiem zestawił tym razem drużynę reprzentacyjną, o której mimo pewnych zastrzeżeń każdy, rozumiejący się na sporcie, musiał przyznać, iż **w złożeniu jej była pewna myśl.** Nic dziwnego, iż w konsekwencji tegoż była **znakomita gra naszej reprezentacji,** a także i **zwycięstwo.**

Kraków—Poznań 3:2 (0:0).

Poznań, 5 lipca. (Sł) Oczekiwany z dużem zainteresowaniem trzeci z rzędu mecz międzymiastowy przyniósł zwycięstwo drużynie grodu podwawelskiego. Kraków i tym razem udowodnił, że **zasługuje na nazwę stolicy piłkarskiej Polski,** skoro jego „drugi garnitur“ (na pierwszym jak wiadomo, opiera się reprezentacja Polski w dzisiejszym meczu przeciw Łotwie), potrafił odnieść **piękny sukces na ciężkim do zwycięstwa terenie poznańskim.** Drużyna krakowska wystąpiła w składzie: Otfinowski (Cracovia), Zachemski (Cracovia), Bill (Garbarnia), Seichter (Cracovia), Wilczkiewicz (Garbarnia), Augustyn (Garbarnia), Riesner (Garbarnia), Maurer (Garbarnia), Lubowiecki (Wisła), Malczyk II (Cracovia), Bator (Garbarnia).

Poznań przeciwstawił następujący skład: Fontowicz (Warta), Kwintkiewicz I (Legja), Flieger (Warta), Kwintkiewicz II (Legja), Wojciechowski (Warta), Kryszkiewicz (Warta), Radojewski (Warta), Knioła (Warta), Scherfke II (Warta), Mikołajski (Olimpja), Graczyński (Warta).

Początek gry przyniósł przewagę Poznaniowi. Odrazu w szóstej minucie Otfinowski zawinił róg, odbijając centrę Radojewskiego. W 10 minucie **Radojewski spowodował rzut karny. Knioła egzekwuje go,** jednak strzela obok słupka. Rozstrzygnięcie sędziego było w tym wypadku nieco za surowe. Poznań lepiej rozwinął się w linji ataku, to też gra pozostaje w tej fazie gry przeważnie na terenie Krakowa, dając ustawiczne zatrudnienie w pierwszym rzędzie Otfinowskiemu oraz obrońcom.

Atak Krakowa nie mógł się zrazu skonsolidować. Toteż sporadyczne przeboje nie są groźne dla Fontowicza, kończąc się na kombinacjach od prawego do lewego skrzydła. Pierwsza połowa gry, mimo dość znacznej przewagi Poznania kończy się bezbramkowo.

Po pauzie obraz gry zmienia się. Już w 8 minucie **Malczyk zdobywa „prowadzenie“ dla swych barw.** W 9 minucie bomba Riesnera przechodzi obok słupka.

Gra ożywia się mimo gorąca. Akcja zmienia się błyskawicznie, przyczem Poznań dąży całą siłą do wyrównania. Udaje mu się to w 23 min. przez **Kniołę, który wyzyskuje podanie Graczyńskiego i strzela ponad Otfinowskiego w górny róg siatki.** Niedługo jednak stan ten utrzymuje się, gdyż w 27 min. **Graczyński po dobiciu strzału Scherfkego strzela Otfinowskiemu drugą bramkę. Poznań prowadzi 2:1,** cieszy się jednak tylko przez 3 minuty. **Bator chwyta daleki wykop Billa i z przeboju lokuje piłkę obok Fontowicza w siatce poznańskiej.** W 26 minucie **ten sam gracz po ładnie przeprowadzonej akcji napadu Krakowa zdobywa zwycięską bramkę.** Ostatnie minuty nie przynoszą już zmiany. W 40 minucie Fontowicz w podskoku do piłki zderzył się z Malczykiem i skontuzjonowany schodzi z boiska. Zastępuje go Kasprzyk.

Warszawa—Łódź 3:2 (2:2).

Warszawa, 5 lipca. (Mo). Drużyny wystąpiły w następujących składach: Warszawa — Korniejewski, Miączyński, Wróblewski, Fert, Gazur, Nowikow, Jung II. Ogrodziński, Kotkowski, Pazurek, Suchocki. — Łódź: Rappaport, Karasiak, Gałecki, Pegza, Trzmiela, Triebe, Sztolenwerk, Herbstreich, Królewiecki Klimczak, Stolarski.

Gra stała na **niskim poziomie,** przyniosła jednak **zasłużone zwycięstwo Warszawie,** która po pauzie miała więcej z gry, gdyż gracze Łodzi opadli na siłach. W 10-tej minucie **Herbstreich zostaje potrącony „faul“ i z rzutu karnego zdobywa pierwszą bramkę dla Łodzi.** W 15-ej minucie **Kotkowski wysyła Junga II i z centry jego zdobywa wyrównującą bramkę dla Warszawy.** W tej fazie gry naogół **Łódź przeważa.** Warszawa jednak zaczyna przeprowadzać coraz składniejsze ataki, rezultatem czego jest **bramka, strzelona przez Kotkowskiego w 22-giej minucie.** Następuje cały szereg groźnych ataków Warszawy, które jednak mijają bez rezultatu, gdyż bramkarz Łodzi, **Rappaport, świetnie broni wszystkie strzały napastników Warszawy.** W 32 minucie **Herbstreich zdobywa z centry Stolarskiego drugą bramkę dla Łodzi.** Kilka udanych akcyj Pazurka mija bez rezultatu. Pod koniec pierwszej połowy **schodzi z boiska Suchocki, którego zastępuje Błazałek.** Lewoskrzydłowy Skry zaraz po wejściu na boisko udatnie centruje, jednak Ogrodziński strzela z 1 m. w aut.

Po przerwie Warszawa już w pierwszej minucie przeprowadaz niebezpieczny atak, unicestwiony przez Rappaporta. Cały szereg ataków Warszawy psuje Ogrodziński zbytnią powolnością. Daleki strzał Królewieckiego łapie Korniejewski. Gra się wyrównuje; Łódź uzyskuje korner i **Korniejewski broni niemal w ostatniej chwili.** Warszawa zaczyna przygniatać; Kotkowski i Suchocki, strzelając z najbliższej odległości, trafiają jednak w graczy Łodzi. W 24 minucie Suchocki strzela; Rappaport broni. Za chwilę strzela Gazur w górny róg, broni znów Rappaport. Wreszcie w 37 minucie, po wielu atakach, **Suchocki strzela do pustej bramki i zapewnia w ten sposób zwycięstwo Warszawie.** Na parę minut przed końcem **Łodzianie zdobywają bramkę wyrównującą,** której jednak. jako strzelonej ręką przez Królewieckiego, **sędzia nie uznaje.** Sędziował bardzo słabo p. **Mosiński.**

Sukces pierwszej imprezy kolarskiej Cracovii.

Drugi dzień zawodów kolarskich na torze Cracovii **przyniósł organizatorom pełny sukces.**

Wśród kolarzy obcych pierwsze miejsce bezsprzecznie należy się **Koszutskiemu** (Łódź), któremu udało się uzyskać wyrównanie rekordu polskiego Szamoty, w czasie 12.2. Drugie miejsce **Frączkowski,** trzecie **Turowski.** Z jeźdźców krakowskich **Łazarski** znajduje się w bardzo dobrej formie.

Również podobali się obaj Łodzianie **Kapłan i Muehlstein.** Z pośród motocyklistów najlepszym był **Rudawski,** któremu ustępował Stieglitz; bardzo dobrze zapowiada się **Brzezoń. Wroński** posiada najlepszą pozycję na motorze, jednak nie wystarcza to do wygrania wyścigu, potrzeba bowiem mieć także i dobry motor.

Wyniki techniczne biegów są następujące:

Wyścig lotności ze 6 wynikami wygrał **Barzycki I** 23 punktów, 2) Kluger, 3) Kapłan.

Bieg demifond na dziesięć okrążeń toru: 1) **Frączkowski** 14 punktów, 2) Koszutski 13 pkt., 3) Łazarski.

Bieg na 10 okrążeń toru wygrał **Turowski,** 2) Kapłan, 3) Barzycki. Premję wygrał Frączkowski.

Bieg motocyklów z dwóch startów 10 okrążeń toru 4.400 m. (z 2 startów): 1) Rudawski 2:15,2, 2) Wroński, dalej Brzezoń i Wroński.

Mecz rewanżowy (5 okrążeń) Kapłan —Mühlstein i Kluger **wygrał Kapłan** w czasie 13.8.

Wyścig motocykli na 10 okrążeń (3 starty) wygrywa Stieglitz.

W meczu lotności dla gości (2 okrążenia) wygrywa Koszutski 12.2 sek., **wyrównuje rekord Polski Szamoty,** drugi Łazarski, trzeci Turowski.

Najpiękniejszą była walka w biegu amerykańskim (25 okrążeń) parami. Wygrywają **Koszutski i Łazarski** przed Frączkowskim i Turowskim, dalej Klug i Barzycki oraz Muehlstein i Kluger.

W handicapie motocykli scratchmanem jest Rudawski, wyrównanie 100 m. otrzymuje Stieglitz, wygrywa **Stieglitz.**

Wyścigi kolarskie i motocyklowe w Łodzi

Łódź, 5 lipca (Na). Dzisiaj na torze Helenowskiej w Łodzi odbyły się interesujące wyścigi motocyklowe i kolarskie z udziałem zawodników **warszawskich, poznańskich i łódzkich.**

Wyścigi kolarskie dały wyniki nast.: pierwszy międzybieg o nagrodę jubileuszową firmy **„Sierpiński“** wygrał **Fajge** (T. W. C. Warszawa), drugi międzybieg **Kołodziejski** (Łódź).

Bieg amerykański wygrał **Raab** („I. K. C.“ Łódź). Bieg gości wygrał **Szymczyk,** drugi przyszedł Janociński, trzeci Fajge (T. W. C.).

We finale wyścigu o nagrodę jubileuszową firmy Sierpiński wygrał **Zybert.** Wyścig półdystansowy 10 km. wygrał **Szmid** (Łódź) w czasie 14 min. 15 sek.

* * *

Wyścig motocyklowy: mecz na torze żużlowym „Dirt-Track“ wygrał **Czerniak** (T. S. Unja Poznań). „Handicap“ wygrał **Kessenberg** (Union Łódź). Finał o nagrodę m. Łodzi wygrał **Ziółkowski** (T. S. Unja Poznań). Finał o nagrodę Unionu wygrał **Docha** (Legja Warszawa). Wyścig o nagrodę komisji motocyklowej Union wygrał Franckowski (Unja Warszawa). Widzów około 2.000.

* * *

(Na) **WYŚCIG KOLARSKI DOOKOŁA ŁODZI** im. ś. p. Władysława Sierpińskiego, na dystansie 200 km., odbył się w niedzielę. Na starcie stanęło 29 zawodników z Łodzi, Warszawy, Poznania, Bydgoszczy, Katowic, Zduńskiej Woli. Bieg ukończyło 16. Pierwsze miejsce zajął Oleski (Legja, Warszawa) w czasie 6 godz. 46 min. 2/10, zdobywając puhar przechodni, oraz rower marki „Wicher“. Drugie miejsce zajął Więcek (Przysp. Kol. Bydgoszcz) 6.48, trzecie Hofschneider (Ł. K. S.) w czasie 6.54, czwarte Piotrowski (W. T. C. Warszawa) w czasie 7.2.

Włokas zwycięża w biegu kolarskim Kraków—Zakopane.

Zakopane, 5 lipca (Ts). Siódmy z rzędu doroczny wyścig **szosowy górski cyklistów o mistrzostwo Polski na trasie Kraków—Zakopane,** zorganizowany przez klub „Makkabi“ w Krakowie, mający już ustalone tradycje, **wypadł pod każdym względem imponująco.** Na starcie zgromadziło się **54 zawodników** ze wszystkich stron Polski. **Silnie reprezentowana była klasa „asów“ kolarskich,** z wyjątkiem Warszawy, która też w klasyfikacji wypadła słabo.. **Podkreślić należy liczny udział Ślązaków, którzy wykazali pierwszorzędną klasę jeźdźców.**

Wreszcie godnym jest uwagi **liczny udział,** bo w liczbie 16 kolarzy żydowskich „Makkabi“. **Pogoda tym razem dopisała,** przypomnieć bowiem należy, że innemi laty dziwny pech pod tym względem prześladował zawodników i organizatorów tej imprezy.

Start honorowy nastąpił o godz. 7 rano **z przed gmachu magistratu w Krakowie,** na znak dany przez startera honorowego **dyr. Holzera,** reprezentanta fundatora puharu firmy „Omega“. Następnie pochód kolarzy ruszył przez ulice miasta **do rogatki mogilskiej. Tu starter p. Weiss dał znak do rozpoczęcia biegu. Z miejsca w szalonem tempie ruszyli wytrawni kolarze Michalak i Kłosowicz,** dawni zwycięzcy tej klasycznej imprezy, do którym hdołączyli się następnie *Włokas,* **Duda i Krzysztofczyk.**

Do Myślenic wpada *ta piątka* w niespełna 55 minut, a więc **w rekordowym czasie.** Od Myślenic droga była znakomita, gdyż nocny deszcz zmył kurz, co znacznie ułatwiło jazdę. Za wymienioną piątką, pędzącą na czele, posuwały się mniejsze i większe grupy, za któremi widniał **rozciągnięty wąż dalszych zawodników,** w dość dużych od siebie odległościach. Za Myślenicami nastąpiły pierwsze defekty: **Kłosowicza i Dudy.** Następnie **Kukiela wycofuje się z biegu,** tracąc szanse ewent. powtórnego zdobycia puharu. — **Dzięki znakomitej opiece oraz wzorowo obstawionej trasie upadł w jakim odbywały się zawody, nie dawały się zbyt dotkliwie we znaki zawodnikom.** Liczni motocykliści oraz specjalne auto, zaopatrzone w chłodzące napoje, dostarczały ich spragnionym zawodnikom. Nie od rzeczy będzie dodać, że po wypiciu 600 butelek chłodzących napojów, zawodnicy zdobyli dalsze siły do walki. **Przed Luboniem** wysunęła się na czoło **grupa 16 zawodników,** która dopiero pod samą górą znowu wydłużyła się. Tym razem pierwszą grupkę prowadzi **Michalak** aż do Obidowej.

Nadzwyczaj ciężka i ciekawa rozgrywa się walka **na serpentynach Obidowej.** Dysponowany **Duda** wysuwa się na czoło **za Włokasem,** pozostawiając za sobą zmęczonego już **Michalaka i Kłosowicza** o jakieś 300 m. w tyle. **Odległość ta powiększa się coraz bardziej** za Nowym Targiem, tembardziej, iż Kłosowicz ma drugi defekt i traci dużo czasu na naprawę. Nie można nie wspomnieć, że mimo 2 defektów zdołał on zająć 3-cie miejsce. Z zawodników żydowskich szli w dobrej formie **Kiesel** ze Lwowa i **Herman,** ten ostatni jednak z powodu zerwania łańcucha, musiał **wycofać się** na Obidowej.

Kulminacyjny punkt całej walki rozgrywa się **od Szaflar,** gdzie naprzemian prowadzący **Duda i Włokas wytężają wszystkie siły,** pędząc mimo przebytych 80 km., w szalonem tempie. Gdyby nie powtórny defekt **Dudy, kto wie, czy nie zająłby on pierwszego miejsca w Zakopanem. Tym razem jednak zdobył je Włokas.**

Przy mecie zgromadziły się **tłumy publiczności,** które z niecierpliwością oczekiwały zawodników. Przy dźwiękach orkiestry poczęli przybywać zmęczeni i spoceni cykliści, **niejednokrotnie o pół koła odległości od siebie.** Publiczność witała przybywających entuzjastycznymi okrzykami.

O tempie zawodów świadczy fakt, iż **13 pierwszych zawodników pobiło rekord dotychczasowy Hoechsmana z roku 1920, wynoszący 14.12 godz.** Czasy uzyskane były następujące: 1) **Włokas** (Zory) 3.57.28 godz., 2) **Duda** (Wawel) 3.58.10, 3) **Kłosowicz** (T. Z. S. Łódź) 3.59.10, 4) **Rurański** (Silesia. Król. Huta) 3.59.26, 5) **Kosiński** (Legja, Kraków) 4.03. 6) **Michalak** (Legja, Warszawa) 7) **Dłucik** (Zory), 8) **Koszczyk** (Naprzód, Pawłów), 9) **Kiesel** (Jutrzenka, Lwów), 10) **Jakubiec** (Garbarnia), 11) **Fröss** (Lwów), 12) **Janrogg** (Grudziądz).

W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła „Legja“ Kraków 39 p., 2) „Legja“ Warszawa 32 p., 3) „Wawel“ Kraków 27 p., 4) **Two Cyklistów „Zory“ 24 p.**

Organizacja imprezy nie pozostawiała nic do życzenia. Oddział **„Makkabi“ w Zakopanem** zorganizował na trasie i na mecie pomoc i opiekę dla zawodników, na mecie zaś urządził szatnię, specjalny **wóz odzieżowy**, napoje orzeźwiające oraz kąpiele ciepłe i zimne.

O godz. 15 w restauracji Trzaski odbyło się uroczyste rozdanie nagród, poprzedzone przemówieniem prez. „Makkabi“ dra Lesera.

Liga Śląska.

Katowice, 5 lipca. (Gor). **K. S. „06“ Katowice — B. B. S. V. Bielsko 7:1, Kolejowe P. W. — K. S. Chorzów 0:0.**

Świętochłowice, 5 lipca. (Gor). **Śląsk — I. F. C. (Katowice) 3:1 (1:1).**

W tabeli nadal prowadzi **Naprzód** (Lipiny) przed **A. K. S.** i **K. S. Orzeł** z Wełnowca.

Dalsze wyniki zawodów piłkarskich

Lwów, 5 lipca. (Kf). **Pogoń—Hasmonea 5:2 (2:0).** Zawody towarzyskie, spotkanie na niskim poziomie, przyczem obie strony niepotrzebnie uciekały się do gry ostrej. Pogoń miała w pierwszej połowie znaczną przewagą, po przerwie początkowo gra otwarta. Pod koniec Pogoń, mimo, że na skutek wykluczenia Skowrońskiego II, grała w „dziesiątkę“, w dalszym ciągu wyraźnie przeważa.

Bramki dla zwycięzców uzyskali **Skowroński I (3), Prass i Łagodny.** Pogoń nie wykorzystała dwóch rzutów karnych. Sędzia p. **Usarz.** W Pogoni wyróżnił się **Łagodny i Modzelewski.** — W szeregach Hasmonei **bramkarz**, nadto **Steurman i Schreibendorf.** Widzów około 2.000.

Lwów, 5 lipca (Kf). **Czarni—„Oldboy“ Związku Strzeleckiego 2:1** (1:0). Bramki dla Czarnych uzyskali **Reyman i Janczura**, dla „Oldboyów“ **Giebartowski.** Sędzie p. Seeman.

Wilno, 5 lipca. (N). W dniu dzisiejszym rozegrany został mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A okręgu wileńskiego **Lauda—Ognisko 2:2.** Gra bardzo ciekawa. Wynik nie odpowiada przebiegowi gry.

Piotrków, 5 lipca (KL). **KS. Strzelec** (Brzeziny) — **Makkabi** (Piotrków) (mistrzostwo wlasy B) 3:0 (2:0).

Po mało interesującej grze, gdyż obie drużyny wykazały słabą formę do pauzy, wynik był 1:1. Po przerwie w 30-ej minucie pękła piłka (!) wobec czego sędzia przyznał wygraną walkowerem na korzyść Strzelca. Bramki strzelili dla Makkabi **Perlmutter**, dla Strzelca z karnego rzutu **Buczyński.**

Bielsko, 5 lipca. (KT). Orzeł (Wełnowiec) — **Sturm** (Bielsko) **3:2 (1:1).** Mecz o mistrzostwo Ligi śląskiej. Niezasłużona wygrana Orła, gdyż **Sturm był lepszą drużyną. W 12 minucie uzyskuje prowadzenie Orzeł — Sturm wyrównuje w 23 minucie ze strzału Leńskiego.** Szeregu dalszy dogodnych pozycyj Sturm nie wykorzystuje. Już do pauzy Orzeł uzyskuje wynik 3:1. W drugiej połowie **Orzeł stosuje taktykę defenzywną;** wszyscy 11 graczy znajduje się na polu karnem. Dwa rzuty karne, podyktowane przez sędziego, nie zostały przez miejscowych wykorzystane.

***B. K. S.* — Soła (Żywiec) 3:1 (3:1). Gra wyrównana, B. K. S. lepszy w sytuacjach podbramkowych.** Strzelcem wszystkich bramek był **Ptaszyński.** Wynik meczu nie jest ostateczny, gdyż **na 20 minut przed zakończeniem gry powstała między graczami bójka, na skutek sfaulowania lewoskrzydłowego B. K. S. przez Żywczan.** Sędzia p. **Szweda.**

K. S. Leszczyński — R. K. S. 3:2 (1:2). Do pauzy **przewaga R. K. S.**, który nie może uzyskać lepszego wyniku cyfrowego, po pauzie R. K. S. osłabł na siłach. Sędzia p. **Kamfiński.**

—0—

Wielkie regaty wioślarskie w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 5 lipca. (Ag) W dniu dzisiejszym odbyły się na torze w Brdyujściu międzyklubowe i imędzyszkolne regaty, jednak przy mniejszej niż w ub. r. frekwencji zawodników oraz publiczności. Trasa wszystkich biegów wynosiła 1700 metrów.

W części pierwszej regat odbyły się biegi młodzieży. Bieg pierwszy czwórek półwyścigowych noiwcjuszy o nagrodę wędrowną magistratu m. Bydgoszczy, pierwsze miejsce zajmuje **Koło Klubu Wioślarskiego w Bydgoszczy** w czasie **4.51.80.** Drugie miejsce Gimnazjalny Klub Wioślarski Świecie.

W biegu drugim czwórek półwyścigowych o nagrodę wędrowną „I. K. C.“ pierwsze miejsce zdobywa gimnazjalny **Klub Wioślarski z Chełmży „Posejdon“** w czasie 4.42 2/5. W biegu trzecim czwórek półwyścigowych o nagrodę główną szkół średnich, ofiarowaną przez Polski Związek Towarzystw Wioślarskich z Warszawy, pierwsza przybywa do mety **osada Klubu Wioślarskiego Świecie w czasie 4.50 3/5**

W biegu 4-tym czwórek półwyścigowych podwójnych ze sternikami, również walne zwycięstwo zdobywa **Gimn. Klub Wioślarski „Posejdon“ Chełmża w czasie 5.37 2/5.** W biegu czwórek półwyścigowych pierwsze miejsce zajął **gimn. Klub Wioślarski „Posejdon“ Chełmża** w czasie 4.54 4/5. Wszystkie powyższe biegi odbywały się na torze o trasie 1.200 m.

W części drugiej odbywały się **biegi międzyklubowe na trasie 1.700 m.** W biegu czwórek półwyścigowych pań pierwsze miejsce zdobywa **Bydgoski Klub Wioślarek** pod sterem p. Rychlewskiej w czasie 5.17 2/5, drugie miejsce dostaje się w udziale temu samemu Klubowi osadzie pod stere p. Molskiej. W biegu 7-ym czwórek półwyścigowych nowicjuszy, pierwsze miejsce zdobywa **B. T. W.** w czasie 6.40 1/5, drugie miejsce Grudziądzkie Tow. Wioślarskie „Wisła“ 6.48 4/5.

W biegu ósemek młodszych: 1) **Klub wioślarski „04“ Poznań** 5,46,4/5, 2) Poznańskie Towarzystwo wioślarskie „Tryton“ 5,33,1/5.

W biegu jedynek nowicjuszy: 1) **BTW. Ormanowski** 7,37,1/5.

W biegu czwórek nowicjuszy: 1) **K. W. 04 Poznań** 6,16,2/5, 2) **Tow. wioślarskie „Wisła“** 6,19,2/5.

W biegu czwórek bez sternika (bieg eliminacyjny na międzynarodowe regaty wioślarskie, które w dniu 15 b. m. rozpoczną się w Amsterdamie): 1) **Klub K. W. Poznań 04** 6,07,4/5, 2) B. T. W. Bydgoszcz 6,12.

W biegu czwórek (eliminacyjny): 1) **Klub wioślarski 04, Poznań** 6,11, 2) B. T. W. 6,11,4/5, o pół długości od Łodzi.

W biegu eliminacyjny dwójek podwójnych: 1) **P. T. W. „Tryton“** 6,43.

W biegu jedynek (eliminacyjnych): 1) **K. W. Toruń** 7,05.

W biegu eliminacyjnym dwójek bez sternika: 1) **K. W. 04 Poznań** 7,46,4/5.

W biegu ósemek o mistrz. m. Bydgoszczy: 1) **K. W. „04“**, 2) B. T. W.

(HP) **MISTRZOSTWA WATER-POLO AZS. I. — Makkabi I. 5:0, walkowerem. Mistrzostwa klasy B. Polonja—Żass II. 3:3.**

W PIĘCIOBOJU LEKKOATLETYCZNYM O MISTRZOSTWO OKRĘGU KRAKOWSKIEGO wygrał Nowak II (AZS), uzyskując 2,854 punktów Kądzielawą (Wisła) 2.524,98 punktów i Gołdą (AZS) 2.378,20 punktów. Szczegółowe wyniki przedstawiają się nast.: Nowak II w dysku 30,10 m, w oszczepie 48,28 m, w skoku w dal 6,09 m, w biegu na 1.500 m 5:20 i w biegu na 200 m 24,8 sek. Kądzielawa uzyskał w dysku 28,12 m, oszczepie 48,46 m w skoku w dal 561 cm, w biegu na 1.500 i 200 m 5:18 min. i 26,2 sek.

Wyniki Gołdy są nast.: w dysku 27,01 m w oszczepie 43,48 m, w skoku w dal 560 cm, w biegu na 1.500 m 5:24,8 i w biegu na 200 m 25,6 sek.

(Kf). **MECZ TENISOWY WE LWOWIE. Czarni—Unja (Lublin) 5:2.** Mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Polski.

(Mo) **W DRUGIM DNIU ZAWODÓW TENISOWYCH W WARSZAWIE** na placach Legji z udziałem świetnego zawodowca Najucha osiągnięto następujące wyniki: W grze pojedynczej Najuch pokonał bardzo dobrze grającego Tłoczyńskiego 6:3, 6:3, 3:6, 6:3, a w grze podwójnej para Najuch Stubbe pokonała Tłoczyńskiego i Maksa Stolarowa 6:1, 6:3, 6:4.

(St) **NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE OKR. KOL. SĘDZIÓW W POZNANIU,** zwołane na skutek dyskwalifikacji przez Polskie Kolegjum Sędziów prez. Adamskiego wybrało prezesem R. Tomaszewskiego, zarazem mianując go członkiem honorowym za zasług, położone dla poznańskiego sędziów, wiceprezesem został p. Nawrocki.

WALNE ZGROMADZENIE CIESZYŃSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU PŁYWACKIEGO wybrało nast. zarząd: prezes burmistrz dr Władysław Michejda, wiceprezes Erwin Deutsch, sekr. Ignacy Herbst, skarbnik . Stefko, kapitan sportowy Erwin Deutsch, ławnicy ks. Radziwiłł i Maks Einhorn.

Przed największą imprezą sportową sezonu letniego w Zakopanem.

Z Zakopanego donosi (Ts): Niedaleki termin, zaledwo 6 tygodni dzieli nas **od największej imprezy sportowej o charakterze międzynarod. w Zakopanem,** mianowicie **międzynarodowego wyścigu tatrzańskiego,** stanowiącego punkt kulminacyjny atrakcyjności letniej i zimowej sportowej stolicy Polski.

Przygotowanie tej wspaniałej imprezy już się rozpoczęło, a ambicja organizatorów imprezy tj. **Krakowskiego Klubu Automobilowego** jest, aby zawody tegoroczne pod każdym względem dorównały zawodom lat poprzednich.

Wyścig tatrzański odbywający się poraz 5-ty z rzędu, a poraz 4-ty jako międzynarodowy, **odbędzie się 16 sierpnia.** W wyścigu spodziewany jest **udział wyborowej klasy zawodników zagranicznych,** m. in. zapewniony jest już udział zeszłorocznego zwycięzcy **von Stucka,** który będzie startował w kategorji wyścigowej, dalej **hr. de Zichy** z Budapesztu, Lasko **Hartman** z Budapesztu, wreszcie zgłoszony jest wóz **Pateras-Pescara** z Barcelony, p. **Schmidt** na „Hamilkarze“. Zrozumiałem jest, iż impreza o tego rodzaju rozmiarach musi być odpowiednio przygotowana.

Dlatego w drugą już z rzędu niedzielę odbywa się **posiedzenie komitetu organizacyjnego** z udziałem przedstawicieli Krakowskiego Klubu Automobilowego pp. Bukowieckiego, Rippera, Kowalskiego, dr. Macudzińskiego, Dygata, Czermaka, oraz przedstawicieli gminy i uzdrowiska w Zakopanem Strygła, prez. kom. imprez sportowych Jamonta, dalej automobilistów z Zakopanego dr Karbowskiego, Bujaka, Siemianowskiego, Urbana, Rudnickiego, dyr. Weselyego, kom. Gawlika, Kwaśniewskiego, Malczyńskiego.

Na posiedzeniu utworzono **sekcję porządkową** z pułk. Wagnerem i zastępcą kom. Gawlikiem na czele, która zajmie się utrzymaniem porządku na całej trasie. Porządek utrzymywać będą oprócz funkcjonarjuszy policji, dyon samochodowy z Krakowa, członkowie Tow. sportowych z Zakopanego, strzelcy, sokoli P. W. i inni. Następnie **utworzono komitet zakopiański,** który wziął na siebie dużą część organizacji zawodów w celu odciążenia głównym organizatorom, tj. krakowskiemu Klubowi Automobil.

Stworzono dalej **sekcję kwaterunkową,** która będzie czynna od 12 sierpnia, a na 10 dni przed wyścigami przyjmować będzie **zgłoszenia na kwatery.** Kwatery będą stale do dyspozycji zawodników oraz uczestników wyścigów. Spodziewać się należy, iż mimo ciężkich warunków gospodarczych ze względu na niezwykłość tej imprezy, zjedzie z całej Polski tłumnie publiczność.

Należy zauważyć, że Zakopane mimo ciężkiego położenia finansowego wzięło na siebie znaczne koszta **wybudowania trybun,** które staną na wancie tak, jak w poprzednich, oraz trybunki dla kollegjum sędziów, która ustawiona będzie na meczu. Również Krakowski Klub Automobil. poczynił już starania u Tow. ochrony przyrody oraz w Towarzystwie Tatrzańskiem o zezwolenie na ustawienie trybun na wancie w miejscu, gdzie roztacza się **wspaniały widok na całą 8-kę serpentyn.** Szczegółowe przygotowania oraz zapewniona znaczna ilość zagranicznych zawodników gwarantują wspaniałe udanie się pod każdym względem tej pięknej imprezy.

Napad rabunkowy w sklepie w Łodzi.

Bandyta zranił trzy osoby, jednę śmiertelnie.

Z Łodzi donosi (W): Wczoraj na skład spożywczy 31-letniego Eljasza Brocha przy ul. Zgierskiej 92 w Łodzi **dokonano niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego.**

W chwili, kiedy Broch zajęty był sprzedażą wody sodowej, podszedł do niego jakiś osobnik i **usiłował wyrwać mu pieniądze.** Ponieważ Broch bronił się, tajemniczy napastnik **zranił go ciężko nożem w pierś. Broch padł na ziemię.**

Do sklepu wbiegła zaalarmowana **żona Brocha, która usiłowała odebrać pieniądze napastnikowi. Bandyta i ją zranił ciężko.**

Krzyki Brochowej zwabiły sąsiada Szlamę **Rajgrodzkiego, który usiłował bandytę zatrzymać, jednak został również dotkliwie pokłuty nożem.** W rezultacie bandyta, zabrawszy kilkadziesiąt złotych, **rzucił się do ucieczki, został jednak na ulicy zatrzymany.** Skutego w kajdany odprowadzono na policję, gdzie okazało się, że jest nim 27 letni Karol Biegański, notoryczny złodziej kilkakrotnie karany już więzieniem. **Broch w kilka minut zmarł.** Zwłoki jego pozostawiono na miejscu **do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.** Żonę jego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala Poznańskich.

Jak dokonano napadu na kasjera pod Kielcami.

Z Kielc donosi (w): Mord rabunkowy w Zagnańsku pod Kielcami na kasjerze firmy Fernard Chalos, Mustheffie — o czem donosiliśmy wczoraj — jest w dalszym ciągu **przedmiotem energicznych dochodzeń.** Dotychczas jednak **nie udało się policji wpaść na trop sprawców.**

Jak wiadomo, było ich trzech, przyczem jeden **z bandytów przebrany był za kobietę.**

Gdy kasjer Mustheff — jak poinformowaliśmy się na miejscu — opuścił dworzec w Zagnańsku i skierował się ku zabudowaniom tartacznym, bandyci, zmieszawszy się z robotnikami, szli krok w krok za nim. Mustheff wiózł 6700 zł., o czem bandyci wiedzieli, a mianowicie 2700 zł. w banknotach, które miał w portfelu, pozostała zaś suma 4000 zł. znajdowała się w paczce, którą Mustheff z trudem niósł pod pachą. Gdy kasjer wchodził na teren tartaku, bandyta, przebrany za kobietę, **wyrwał mu paczkę z bilonem i wraz ze wspólnikami rzucił się do ucieczki. Kasjer, dobywszy rewolweru, począł ścigać uciekających, strzelając kilkakrotnie. Bandyci ostrzeliwali się; kule ich jednak były niestety celne.** Mustheff w pościgu poniósł śmierć. Bandyci zbiegli do pobliskiego lasu, porzucając ważącą około 30 kg paczkę z bilonem.

Kurjer radjowy.

Program stacyj radjofonicznych

na środę, dnia 8 lipca 1931 r.

Kraków (313) Godz. 1.58: Sygnał czasu, hejnał marjacki, godz. 12.10: Płyty gramof., godz. 13.10: Kom. meteor., godz. 14.50: Kom. gosp., godz. 15.45: Kwadr. harcerski, godz. 16: Program dla dzieci najmłodszych z Warszawy i Wilna, godz. 16.30: Płyty gramof., godz. 16.45: Kom. dla żeglugi i rybaków z Warszawy, godz. 16.50: „Radjo na wsi“ z cyklu „Polski świat radja“ — red. J. Piotrowski z Warszawy, godz. 17.15: Płyty gramof., godz. 17.35: Transm. z Warszawy, godz. 18: Muzyka lekka z Warszawy, godz. 19.10: „Świetlica strzelecka“, godz. 19.25: Płyty gramof., godz. 19.40: „Skrzynka rolnicza“ i giełda roln. z Warszawy, godz. 19.55: Kom. meteor., godz. 20.10: Kom. sport. z Warszawy, godz. 20.15: „Radjo w życiu Ameryki“ — dr A. Simonówna z Warszawy, godz. 20.30: Koncert kameralny z Warszawy. M. Trąmpczyńska (śpiew) i L. Urstein (akomp.), W przerwie kwadrans liter.: Humoreska lotnicza p. Trzcińskiej-Kosterbiny p. t. „Zawodowy aresztant“, godz. 22: Felj. z Warszawy, godz. 22.20: Kom. meteor., sportowy i polic. z Warszawy, godz. 22.25: Program na czwartek, godz. 22.30: Muzyka lekka i taneczna.

Warszaaw (1411.8) Godz. 1.58: Sygnał czasu, hejnał krak., godz. 12.10: Płyty gramof., godz. 13.10: Kom. meteor., godz. 14.50: Kom. gosp., godz. 15.25: „Wśród książek“ — prof H. Mościcki, godz. 15.45: Kom. harcerski, godz. 16: Program dla dzieci najmłodszych: 1) J. Krzewińskiego „Krzyś pierwszy raz na morzu“, 2) Transm. z Wilna, godz. 16.30: Płyty gramof., godz. 16.45: Kom. dla żeglugi i rybaków, godz. 16.50: „Radjo na wsi“ — z cyklu „Polski świat Radja“ — red. J. Piotrowski, godz. 17.15: Płyty gramof., godz. 17.35: Odczyt, godz. 18: Muzyka lekka, godz. 19.20: Płyty gramof., godz. 19.40: Skrzynka pocztowa roln., inż. W. Tarkowski, Giełda roln., godz. 19.55: Kom. meteor., godz. 20.10: Kom. sport., godz. 20.15: „Radjo w życiu Ameryki“ — dr A. Simonówna, godz. 20.30: Koncert kameralny. Warsz. Kwartet smyczk., M. Trąmpczyńska (śpiew) i L. Urstein (akomp.), godz. 21: Kwadrans liter. Humoreska lotnicza Trzcińskiej-Kosterbiny p. t. „Zawodowy aresztant“, godz. 21.15: Repert. warsz. teatrów miejsk., godz. 21.20: Dalszy ciąg koncertu, godz. 22: Felj. „Dziennikarstwo, publicystyka, literatura“ — p. Viator, godz. 22.20: Kom. meteor., sportowy i polic., godz. 22.25: Program na dzień nast., godz. 22.30: Muzyka lekka i tan. z kaw. „Bagatela“.

Poznań (334.8) Godz. 7.15: Gazeta por., godz. 13: Sygnał czasu, hejnał z wieży ratusz., godz. 13.05: Płyty gramof., w przerwie repertuar kin pozn., godz. 14.15: Kom. gosp.-roln., sprawozdanie o ruchu statków i t. d., godz. 14.30: Kwadrans Tow. Ziemianek Wlkp., godz. 17.15: Audycja dla dzieci w wyk. „Wujcia Czesia“, godz. 18: Koncert z Warszawy, godz. 19: Dodatek do gazety porannej, godz. 19: Radjogawęda żołnierska org. przez D. O. K., godz. 20: „Silva rerum“ — p. B. Busiakiewicz, godz. 20.15: Nadprogram z ilustr. muz., kom. okazyjne, godz. 20.30: Koncert pośw. twórczości Bjarnata Krawc'a ,komp. serbsko-łużyckiego, godz. 21: Aud. fortep. M. Lipkowskiej, godz. 21.40: Arje i pieśni w wyk. J. Zakrzewskiej (sopran). W przerwach program teatrów pozn. i Radjostacji na dzień nast., godz. 22: Sygnał czasu, kom. sport. i polic., godz. 22.15: Muzyka tan. z kaw. „Esplanade“.

Lwów (380.7) Godz. 11.58: Sygnał czasu, hejnał krak., godz. 12.10: Płyty gramof., godz. 13.10: Kom. meteor., godz. 14.50: Kom. gosp., godz. 15.10: Aud. dla najmłodszych w opr. p. A. Arct-Jampolskiej, godz. 15.30: Płyty gramof., godz. 15.45: Kom. harc. z Warszawy, godz. 16: Program dla dzieci z Warszawy i Wilna, godz. 16.30: Płyty gramof., godz. 16.40: Kom. i odczyt z Warszawy, godz. 17.10: Płyty gramof., godz. 17.15: Anegdoty podhalańskie w oprac. i recyt. p. K. Mirka, godz. 17.35: Odczyt z Warszawy, godz. 18: Muzyka lekka z Warszawy, godz. 19.20: „O rzymskiej ulicy“ — prof. J. B. Liwoczyński, g. 19.40: Transm. z Warszawy, godz. 22.25: Program na dzień nast., godz. 22.30: Muzyka z Warszawy.

Wilno (368.1) Godz. 11.58: Sygnał czasu i hejnał krak., godz. 12.05: Muzyka rosyjska (płyty), godz. 13.10: Kom. meteor., godz. 16: Aud. dla dzieci z Warszawy, godz. 16.15: „Przygoda Amelci“, opowiadanie E. Minkiewiczówny, godz. 16.30: Koncert dla młodzieży w wyk. B. Romanowskiego (cymbały), godz. 16.45: Kom. i odczyt z Warszawy, godz. 17.10: Słynni skrzypkowie (płyty), godz. 17.35: Odczyt i koncert z Warszawy, godz. 19: Chwilka strzelecka, godz. 19.15: Felj. humorystyczny w wyk. W. Malinowskiego, art. dram., godz. 19.30: Kom. Zw. Młodz. Polsk., godz. 19.45: Program na czwartek, godz. 19.55: Transm. z Warszawy.

OGŁOSZENIE. Uchylenie terminu przetargu przymusowego. Wyznaczony na dzień 10 lipca br. termin przetargu przymusowego nieruchomości Dobrojewo ryc. obszaru 1654, 45, 20 ha., Bielejewo dobra szlacheckie obszaru 898.32.81 ha. i Nosalewo dobra szlacheckie tom V obszaru 347.36.79 ha., położonych w powiecie szamotulskm, własność Franciszka Kwileckiego, uchyla się. — Sąd Grodzki w Szamotułach. 3106k

PRZETARG

Dyrekcja Okr. Kol. Państw. w Katowicach zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 27-go lipca 1931 r. przetarg publiczny

na sprzedaż różnych odpadków metali półszlachetnych i innych materjałów.

Szczegóły przetargu ogłoszono w Monitorze Polskim nr. 149 z dnia 2. VII. i Gazecie Polskiej nr. 177 z dnia 1. VII. 1931 r.

Termin składania ofert upływa w dniu 27-go lipca 1931 r. o godzinie 12-tej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach. 3105k

FACHOWIEC OGŁOSZENIOWY

poszukiwany jako kierownik nowotworzącego się oddziału, poważnego, warszawskiego biura ogłoszeń w Krakowie. — Wyczerpujące oferty z referencjami — składać prosimy do administracji I. K. C. Kraków, Wielopole 1, sub. „Slogan“. 3056k

Powiatowy Zarząd drogowy w Krakowie rozpisuje ustny

PRZETARG PUBLICZNY

na sprzedaż 6 używanych samochodów osobowych marki: Austro-Fiat, Ford, Ford, Puch, Marmon, Austro-Daimler oraz 2 ciężarowych Praga i Franz.

Przetarg odbędzie się dnia 17 lipca 1931 r. o godzinie 12 w biurze Zarządu ul, Starowiślna Nr. 13, II. p. drzwi Nr. 55, gdzie udziela się informacyj w godzinach urzędowych. 3108k

Kraków, dnia 30 czerwca 1931 r.

Powiatowy Zarząd drogowy w Krakowie.

Powiatowy Zarząd drogowy w Krakowie ogłasza niniejszem

PUBLICZNY PRZETARG

ustny celem sprzedaży materjału drzewnego ze starego mostu w ciągu drogi państwowej w Skawinie oraz pozostałych materjałów drzewnych. Przetarg odbędzie się w Skawinie przy nowym moście dnia 24 lipca 1931 r. o godz. 9-tej.

Informacje w biurze Zarządu ul. Starowiślna Nr. 13, II. p. drzwi Nr. 55 w godzinach urzędowych. 3109k

Kraków, dnia 1 lipca 1931 r.

Powiatowy Zarząd drogowy w Krakowie.

5 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Krakowie ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na:

1) **remont instalacji elektrycznej** w koszarach im. Króla Władysława Łokietka (Bastjon III) w Krakowie,

2) **remont instalacji elektrycznej** w budynku DOK. V. przy ul. Stradom 10 w Krakowie,

3) **remont instalacji klozetów** oraz łazienek w budynku DOK. Nr. V. przy ul. Stradom 10 w Krakowie,

4) **remont kanału w barakach** Kmdy Garnizonu w Aleksandrowicach ad Bielsko.

Oferty na urzędowych formularzach, które są do nabycia w kancelarji 5 Okr. Szef. Bud. w Krakowie, plac Magdaleny 2, III. p. należy wnosić:

ad 1i 4 — do dnia 16. VII. 1931 godz. 10.

oraz ad 2—3 do dnia 17. VII. 1931 godz. 10 do dziennika podawczego, poczem nastąpi komisyjne ich otwarcie.

Wszelkich informacyj szczegółowych udziela ref. mechaniczny 5. Okr. Szef. Bud. w godzinach urzędowych.

Wadjum wynosi 3% sumy oferowanej.

5. Okr. Szef. Bud. zastrzega sobie powiększenie lub zmniejszenie programu robót. 3107k

Kronika bydgoska.

(Ag) **ARESZTOWANI PRZEZ GDAŃSKĄ STRAŻ GRANICZNĄ.** Wczoraj gdańska straż graniczna aresztowała urzędnika zarządu dróg wodnych w Tczewie Mühlebrandta, który w towarzystwie dwu pań przejeżdżał łodzią na drugi brzeg Wisły. Aresztowani zostali w dniu dzisiejszym wypuszczeni na wolność za złożeniem kaucji 125 zł.

(Ag) **KATASTROFA MOTOCYKLOWA.** Ubiegłej soboty na szosie wiodącej z Warszawy do Chełmży wydarzyła się katastrofa motocyklowa. Oto motocykl prowadzony przez dyrektora gimnazjum Bonina, wpadł na przebiegającego drogą psa. Motocykl się wywrócił, a żona dyrektora p. Boninowa upadając, doznała pęknięcia czaszki, co spowodowało natychmiastową śmierć.

(Ag) **SKAZANIE SZPIEGA.** Wydział karny sądu apelacyjnego w Chojnicach skazał na 3 lata ciężkiego więzienia niejakiego Trzcińskiego za systematyczne uprawianie szpiegostwa na rzecz ościennego państwa.

Kronika pomorska.

(M) **NOWY KRÓL KURKOWY.** Czuwające przez cały tydzień strzelanie o godność króla kurkowego bractwa strzeleckiego w Toruniu zakończyło się wczoraj wieczorem, poczem nastąpiła proklamacja nowego króla kurkowego, którym został Stanisław Tyrchan, pierwszym rycerzem Janowski, zaś drugim rycerzem Felski.

(M) **W DRUGIM DNIU ZJAZDU MARJAŃSKIEGO** odbyło się posiedzenie plenarne, na którem przyjęto szereg uchwał i rezolucyj.

(M) **W ZWIĄZKU Z UPAŁAMI,** które dochodzą do 30 stopni w cieniu, mnożą się coraz bardziej wypadki utonięcia w czasie kąpieli. W dniu wczorajszym utonęło w czasie kąpieli w Wiśle pod Toruniem dwóch młodych ludzi, a mianowicie 21-letni Wojciech Dyr i 21-letni Stefan Karon.

(M) **UTONĄŁ POSTERUNKOWY.** W jeziorze Wądyńskim, pow. brodnickiego, utonął w czasie kąpieli posterunkowy Jan Śliwka z Jabłonowa, który przybył tu, aby odwiedzić swego syna przebywającego nad jeziorem w obozie wraz ze swą drużyną.

(M) **NA ŚLADACH ZBRODNI?** Jak donosi jedno z pism pomorskich, w pow. kościerskim Libusza natrafiono podczas brania mchu na rękę ludzką, a przy dalszem poszukiwaniu znaleziono inne poćwiartowane ludzkie ciało. Istnieje podejrzenie, iż ma się tu do czynienia z morderstwem, którego dokonał przed 2 laty niejaki Holbiecki ze Skwiera. Mianowicie poszedł on swego czasu ze swoim synem 20-letnim umysłowo chorym do lasu, skąd syn więcej nie powrócił i wszelki ślad po nim zaginął. Rolbieckiego wówczas aresztowano.

(M) **REPERTUAR KIN TORUŃSKICH.** Światowid: „A gdy nadejdzie chwila rozstania“, Palace: „Upragniona“, Lux: „Krew na piasku“.

Kronika gnieźnieńska.

(ML) **W NIEMIECKIE RĘCE.** Mistrz stolarski p. Huff, Niemiec, kupił od p. Szczodrowskiej część gruntu z kuźnią, pracownią kołodziejską i kawałem ogrodu za cenę 5.000 zł. Pan Huff na kupionej posiadłości urządza stolarnię.

(ML) **ZABÓJSTWO.** W tych dniach otrzymali pp. Sikorscy wiadomość z posterunku policyjnego, iż syn ich Wł. Sikorski, pracujący w Ślennie k. Nakła, podczas bójki został zabity. Szczegółów bliższych narazie brak.

Wymiana depesz między Prezydentem Rzplitej a Ignacym Paderewskim.

Warszawa, 6 lipca. *(J)* P. Prezydent Rzplitej wysłał z uroczystości z Poznania następującą **depeszę do Ignacego Paderewskiego:**

„Przeżywamy **prześliczną uroczystość, którą zawdzięczamy naszemu Kochanemu i Wielkiemu Mistrzowi.**

Uroczystość ta jednak nie była wolna od **uczucia smutku z powodu Jego nieobecności.** Proszę przyjąć najgłębsze **współczucia wobec Pańskiej wielkiej troski rodzinnej,** która uniemożliwiła Mu przyjazd do Poznania.

Podpisany: (—) **Ignacy Mościcki.**
Poznań, 4 lipca 1931“.

Ignacy Paderewski w odpowiedzi nadesłał następującą **depeszę do p. Prezydenta Rzplitej:**

„Jego Ekscelencja Ignacy Mościcki, Prezydent Rzplitej, Warszawa.

Wielka to dla mnie **radość, że p. Prezydent obecnością Swoją zechciał uświetnić uroczystość poznańską,** radość tem większa, że mnie o tem **osobiście zawiadomić raczył.**

Za łaskawe ku mnie skierowane słowa, za wyrazy współczucia, serdecznie wdzięczny, śmiem prosić p. Prezydenta o przyjęcie zapewnienia mojej czci głębokiej.

Podpisany: (—) **Paderewski.**

—0—

Chłodne przyjęcie zarządzeń senatu gdańskiego przez komisarza Ligi Nar.

Gdańsk, 6 lipca. (F). **Prezydent senatu gdańskiego wręczył** w ubiegłą sobotę wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów **tekst uchwalonej ostatnio przez sejm gdański ustawy,** mającej na celu zwiększenie bezpieczeństwa publicznego na terenie W. Miasta (pisaliśmy o niej onegdaj).

Wraz z tekstem ustawy wręczył pismo, w którem wyraża zapatrywanie, ustawa ta w całej pełni **zadość uczyni zaleceniom Rady Ligi Narodów pod adresem senatu W. M. Gdańska (!).**

Wysoki komisarz w swej odpowiedzi wyraził nadzieję, że w swem następnem sprawozdaniu, jakie będzie składał Radzie Ligi Narodów, będzie mógł stwierdzić, iż zarządzenia, wydane przez **senat Gdańska były wystarczające,** aby w skuteczny sposób zabezpieczyć porządek publiczny.

Z odpowiedzi tej wynika, iż organa Ligi Narodów odnoszą się do zarządzeń senatu **wyczekująco i chcą oczekiwać ich konsekwencyj.**

—0—

Sąd apelacyjny podwyższył karę „Pfadfinderom“ w Poznaniu.

Poznań, 6 lipca. (Sz). Wczoraj w południe sąd apelacyjny w Poznaniu ogłosił wyrok w procesie niemieckiej „Pfadfinderów“ przeciwko oskarżonym o działanie na szkodę państwa członkom tej organizacji **drowi Burchardtowi, Fryderykowi Mielkiemu i Henrykowi Preusowi.** Sąd okręgowy **skazał Burchardta na 12 miesięcy więzienia,** zaś **Mielkiego i Preusa po 3 miesiące.**

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok I instancji odnośnie do oskarżonego Burchardta, natomiast **Mielkiego skazał na 10 mies., a Preusa na 7 miesięcy więzienia.** Oskarżonym zaliczony będzie areszt śledczy w zupełności. Obrońca oskarżonych adw. Grzegorzewski zgłosił kasację od wyroku.

Zupełne załamanie się „piatiletki“ na Ukrainie.

Moskwa, 6 lipca. (Hr) Z powodu załamania się planu **„piatiletki“, a mianowicie programu technicznego i agrarnego, planowanego na okres 5-cio letni,** centralny komitet zmuszony był wyłonić **specjalną komisję,** któraby udała się **na Ukrainę i zbadała skutki oporu czy też niechęci ludności w stosunku do „piatiletki“.**

Francja żąda od Niemiec
zaprzestania budowy pancerników i wyrzeczenia się unji celnej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 6 lipca (Hl). **Olbrzymie wrażenie** wywołała w tut. kołach politycznych **wiadomość,** ogłoszona **w dzisiejszym „Matinie“ przez Sauerweina,** który stwierdza, iż **w najbliższych godzinach należy oczekiwać demarche francuskiego ambasadora w Berlinie,** który zażąda następujących **zobowiązań ze strony Niemiec:**

1) Rząd niemiecki **przyrzekne,** że z sum, prolongowanych w spłatach reparacyjnych, nie użyje na nowe zbrojenie, a w szczególności

zaprzestanie budowy nowych pancerników;

2) **Niemcy zobowiążą się do wyrzeczenia się unji celnej z Austrją,**

tak, iż cały ten problem będzie mógł być wycofany z międzynarodowego trybunału w Hadze, jako bezprzedmiotowy.

Na pytanie Waszego korespondenta, oświadczono w niemieckim urzędzie zagranicznym, że **demarche takie dotychczas nie nastąpiło.** Równocześnie koła, zbliżone do rządu Rzeszy, podkreślają, iż przypuszczenie, że Niemcy nie zużyją sum, sprolongowanych na nowe zbrojenia, zostało już przez kanclerza Brueninga **złożone ambasadorowi Stanów Zjednoczonych** (patrz depesze poniżej), że więc nie zachodzi potrzeba ponownego powtórzenia tego przyrzeczenia.

Znamienny komentarz „demokratów“ niemieckich.

Berlin, 6 lipca (Hl). Demokratyczna „B. Z. am Mittag“ zaopatruje wiadomość o mającem nastąpić demarche francuskiem w bardzo charakterystyczny komentarz. Dziennik uważa, że żądanie Francji, aby Niemcy wyrzekły się budowy nowych pancerników, nie będzie niczem innem, jak żądaniem rewizji traktatu wersalskiego. Tym razem ze strony Francj. Organ demokratyczny protestuje przeciw rewizji traktatu wersalskiego w takim duchu.

Jak widać z tego, demokraci niemieccy są przeciwnikami rewizji na niekorzyść Niemiec, natomiast jej zwolennikami — o ile miałaby się dokonać — na niekorzyść innych państw.

Kanclerz Niemiec „gwarantuje“
że Niemcy nie wykorzystają planu Hoovera na zbrojenia.

Waszyngton, 6 lipca (PAT). **Rząd St. Zjednoczonych otrzymał od kanclerza Rzeszy notę,** zawierającą **gwarancję, że Niemcy nie wykorzystają okresu moratorjum dla zwiększenia swoich zbrojeń.**

Tekst tej **gwarancji ma następujące brzmienie:**

„Wobec **obaw,** jakie ujawniają pewne koła, **że sumy, które zaoszczędzone będą w budżecie Niemiec dzięki pomocy w dziedzinie odszkodowań, mogłyby być użyte na powiększenie zbrojeń,** oświadczam, że jakiekolwiek **zwiększenie funduszów przemysłowych na cele armji i marynarki** w okresie rocznego moratorjum, nie było nigdy brane pod uwagę i nigdy nie nastąpi.

„Suma, uzyskana na skutek udzielonych Niemcom ulg w następstwie planu Hoovera, **będzie przeznaczona w całości na pokrycie deficytu budżetowego,** na konsolidację **warunków gospodarczych** oraz na uzdrowienie **niemieckiego życia ekonomicznego“.**

* * *

(Red.) Powyższy krok kanclerza Rzeszy ma niewątpliwie za cel **uspokojenie opinji publicznej,** patrzącej ze zgrozą na gwałtowne zbrojenia Niemiec.

Do noty Niemiec można zastosować słowa niemieckiego poety: „Die Botschaft hör' ich gerne, doch fehlt mir der Glaube“. — (Chętnie słyszę tę wieść, brakuje mi jednak wiary“).

Musimy sobie bowiem zdać sprawę z tego — i cały świat powinien z tego stanowiska patrzeć na „orędzie“ kanclerza Rzeszy — że dzisiejsza katastrofalna sytuacja budżetowa Niemiec powstała właśnie wskutek wyrzucania olbrzymich sum na zbrojenia.

Wystarczy przypomnieć fakt — o którym tyle razy już pisaliśmy — że **oficjalny niemiecki budżet na zbrojenia** — a więc **jednego tylko resortu** — **równa się niemal całemu budżetowi Rzplitej.** To są oficjalne cyfry! Można więc bez przesady powiedzieć, że **umy zatajone,** wydawane przez Rzeszę w ramach budżetu na **zbrojenia** (a więc oprócz Reichswehry i pancerników, na przysposobienie wojskowe, na przemysł wojenny itd.) przekraczają kilkakrotnie cały budżet polski.

To też jeżeli dzisiaj kanclerz Rzeszy oświadcza, że Niemcy zamierzają ulgi zużyć na **pokrycie deficytu budżetowego** — nie jest to niczem innem, jak nieszczerością, gdyż sumy te pójdą wprawdzie formalnie na wyrównanie deficytu budżetowego, ale **deficyt ten powstał wskutek zbrojeń.**

I tak Niemcy *rozpoczynają na nowo grę,* uprawianą stale przez siebie, polegającą na wyłudzaniu pożyczek, ulg i ustępstw od zagranicy, rzekomo na cele gospodarcze, a w rzeczywistości na **cele wojskowe.**

Faktem jest, iż **Ameryka protestuje przeciw kontynuowaniu niemieckich dostaw rzeczowych** i wykonywaniu robót na rachunek reparacyj, t. j. przeciw wpłatom w naturze w okresie proponowanego moratorjum Hoovera.

Odpowiedź prez. **Hoovera nie została jeszcze zakomunikowana rządowi francuskiemu,** jednak na jej temat krążą w tutejszych kołach politycznych **następujące pogłoski:**

Ameryka proponuje Francji, aby ta **zwróciła Niemcom tytułem pożyczki sumy,** jakie rząd Rzeszy musi wypłacić swoim przemysłowcom, wykonującym dostawy dla Francji. Gdyby **Francja zgodziła się** na tę propozycję Ameryki, nastąpiłaby paradoksalna sytuacja, iż rząd francuski protegowałby oficjalnie wywóz niemiecki kosztem rozwoju własnego przemysłu.

Flandin przeciw dalszym ustępstwom.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 6 lipca. *(Bz).* **Minister skarbu Flandin,** główny techniczny kierownik konferencyj z Mellonem, jest **stanowczo przeciwny wszelkim dalszym ustępstwom Francji.** Oświadczył to bardzo wyraźnie w prywatnych rozmowach, jakie prowadził w niedzielę ze swoim amerykańskim kolegą.

Mellon i ambasador Edge, zatrwożeni nie na żarty **możliwością załamania się niemal już ukończonych rokowań,** usiłowali w niedzielę telefonicznie skłonić prez. Hoovera do **bardziej ugodowego stanowiska.** Dotychczas usiłowania dyplomatów amerykańskich spełzły na niczem. Sytuacja jest w dalszym ciągu bardzo poważna i może przynieść w najbliższym czasie niemiłe niespodzianki.

Waszyngton, 6 lipca. (PAT). Jak podają ze źródeł miarodajnych, **Mellon będzie upoważniony do powiadomienia rządu francuskiego,** że stanowisko jego w sprawie niemieckich świadczeń w naturze jest **niezadawalające.**

Reparacyjna gra w ciuciubabkę w Paryżu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 6 lipca. (Bz). **Rokowania francusko-amerykańskie zaczynają przemieniać się w grę w ciuciubabkę.** Od dwóch tygodni niemal **po każdorazowem uzgodnieniu jakiegoś t. zw. zasadniczego punktu spornego,** powstaje z ukrycia **nowy punkt niezgody,** poczem delegacje obu państw **wznawiają pertraktacje z kompromisem.**

Sobotnia **odpowiedź Francji nie zadowoliła w zupełności kół amerykańskich,** przyczem w niektórych sferach Paryża sądzą, że prezydent Hoover mści się na Francji za jej oporne stanowisko, które uniemożliwiło podpisanie ugody w rocznicę święta narodowego amerykańskiego, t. j. w dniu 4 lipca.

Encyklika papieska zaskoczyła rząd włoski.

Rzym, 6 lipca. (PAT). Agencja „Havas“ podaje, że dla kół włoskich było **prawdziwą niespodzianką,** gdy dowiedziały się one o **ostatniej encyklice papieskiej** oraz o ogłoszeniu tego dokumentu zagranicą wcześniej niż w Italji.

Nie przyczyni się to niezawodnie do **uspokojenia stanu umysłów,** panującego w kołach faszystowskich.

Konflikt trwa w dalszym ciągu z takiem samem nasileniem, jak przedtem. Zauważają jednak, że na **gruncie praktyki** sytuacja znacznie się **polepszyła.**

Przedstawiciele kleru brali udział w szeregu oficjalnych uroczystościach, zaś przedstawiciele władz faszystowskich uczestniczyli w ceremonjach religijnych. **Rząd włoski postanowił nie ogłaszać żadnych wiadomości o rokowaniach,** dotyczących sprawy stowarzyszeń młodzieży katolickiej pod warunkiem, że **Watykan** zachowa w tej sprawie **taką samą dyskrecję.**

Strajki i niepokoje w Hiszpanji.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“).

Madryt, 6 lipca. (B) W Madrycie przyszło **w niedzielę do gwałtownych wykroczeń** z powodu uwolnienia byłego prezydenta polijci gen. Mola. Rząd widział się wkońcu zmuszonym aresztować generała ponownie; zarządzenie to wpłynęło częściowo na uspokojenie się umysłów. We wsi Villa del Rio Cordova **strajkujący podpalili kościół.**

Madryt. (PAT) Na poniedziałek rano wyznaczono **rozpoczęcie strajku generalnego pracowników telefonicznych.** Policja obsadziła szereg punktów strategicznych. Rząd zapowiedział, że **uczyni wszystko, aby utrzymać porządek.**

W Barcelonie strajk w telefonach miał wybuchnąć o godz. 8 rano. Straż obywatelska zajęła centralę telefoniczną.

Normalny ruch autobusowy w całej Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 lipca. *(J)* W poniedziałek rano **na terenie całego państwa podjęty został normalny ruch autobusowy.** Prezydjum Związku rozesłało w dniu dzisiejszym swoim członkom **zawiadomienie, aby ci natychmiast przystąpili do wpłacania pewnych sum na konto podatku na fundusz drogowy.** Właściciele autobusów oczekują obecnie wezwania na międzyministerjalną konferencję, na której podjęte zostaną próby likwidacji zatargu.

Dziś o godz. 10'30 odbył się **wiec szoferów taksówek.** Nastrój na wiecu był niezwykle burzliwy. **Mowcy naogół wypowiedzieli się przeciw dalszemu powstrzymywaniu się od wyjazdu.**

—0—

Burzliwe demonstracje komunistów w Drohobyczu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 6 lipca. *(C)* Z Drohobycza donoszą, że doszło tam wczoraj do **demonstracji komunistycznej. Tłum komunistów ruszył pod gmach sądu, który obrzucono gradem kamieni, wybijając kilka szyb.** Na widok policji, tłum pierzchnął.

Wkrótce potem druga **grupa komunistów usiłowała demonstrować przed więzieniem karnem.** Demonstranci wznosili okrzyki antyrządowe, manifestując na cześć przebywających w więzieniu komunistów. Ttakże tutaj policja rozprószyła demonstrantów. **Kilka osób aresztowano.**

Instytut „kultury polskiej“ przy sowieckiej akademji.

Moskwa, 6 lipca. *(PAT)* Rząd republikański na Ukrainie postanowił powołać do życia przy ukraińskiej akademji nauk Instytut kultury polskiej. (Można łatwo sobie wyobrazić, **jaka** „kultura“ polska będzie przedmiotem wykładów).

—0—

Kupując wóz z silnikiem DIESEL

należy pamiętać:

1893: Rudolf Diesel zawiera umowę z . . . . . M. A. N.
1897: Pierwszy silnik DIESEL w świecie . . . . . M. A. N.
1924: Pierwszy wóz ciężarowy z silnikiem DIESEL M. A. N.
1930: Pierwszy 100-konny 6 cyl. silnik samochodowy DIESEL w sprzedaży . . . . . M. A. N.

to dowodzi: M·A·N-DIESEL PRZODUJE!

gdyż: w budowie silników DIESEL doświadczenie stanowi o wszystkiem.

M ◇ A ◇ N

MASCHINENFABRIK AUGSBURG-NÜRNBERG A. G.

Zapytania kierować:
Biuro Techniczne „FIRLAN“
Warszawa, Zielona 46.

Wozy ciężarowe.
Autobusy.

3081k

Zastępstwa rejonowe do oddania.

Różne

OSTRZEŻENIE! Za długi mej żony Agnieszki nie odpowiadam. Handzlik Jan. 3091g

NIEŚLUBNE dziecko inteligentnych rodziców zaadoptuje. Zgłoszenia z dokładnemi warunkami do I. K. C. Kraków Wielopole 1 pod „Kresy“. 3074g

NASZYCH SPRZEDAWCÓW, zawiadamiamy: nadeszły nowości biżuterji francuskiej: pierścionki, kolczyki, broszki, naszyjniki. Sprzedawcy wszędzie poszukiwani. Poznań Aleje Marcinkowskiego 2. — „Emzet“. 100P

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych Julja Kochańska — Kraków. 3229g

ZA żonę moją Marję Smykową żadnych długów nie płacę. Piotr Smyk. 3231g

POZNAM kobietę młodą i przystojną w okolicy Bielsko-Biała, celem urządzania wspólnych wycieczek motorem. Odpowiedź natychmiastową z fotografją i dokładnym adresem proszę kierować pod adresem Edmund Różycki, Żywiec 2, L. 488. 8814k

OBIADY wyborne, smaczne domowe, obfite tylko na maśle po 1.60 zł. Krowoderska 17 mieszk. Nr. 7. 8815k

UDZIAŁOWCY Spółdzielczego Banku Urzędniczego w Krakowie, ul. Tomasza L. 22, — zawiadamiają wszystkich członków, by we własnym interesie zjawili się na zebranie porozumiewawcze, które odbędzie się dnia 9 bm. o godzinie 19.30 w lokalu Związku Młodej Polski, — Kraków, Rynek gł. 39/40, III p. 3355g

DZIEWCZYNKA 8-letnia szatynka jest do oddania Kraków Estery 5 Obsfeldowie. 3226g

DO wydzierżawienia oparkaniona parcela 475 sążni w śródmieściu nadająca się na skład węgla i materjałów budowlanych. — Wiadomość w Związku Cechów Krakowskich Kraków ul. Potockiego 18 I. p. między 11-ą a 12-ą przed południem. 3228g

OWSZEM świetnie, proszę adres I. K. C. Lwów Kopernika 9 „Ja też to lubię“. 1234L

UNIEWAŻNIAM książeczkę Kasy Chorych Franciszka Zwolińska Kraków Szlak 3. 3266g

WSPÓŁPRACOWNIKA także spólniczki posiadających najmniej 2000 oraz magazyniera gotówką 500 złotych poszukuję do przetwórni owoców. Zgłoszenia I. K. C. Kraków Wielopole 1 „Natychmiastowe zajęcie“. 3271g

KAŻDY otworzy fabrykę zabawek papierowych! — Wyuczy listownie Skrzynka 26 Wołyń Stepań. 3258g

TOWARZYSTWA inteligentnej i niezależnej panny szukam celem wspólnej wycieczki. Życzliwe zgłoszenia I. K. C. Warszawa Krak. Przedm. 9 „Wysokie Tatry“. 983W

KTÓRY z zamożnych inteligentnych panów zabierze młodą, przystojną panienkę w roli lektorki lub sekretarki na czas wakacyjny. Zgłoszenia I. K. C. Oddział Poznań św. Marcina 48 pod „35600“. 1002P

KTÓRA osoba zamożna — uwolni z opresyj materjalnych przystojnego subtelnego nieprzeciętnego młodego lekarza zyska sobie oddanego, wiernego przyjaciela. Małżeństwo niewykluczone. I. K. C. Warszawa Krak. Przedm. 9. „Ginekolog“. 980W

UWAGA! Wzory do robót ręcznych i szablony dziurkowane dla zakładów rysowniczych poleca Szarotka, Kraków, Krzyża 7. 3002g

KAŻDY kupiec dbający o rozwój swego interesu doskonale zdaje sobie sprawę z korzyści, jakie daje mu umieszczenie Drobnego Ogłoszenia w Ilustrowanym Kuryerze Codz. o nakładzie 236.000 egzemplarzy. Żądajcie natychmiast od Administracji I. K. C. Kraków — Wielopole 1 bezpłatnego przesłania prospektu Drobnych ogłoszeń I. K. C. — 7647k

„CALCJODATOM“, skleroza w aptekach. **„SKALNEON“**, Kraków XI Rolna. 6759k

ROZWODOWE sprawy — Konsystorzach bez zgody stron. Warszawa, Wolska 42 m. 8. 8412k

NA posiadłość miljonowej wartości potrzeba 11.000 dolarów krótkoterminowej pożyczki. Zgłoszenia Kraków skrytka pocztowa 69. 3290g

SŁYNNA wróżka - chiromantka z Galicji zatrzyma się na kilka dni w Katowicach, posługuje się naukowo - grafologją, — fizjonomją, Katowice — Andrzeja 33 m. 8. 8828k

ZAKOPANE. Dwaj inteligentni panowie szukają towarzystwa pań. Zgłoszenia Ajencja Siemianowskiego pod „F. H.“ 8820k

ZAKOPANE. Inteligenter Herr wünscht Bekanntschaft mit intel. Dame, — zweks Spaziergänge. Zgłoszenia Ajencja Siemianowskiego pod „F. H.“ 8821k

PANA Ostrowskiego z Katowic proszę o zwrot moich rysunków i fotografji osobistej, załączonych do oferty, wniesionej na ogłoszenie w swoim czasie pod „Cukiernik“. Adres: C. Steinhorn, poste-restante, Katowice. Jeżeli do trzech dni nie będą mi zwrócone, sprawę oddam w ręce policji śledczej. 8827k

PAN w popielatem ubraniu, w rogowych okularach, 3 lipca 7 rano w Krakowie w pociągu zdążającym do Krynicy, przebiegając przez korytarz przedziału drugiej klasy, podniósł, sądzę przez omyłkę, futerał z okularami i wyskoczył z pociągu. Proszę o odesłanie okularów do Krynicy, Zarząd Hotelu Lwigród. 8825k

PANI żółto-czarna, obserwowana w niedzielę w południe przed Pawilonem przez mundur, proszona o wiadomość. I. K. C. Kraków, Wielopole 1, — pod „Wózek M.“ 3249g

24-68. List wysłany, proszę o odpowiedź. Jassyr. 1241L

WYDZIERŻAWIĘ na kilka lat od 1. IX br. dom murowany w pięknem położeniu, suchy, słoneczny, 6 ubikacyj, wodociąg, elektryka, ogród, 5 minut do kolei w Wieliczce. — Zgłoszenia: A. Malinowski, Bierzanów, wodociągi 3296g

DO odstąpienia drogą cesji pod korzystnemi warunkami sześć tysięcy dolarów hipotecznie notarjalnie zabezpieczonych. Wiadomość kancelarja adwokata Dra Józefa Hechta, Lwów Na Skałce 1 po południu. 1242L

W śródmieściu sklep do odstąpienia tylko katolikowi. Zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1. — „Sklep J. M.“ 3244g

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy Tadeusz Edward Zając Zegrze. — 3295g

PRZEKONAJ się, że tylko Astrolog Chiromanta, Kraków, Krupnicza 16 — najtrafniej przepowie Twą przyszłość, wskaże drogę do szczęścia. Wysyła prawdziwe Horoskopy po otrzymaniu daty urodzenia 3332g

ROZKAPRYSZONE niewieściątko w Zakopanem się nudzi... antidotum w postaci Pana, nieobawiającego się despotycznej niewoli, zgłosi się sub: „Gdy będziemy znów we dwoje“... I. K. C. Kraków, Wielopole 1. 3317g

WYJEŻDŻAJĄC na wieś, zabiorę chłopca. Zgłoszenia „Zapewniona opieka“, Kraków „Prasa“ Karmelica 16. 3350g

3099k

NIE CZYŃCIE EKSPERYMENTÓW ZE ZDROWIEM!
Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego namówić
„OLLA“
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat. Także antyseptycznie spreparowane. 2344k

Państwowa Szkoła Tkacka w Krośnie
Założona w roku 1889, kształci średnie siły techniczne i administracyjne dla przemysłu tkackiego.
Nauka jest bezpłatna trwa 3 lata.
Bliższe warunki poda Dyrekcja. 3103k

OSTRZEŻENIE! 2485k

KONKURS

na posadę

kierownika Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego

im. Marji Konopnickiej w Lesznie.

Z dniem 1 września br. wolna będzie posada **kierowniczki wzgl. kierownika Miejskiego Gimnazjum żeńskiego im. Marji Konopnickiej w Lesznie.**

Reflektuje się tylko na siłę energiczną **z pełnemi kwalifikacjami** nauczania w szkołach średnich ogólno-kształcących, z dłuższą praktyką, możliwie zaznajomioną z administracją podobnym zakładem. Pobory według umowy.

Zgłoszenia z życiorysem, uwierzytelnionemi odpisami świadectw i podaniem referencji przyjmuje **do 31 lipca br.**

3104k **Magistrat miasta Leszna (Woj. Pozn.).**

Kasa Chorych w Krakowie rozpisuje niniejszem

KONKURS

na stanowisko lekarza stomatologa.

Wymagane warunki:

1) obywatelstwo polskie
2) co najmniej 3 letnia praktyka stomatologiczna,
3) nieprzekroczony wiek 45 lat,
4) świadectwo zdrowia.

Ordynacja 2—3 godzin dziennie z poborami wedle norm ustalonych w umowie zawartej ze Związkiem Lekarzy Kas Chorych.

Zgłoszenia wraz z curriculum vitae i odpisami świadectw należy składać do 31-go lipca 1931 r. w Dzienniku podawczym Kasy Chorych ul. Batorego 3. 3100k

Większe przedsiębiorstwo branży elektrotechnicznej

fabryka motorów z warsztatami reparacyjnemi i sprzedażą tychże, nowocześnie i bogato urządzone,

przyjmie dla odciążenia właściciela 1—2 współpracujących udziałowców

z branży. — Wymagany kapitał około 40—50.000.— złotych. — Zgłoszenia pisemne pod: „WK 480“ do Tow. Rekl. Międzyn. j. r. Rudolf Mosse, Katowice, ul. 3-go Maja 10. 3085k

Psycho-Grafolog Szyller - Szkolnik (autor prac naukowych) określa charakter, zdolności i przeznaczenie, słynne medjum M-lle Evigny-Rara w transie odgaduje imiona, nazwiska, wyszczególnia najważniejsze fakty życia. Jeżeli wątpisz — napisz natychmiast rok i miesiąc urodzenia — otrzymasz próbną analizę charakteru darmo. Na koszta pocztowe załączyć 75 gr. (znaczki pocztowe). Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Warszawa, Żórawia 47, m. 2. Przyjęcia osobiste płatne cały dzień. Analiza szczegółowa — horoskop, odpowiedzi słynnego medjum Evigny-Rara zł. 3.—. 2868k

DREZNO-LOSCHWITZ 9 Sanatorjum Dra MÖLLERA

Kuracje dietetyczne oraz wszystkie nowoczesne metody leczenia. Bardzo dobre rezultaty przy zachorzeniach chronicznych. Należy żądać szczegółowego prospektu oraz broszury. 1829k

68.62

SPÓLNIKA z większym lub mniejszym kapitałem, natomiast z fabryką maszyn **POSZUKUJĘ** do fabrykacji bardzo poważnego i korzystnego wynalazku. Zgłoszenia sub Nr. 298 do „Devera“ Gdańsk. 2995k

Z powodu działów rodzinnych
jest do nabycia na Pomorzu
majątek ziemski
obszaru 250 ha w wysokiej kulturze, w glebie kujawskiej obok cukrowni z pełnem żniwem, inwentarzami, przy wpłacie 250.000 zł. — Zgłoszenia poważnych refl. przyjmuje **Biuro Ogłoszeń „PAR“** — Warszawa, Bracka 17, pod „Majątek“. 3070k

Sprzedaż ofertowa:

Zarząd dóbr Podbuż, Majdan i Borynia

SPRZEDA

w drodze ofert pisemnych

drewno miękkie, użytkowe (jodła, świerk), oraz twarde (buk),

ze zrębów 1931/1932 roku.

1) W kluczu Podbuż: (Odległość od najbliższej stacji kolejowej Sambor ca 25 klm. (w pobliżu 4-trakowy tartak parowy).

Rewir Podbuż:	Oddział 12	św/jo.	ca.	3.000 m³		
„ „	„ 7	„	„	900 m³		
„ „	„ 41	„	„	5.500 m³		
„ Opaka	„ 41	„	„	1.100 m³		

2) W kluczu Majdan: Do stacji Jaworów prowadzi kolejka wąskotorowa długości 11 klm.

Rewir Jasionka	Oddział 33	św/jo.	ca.	7.000 m³	odległość do kolej. wąskotorowej	7.5 km.
„ „	„ 49	„	„	6.000 m³		7.3 km.
„ „	„ 33	„	„	3.000 m³	Dto	7.5 km.
„ „	„ 60	„	„	6.000 m³	Dto	3.4 km.
„ „	„ 4	„	„	2.500 m³	Dto	6.4 km.
„ „	„ 5	„	„	7.000 m³	Dto	5.2 km.

3) W kluczu Borynia: Do tartaku w Turce prowadzi kolejka wąskotorowa.

Rewir Ilnik	Oddział 24 —	św/jo.	ca.	900 m³	odległość do kolejki wąskotorowej	4.250 km
„ „	„ 11 —	„	„	2.000 m³	„	3.500 km
„ „	„ 5 —	„	„	1.500 m³	„	2.500 km
„ „	„ 46 —	„	„	2.500 m³	„	4.000 km
„ Krywe	„ 1 —	„	„	1.000 m³	„	6.000 km
„ „	„ 5 —	„	„	2.500 m³	„	7.600 km

Oferty piśmienne z podaniem ceny za 1m³ drewna użytkowego, loco las lub z dostawą, oraz warunki zapłaty, ewentualnie wysokość i sposób zabezpieczenia zapłaty, należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na kupno drewna zrębowego“ pod adresem „D r z e w o“ w Synowódzku-Wyżnem, do dnia 20. lipca 1931 r. Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez względu na wysokość oferowanej ceny, tudzież odrzucenia wszystkich ofert.

Zręby wyznaczone do wyrębu można oglądać na miejscu, po zgłoszeniu się do odpowiednich Zarządów.

Drewno może być sprzedane albo jako wyrobione loco las, lub z dostawą do kolei normalnej.

Pośrednictwa wykluczone.

Synowódzko Wyżne, dnia 12 czerwca 1931. 350g

Rok V. **KURYER RADJOWY** Nr. 25

Dodatek do Nru 186-go „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" z dnia 8-go lipca 1931 r.

W jesieni Raszyn nawiąże kontakt z Ameryką.

Transmisje polsko-amerykańskie. — Wychodztwo polskie usłyszy głos Ojczyzny.

Dyrektor naczelny Polskiego Radja dr. Zygmunt Chamiec na zaproszenie „National Broadcasting Company" przed 3-ma tygodniami udał się do Nowego Yorku, aby omówić projekt wymiany programów radjowych między Polską a Ameryką.

Onegdaj dyr. Chamiec powrócił do Warszawy, przywożąc ze sobą konkretne wyniki konferencji z powyżej wymienionem największem amerykańskiem towarzystwem radjofonicznem.

Stany Zjednoczone transmitować będą ze **stacji raszyńskiej Polskiego Radja** przedewszystkiem **muzykę i śpiew**, a od czasu do czasu przemówienia, odczyty i słuchowiska w języku polskim, przeznaczone dla **tak bardzo licznego wychodźtwa polskiego.**

Sieć radjofoniczna w Polsce będzie trnsmitowała z **Nowego Yorku przez stację raszyńską** przeważnie utwory muzyczne, produkcje music-hallów i kabaretów, oraz inne części programów amerykańskich o treści zdolnej zainteresować ogół. Transmisje przez **ocean** dokonywane będą za pośrednictwem **krótkich fal** do **Francji**, skąd nastąpi dalsza **transmisja kablowa.**

Olbrzym radjowy w walce z burzą.

W ostatnich czasach stacja raszyńska musiała **kilkakrotnie zatrzymywać pracę wobec gwałtownych letnich burz.** Przerwy pracy stacji podyktowane były koniecznością ochronienia kosztownej aparatury stacji przed ewent. uszkodzeniami. Początkowo kierownictwo techniczne „Polskiego Radja" postanowiło nie przerywać pracy stacji nawet w czasie silnych zaburzeń atmosferycznych. Wynikiem tego były **dwokrotne uszkodzenia aparatury stacyjnej,** a w jednym wypadku stacja musiała zawiesić swoją działalność na przeciąg całego dnia.

Powszechnie wiadomo, że w punktach wysoko wzniesionych nad ziemią, następuje większe skoncentrowanie ładunku elektrycznego, którem nasycona jest atmosfera. Antena radjostacji raszyńskiej o wysokości 200 metrów, góruje w szerokim promieniu nad całym płaskim terenemź okalającym Raszyn. Antena ta izolowana jest za pomocą ok. 1 mtr. długości izolatorów od stalowej konstrukcji masztów. Przy przesyceniu powietrza elektrycznością pomiędzy metalowemi pierścieniami, otaczającemi z obu stron izolatory, **powstaje wyładowanie w formie iskrzenia i elektrycznych promieni,** co wskazuje na napięcie ok. **1.000.000 volt** pomiędzy górną częścią anteny a ziemią. W tym momencie prąd z anteny przerzuca sie przez powstałe wyładowanie elektryczne między końcami izolatorów i stwarza **łuk elektryczny.** Łuk ten utrzymuje się nadal, powoduje rozstrojenie aparatury stacji i może, jak było w jednym wypadku, **spalić liny stalowe,** podtrzymujące izolatory antenowe.

Zjawisko to nie zachodzi, lub w bardzo małym stopniu, przy dawnej stacji warszawskiej, ze względu na stosunkowo niskie, 75 mtr., wieże i wielokrotnie mniejszą moc antenową. Opanowanie powyżej opisanych zjawisk przedstawia poważne trudności, niemniej jednak kierownictwo techniczne „Polskiego Radja" stara się przez zastosowanie odpowiednich urządzeń zmniejszyć skutki wyładowań atmosferycznych i ograniczyć czas zatrzymania stacji do wyjątkowych wypadków.

Przygotowania radjowe na lato

Przepraszając na wstępie swych Szanownych Czytelników za dwutygodniową przerwę, spowodowaną najpierw nawałem obowiązkowych zajęć, a potem choroby, spieszę w dzisiejszym artykule z podaniem dalszych szczegółów **budowy naszego wakacyjnego ANN.**

Przystępujemy z kolei do budowy grupy cewek na fale długie. Zazwyczaj przy sporządzaniu właśnie tych cewek panują przeróżne poglądy i przesądy, które źle się odbijają na końcu na jakości tych cewek, jakoteż na jakości odbiorów przy pomocy tychże uzyskanych.

Prawdą jest, że cewki na długie fale posiadają wielką samoindukcję, a więc że stosunek samoindukcji do pojemności (kondensatory pozostają przecież bez zmiany) poprawia się na korzyść i że dlatego można cewki te sporządzać nieco mniej troskliwie niż cewki na fale średnie i krótkie. Nie jest to jednak tak bardzo proste — współdziała tu bowiem wiele innych czynników. Sporządzenie cewek na fale długie metodami używanemi dla fal średnich prowadzi nieuchronnie do powiększenia ich rozmiarów, co jest nietylko niewygodne, ale pociąga za sobą różne innego rodzaju straty. Rada powszechnie udzielana, aby nie krępując się sporządzać te cewki „masowo" nawijając „dziko" pewną określoną ilość zwojów na walcu czy szpulce, też posiada swe złe strony. Najgorszą z nich jest może ta, że cewka sporządzona „masowo" przez dzikie nawijanie posiada wielką własną pojemność, która dodaje się do pojemności kondensatora strojenia i powoduje fakt, że na początku skali panują bardzo wielkie nieregularności i że aparat obejmuje w zakresie fal długich zbyt mały zakres. Przy dobrych kondensatorach obrotowych powinienby stosunek najdłuższej odebranej fali do najkrótszej wynosić mniej więcej **trzy.** A więc np. na falach długich aparat powinienby odbierać fale od 600 m — 1800 m lub 800 m — 2400 m. Każdy radjoamator wie jednak z praktyki, że tak jest jedynie w nielicznych wypadkach — aparat zaczyna albo „za wysoko" zato jednak doprowadza aż do stacyj o najdłuższej używanej fali, lub zaczyna nisko, lecz kończy zawcześnie, już gdzieś przy Paryżu czy Koenigswusterhausen. Kompromisowe wyjście z tej niedogodności będzie następujące: Cewki sporządzać będziemy masowo, dla uniknięcia straty miejsca, ale jednocześnie **sekcyjnie** dla zmniejszenia pojemności własnej. Zwyczaj sporządzania cewek sekcjami znany dobrze z budowy dławików wysokiej częstości. A teraz do budowy!

Wycinamy z bakelitu **siedem** kółek o średnicy 30 mm., a grubości 3 mm, następnie wycinamy jeszcze sześć kółek z bakelitu o grubości 4 mm o średnicy 18 mm. — W środku wszystkich kółek przewiercamy mały otworek i nawdziewamy wszystkie kółka na wspólną oś będącą kawałkiem pręta gwintowanego z dwiema nakrętkami, całość skręcamy mocno w jeden korpus zaczynający się od kółka większego i kończący się takiemiż kółkami. — W korpusie tym powstały wgłębienia, pochodzące od kółek małych i te wgłębienia posłużą nam do umieszczenia w nich sekcyj cewek. Można użyć zamiast bakelitu innego materjału izolującego, a ostatecznie twardego drzewa lub presspanu pokrytego parafiną lub roztworem celuloidu w acetonie. Można też cały korpus wytoczyć z pełnego słupka. Pierwszą sekcję, od góry licząc, wypełni nam cewka **sprzężeniowa** (drut 0.3 mm. w jedwabiu jednokrotnym); damy jej 80 zwojów. Trzy następne sekcje zajmie cewka siatkowa. (Drut 0.3 mm — jedwab jednokrotny) — ilość zwojów = 3×135. Ostatnie dwie sekcje zapełnimy cewką **antenową** (z odgałęzieniem), nawijając je drutem 0.3 mm w jedwabiu i dając jej 2×120 zwojów.

Końcówki cewek wyprowadzamy aż do nóżek w kółkach podstawy umieszczonych, na których to kółkach osadzimy korpusy naszych cewek. — Średnica kółek podstawowych ma wynosić 75 mm, co dodaję tu w tem miejscu, ponieważ opuszczono ten wymiar w artykule z 17. VI. b. r. A teraz trzeba sporządzić przykrycie i opancerzenie dla każdej grupy cewek. Przedewszystkiem pod każdem kółkiem podstawy przyjdzie kółko z folji miedzianej, grubości ca 0.7 mm, które będzie stanowiło spód opancerzenia. Musimy jednak w miejscach, gdzie nóżki przebijają podstawę, dać folji wycięcie, aby nie było styków niebezpiecznych, które zniszczyłyby lampy. Aby jednak usilnić pancerz, wycięcia takiego nie robimy przy nóżce, która się będzie łączyć z końcem „ziemiowym" (jak mówią radjoamatorzy) cewki **siatkowej.** Następnie przygotujemy sobie, albo walce o średnicy **wewnętrznej** 75 mm z blachy aluminjowej, cynkowej czy miedzianej, walce wysokie na 12 cm, lub prościej walce takie sporządzimy z grubej tektury czy preszpanu i pokryjemy od zewnątrz folją miedzianą, grubą przynajmniej na 0.5 mm. Pozostaje nam obecnie sporządzenie przykrywek z blachy lub tektury, pokrytej folją. Przymocowania walców do kółek podstawy, jakoteż przykrywek do walców dokona każdy radjoamator z łatwością. Należy jednak pamiętać o tem, by metaliczne powłoki: podstawy, ścian walca i przykrywki łączyły się ze sobą, a więc i z ziemią — należy zatem po zmontowaniu całości połączyć powłoki ze sobą przy pomocy przylutowanych kawałków folji. Pamiętać należy o tem, by całość przedstawiała się silnie i solidnie ze strony mechanicznej wytrzymałości, gdyż cewki będziemy wyjmowali i wkładali dość często, a więc nie mogą one przy tej operacji ulegać zniszczeniu. Muszę dodać ważną uwagę: drut, jakiego używamy, kupiony Bóg wie gdzie, może mieć nieco inne grubości niż te, których żądaliśmy i za które zapłaciliśmy kupcowi — spowodowałoby to odchylenie w ilości zwojów, podanych przez nas. Jeżeli zatem zauważymy, że po zbudowaniu cewki obszar fal jest zbyt szczupły lub zbyt obszerny, to pochodzić będzie to prawdopodobnie tylko z powyższych powodów; nie pozostanie nam nic innego w takim wypadku, jak tylko zastąpić cewkę siatkową przez inną o mniejszej lub większej ilości zwojów, uzyskaną drogą próby. Podobnież gdyby sprężenie „wpadało" zbyt twardo, odwiniemy ostrożnie kilka zwojów z cewki sprężeniowej. Cewka antenowa nie będzie sprawiała kłopotu.

Szczegółowy plan montażowy mógłby być zbędnym dla radjoamatora, który już budował aparaty lampowe, gdyż w naszym wypadku ze względu na opancerzenie cewek, rozmieszczenie części nie jest krytyczne, atoli postaram się dać go w następnym artykule, gdyż obecny przekroczył i tak ramy dla mnie przez Szanowną Redakcję wyznaczone.

Prof. dr W. Wilkosz.

Nasza ankieta
w sprawie zasięgu Raszyna.

Jak donieśliśmy przed dwoma tygodniami, badania, przeprowadzone przez dyr. P. R. inż Hellera wraz z inż. Znanieckim, stwierdziły **możliwość dobrego detefonowego odbioru stacji Raszyńskiej** (najsilniejszej dziś stacji w Europie) na obszarze całej prawie **Małopolski Zachodniej, Poznańskiego i Pomorza,** oraz **Kongresówki.**

Badania granic zasięgu detefonowego na **Kresach Wschodnich** będą przeprowadzone w najbliższym czasie.

Nie ulega dziś wątpliwości, że nadzieje związane z olbrzymem Raszyńskim, urzeczywistniły się w całej pełni. Dzięki Raszynowi połowa, a może dwie trzecie obszaru Polski ma zapewniony odbiór **audycyj radjowych na tanim aparacie kryształkowym,** którego obsługa jest najłatwiejsza i nic nie kosztuje.

W naszych warunkach **rozwój radjofonji** opierać się może tylko na **tanim odbiorniku** (detektorowym bez akumulatorów i bateryj suchych). Detefon — to dziś w Polsce odbiornik „demokratyczny".

Ale od **teoretycznej możliwości** odbierania detektorem audycji Raszyna (i silnych zagran. stacyj) do **praktycznego słuchania** — bywa niekiedy droga daleka. Aby mieć dobry odbiór, trzeba mieć **dobrą instalację.** Pragnęlibyśmy — w interesie rozwoju radjofonji polskiej — dowiedzieć się od naszych Czytelników, jak

w praktyce przedstawia się detefonowy odbiór Raszyna na prowincji?

Prosimy tedy o powiadomienie nas (kartką korespondencyjną), jak w danej okolicy wypada odbiór na **kryształkowym aparacie** („detefon", zastosowany do odbioru tak krótkich jak długich fal), jak długą i wysoką jest **antena,** jak urządzone jest **uziemienie?**

Z nadesłanych nam przez Szan. Czytelników odpowiedzi skorzystamy na tem miejcu.

Jubileuszowe audycje stacji krakowskiej.

Wł. Dorula.

Rozgłośnia krakowska, która rozpoczęła piąty rok swej pracy, miała to szczęście, że dla swoich stałych działów znalazła od samego początku prelegentów, którzy doskonale wywiązują się z zadania i z których kilku już dzisiaj obchodzić może „jubileusz" swego setnego, stopięćdziesiątego, ba, nawet dwusetnego przemówienia przed mikrofonem. Przedewszystkiem dr Jan Reguła, wicesekretarz Uniwersytetu Jagiellońskiego, który co tydzień wygłasza „przegląd polityki zagranicznej", jest jubilatem, co się zowie! Dr Adam Bar, omawiający najnowsze wydawnictwa, dr Szatkowski H., referent sportowy, inż. Broniewski, dowcipny redaktor „Skrzynki pocztowej", p. Wł. Dorula, popularny gawędziarz podhalański, dr W. Płoski, który prowadzi „Kronikę rolniczą" — wszyscy są „jubilatami".

Pan Dorula ma 150 audycyj za sobą. Rozgłośnia krakowska dobrze robi, że gwarowym regjonalnym audycjom p. Doruli wyznaczyła stałe miejsce w programie — a charakterystyczne gawędy podhalańskie mają **licznych słuchaczy.**

„IMBELEUSOWA" GAWĘDA.

— Wiecie, panie redaktorze, dyć to juz za tydzień bedym setną i piędziesiątą godkę w radyju godoł — temi słowy odezwał się do mnie p. Dorula, gdym go ostatni raz spotkał w studjo rozgłośni krakowskiej.

— Ejże, czyżby tak szybko czas leciał? Proszę, z okazji tego „imbeleusa" o parę szczegółów o tych gawędach. Skąd zaczerpnął pan tematów i czy ma pan jeszcze świeży materjał?

— Ano zaconek 5 listopada 1928 roku od „Bajki Sabałowej o śmierci", a od stycznia 1929 wsejek godoł do dziśka kozdy tydzień, jak mi ta jacy cas wyznaczyli, bo kieniekie, to jek sie ni móg zmieścić do radyjowego programu. Haj! — A pytocie sie, panie redaktorze, z cegok to godoł? I cy jest jesce świeszy materjoł? Zje dyć ta pon znajom dobrze to sićko, co już było durkowane; casem tez cosi swojego dorucem. Nowiencyl to jest w ksiąskak nowiększego podholańskiego pisorza Kazimierza Tetmajera (duzojek jesce jego rzecy nie rusył); rzetelnie ta pisoł Stanisław Witkiewicz, a tez pan Andrzej Stopka. Niemało tez uzdajoł i Wojciek Brzega, ten, wicie, fajny rzeźbiorz... I poseł Gwiżdż i Jedlicz... A insyk, co mniej pisali, tez jest niemało; trudnoby ik tu wyrachować (zrobiem to kie nieskorzej).

— A z Orkana pan także korzystał?

— Pytocie sie, panie, o Orkana? E, raty przeraty! Strasno nam go skoda i wielgi zol! Ten to dopiero fajnie umioł opisować! Hale cos, kie nase radyjośnice i radyjośniki fcom śmiesne godki słuchać — a nas Orkan wiencył góralskiego smutku i biedy opisoł, jak radości. Hoć ta i w jego pismak nojdzie dość. Dosiela godołek dopiero jeden jego kawałek. A jesce tak uwazujem, ze jak długo góry bedom, tak długo bee snik i o nik wse cosi pedzieć.

— Ale, gazdo, lato idzie, to pewno nie usiedzicie w mieście, lecz rzucicie to gazdostwo radjowe i wybierzecie się w góry, w rodzinne strony?

— Ano wybierem sie na pore tyźni, to ta znowa cosi nowego połapiem, coby było na jesień. Jadem do Poronina. Z ojca to jek „Poronion"; dosiela tam jest gniozdo nase nad Dorulowym potoke, a z matki tok „Białcon" z Nowobilskik, ka mój dziadek był ostatnim sołtysem, co u niego były sołtysie papiery i piecontka w skrzini. Haj! I kłaniam sie pieknie radyjośnicom i radyjośnikom. Ostańcie z Bogel

Skrzynka pocztowa.

CZYTELNIK Z PROWINCJI. Spis abonentów radjowych posiada tylko Ministerstwo Poczty oraz Dyrekcja P. Radja w Warszawie. Tam przeto się zwrócić należy.

KRESOWIAK. Bez dobrej anteny zewnętrznej, nie będzie pan słyszał Raszyna.

PNU JAROSŁAWOWI M. W TYŚMIENICZANACH. Czy na „detefon" słyszeć można **Raszyn w Nadwórnej i w Stanisławowie,** nie wiemy, ale wątpimy, bo detefonowy zasiąg Raszyna wynosi około 400 km. Przypuszczamy jednak, że przy **dobrych warunkach** (dobra, 50 metrowa, wysoko zawieszona antena), słaby odbiór będzie możliwy, a także odbiór Lwowa.

„Detefonu" (w cenie 39 zł. z całem urządzeniem, anteną i słuchawkami) nie można nabywać u sprzedawców aparatów radjowych, lecz tylko w **urzędach pocztowych oraz w radjostacjach. Dostanie go Pan tedy we Lwowie w radjostacji.**

Co usłyszymy na wszystkich falach polskich?

ODCZYTY RADJOWE. Dnia 7 bm. rozgłośnia lwowska transmituje odczyt świetnego prelegenta i popularyzatora wiedzy, inż. Ł. Dorosza, p. t. „O tajemniczych promieniach ultragamma".

Dnia 8 bm. o godz. 16.50 red. Jan Piotrowski wygłosi drugi odczyt z ciekawego cyklu „Polski świat radja". W odczycie tym prelegent podkreśli pierwszorzędne znaczenie, jakie posiada genjalny ten wynalazek dla ludzi, **żyjących zdala od środków cywilizacji i kultury,** przynosząc im naukę, rozrywkę i najświeższe wiadomości ze świata.

Dnia 9 bm. o godz. 15.25 popularna „Pani Elżbieta" (Kiewnarska) omówi „Konserwy i zapasy na zimę".

Tegoż dnia o godz. 16.50 asystent Politechniki lwowskiej, dr. Wiktor Nechaj, wygłosi ze Lwowa odczyt p. t. „Bogactwo Karpat w świetle ostatnich badań".

O godz. 17.35 nada Wilno odczyt p. Wł. Arcimowicza p. t. „Jak się Kraszewski zasłużył ojczyźnie".

Dnia 10 bm. o godz. 15.25 p. Tadeusz Kutz wygłosi przed mikrofonem warszawskim odczyt p. t. „Tajemnice podziemi warszawskich". Przestudjowawszy czów z dziejami podziemnych lochów i przejść, istniejących na Starem Mieście, gdzie w okresie powstania styczniowego odbywały się konspiracyjne zebrania.

Dnia 11 bm. o godz. 16.50 p. Mieczysław Smolarski wygłosi odczyt p. t. „Błędny rycerz w Polsce". Będzie to obraz Polski z czasów Władysława Jagiełły, odmalowany przez pewnego rycerza burgundzkiego, przybyłego z darami od króla Anglji.

Znakomity krajoznawca, prof. Aleksander Janowski, dnia 12 b. m. o godz. 13.40 wygłosi odczyt p. t. „Jak zorganizować wycieczkę jednodniową".

Tegoż dnia o godz. 14.10 prof. L. Wygrzywalski mówić będzie z Krakowa „O fałszowaniu dzieł sztuki".

O godz. 14.35 wybitny znawca typów i obyczajów dawnej Polski, p. Adam Czartkowski, wygłosi interesujący odczyt p. t. „Pan Podkomorzy i Klucznik", w którym zapozna nas z autentycznemi postaciami bohaterów „Pana Tadeusza", których Mickiewicz znał osobiście i uwiecznił w swem wiekopomnem arcydziele.

O godz. 20 były współkierownik „Reduty", świetny prelegent prof. **Mieczysław Limanowski, przed mi**krofonem wileńskim wygłosi odczyt p. t. „Dwór polski w przeszłości i teraźniejszości".

Tegoż dnia o godz. 17.35 miłośnicy polowania wysłuchają z zajęciem odczytu prof. Rudolfa Wacka p. t. „Myślistwo w Karpatach Wschodnich", który rozgłośnia lwowska transmitować będzie na wszystkie stacje polskie.

FELJETONY RADJOWE. Dnia 7 bm. Dr. Jerzy Szpakowski o godz. 22 wygłosi feljeton p. . „Poezja Nicości", w którym omówi drogi pesymizmu ludzkiego z punktu widzenia psychologa.

Dnia 10 bm. kierownik Wydziału Prasy i Propagandy, p. Tadeusz Strzetelski, wygłosi feljeton p. t. „Wśród marmurowych koronek Alhambry". W prelekcji tej odnajdą radjosłuchacze obraz przepięknych zabytków stylu maurytańskiego.

WAKACJE W OBOZIE.

W odczycie pod powyż. tytułem, który we wtorek 7 lipca o g. 16.50 transmitowany będzie z Krakowa przez wszystkie stacje polskie, prelegent p. Witold Mączka zamierza omówić organizację obozownictwa wogóle, z uwzględnieniem szczególnem obozów polskich (wojskowych, pacyfistycznych, harcerskich), omówi dalej znane mu obozy zagraniczne, wreszcie obozy YMCI. W pojęciu prelegenta obóz — to miejsce, gdzie kwitnie radość życia, gdzie ludzie znużeni całoroczną pracą, znajdują pełnię swobody i wytchnienie w bezpośrednim kontakcie z przyrodą, gdzie panuje wymiana myśli między młodszymi, a starszymi, czy to z całej Polski (obóz YMCI w Mszanie Dolnej jest ogólno-polski), czy z różnych krajów i części świata (obozy międzynarodowe, jak np. pacyfistyczny w ub. r. w Sromowcach, YMCI Sadzawie w Czechosłowacji, czy w b. r. w Polsce).

SZACUNEK DLA MŁODZIEŻY.

Docent uniwersytetu dr Józef Reiss, znany dotąd radjosłuchaczom, jako wybitny muzykolog i prelegent popularnych wykładów o muzyce, jest zarazem doświadczonym pedagogiem. Od lat 30 bowiem pełni obowiązki nauczyciela gimnazjalnego, jako wykładowca historji powszechnej i propedeutyki filozofji.

Długoletnia działalność prof. dr Reissa w dziedzinie szkolnictwa, a nadto jego stosunek do młodzieży, nacechowany taktem i życzliwą wyrozumiałością, dają mu pełne kwalifikacje do objektywnego ujęcia tego naczelnego zagadnienia wychowawczego, **jakiem jest szacunek dla młodzieży.**

Temat wyda się może paradoksalny wobec ogólnie obowiązującej zasady szacunku dla — starszych. Tymczasem, zdaniem prof. dr Reissa, jest to zasada zbyt jednostronna, a racjonalne wychowanie powinno się oprzeć na wzajemnym szacunku.

Kochając młodzież, trzeba jej przyznać prawo do szacunku, trzeba uszanować jej duszę, odrębność jej psychiki we wszystkich fazach jej rozwoju duchowego; trzeba umiejętnie i z subtelnym taktem budzić zaufanie młodzieży do starszych.

Taka jest myśl przewodnia wykładu prof. dr Reissa, transmitowanego z Krakowa **w piątek 10 bm. o g. 17.35 prżez wszystkie stacje polskie.**

TRANSMISJA KONKURSU CHÓRÓW OKRĘGU KASZUBSKIEGO POMORSKIEGO ZWIĄZKU KÓŁ ŚPIEWACZYCH.

Amatorzy i zainteresowani śpiewem chóralnym przyjmą z zadowoleniem wiadomość o transmisji z konkursu Chórów Okręgu Kaszubskiego. Dodać należy, że w celu wyróżnienia najlepszego zespołu zostały ustalone nagrody tak z ramienia Polskiego Radja, jak i Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych. Polskie Radjo ze swej strony w imieniu Związku zwraca się z odezwą do wszystkich **śpiewaków chóralnych i miłośników muzyki wokalnej zespołowej o wzięcie czynnego udziału w charakterze powszechnego jury i nadsyłanie swych ocen do Polskiego Radja,** które będą brane pod uwagę przy przyznawaniu nagród przez jury radjowe. A zatem w niedzielę dnia 12 bm. w ramach konkursu Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych **usłyszymy zespolone chóry męskie** pod dyrekcją p. B. Piątkowskiego, które odśpiewają Gorczyckiego „Gaude Mater Polonia", Nowowiejskiego „Hymn Pomorza", oraz przemówienie p. L. Makowskiego, prezesa Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych; przemówienie przedstawiciela miasta Gdyni, oraz popisy konkursowe poszczególnych chórów. Zjazd otworzy A. Wolfstal, prezes Okręgu Kaszubskiego Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych.

KONCERT SOLISTÓW.

Dnia 9 b. m. o godz. 18 w popołudniowym koncercie solistów usłyszą radjosłuchacze znaną sopranistkę, Emmę Szabrańską, oraz utalentowanego skrzypka Mieczysława Fliederbauma.

KONCERT MUZYKI LEKKIEJ.

Pogodną atrakcją czwartkowego programu radjowego dnia 9 lipca będzie koncert muzyki lekkiej o godz. 20.15. W ramach tej audycji dadzą się słysześ: młoda pianistka, uczenica prof. Turczyńskiego, p. Maryla Jonas-Królowa. Chór Warsa, znany audytorjum radjowemu z wesołej scenki Morskiego Oka, który wystąpi z lekkim repertuarem revellersów; wreszci p. Wacław Roszkowski, który odegra na saksofonie kilka popisowych utworów.

KONCERT PIEŚNI SŁOWIAN POŁUDNIOWYCH.

W dniu 11 bm. o godz. 16.30 radjosłuchacze będą mieli możność zapoznania się z mało znaną pieśnią ludową południowych Słowian. Jako popularyzatorka wyżej wspomnianej muzyki wystąpi p. Marja Orcy-Wasilewska ze swym folklorystycznym repertuarem.

RECITAL ZBIGNIEWA DRZEWIECKIEGO.

W zwykłym sobotnim recitalu, poświęconym utworom Chopina, usłyszą radjosłuchacze dnia 11 b. m. o godz. 22.30 utwory genjalnego muzyka polskiego w wykonaniu prof. Zbigniewa Drzewieckiego.

KONCERT SOLISTÓW.

Dnia 12 b. m. o godz. 17.40 usłyszymy **popołudniowy koncert** w wykonaniu tria wokalnego: Zofja Fabry (sopran), Wiktor Brégy (tenor Opery warszawskiej) i Tadeusza Łuczaja (bas-barytona). Doskonały ten zespół, znany dobrze radjowemu audytorjum, i tym razem nie zawiedzie swych licznych sympatyków. Program zawiera nastrojowy Nokturn Verdi'ego, Dargomyżskiego „Nocowała chmurka" i Dmitrjewa „Sosna", który wykona tercet. Poza tem kilka duetów Schumanna, pełne słonecznego wdzięku pieśni neapolitańskie V. de Meglio i t. d.

RECITAL EUGENJUSZA MOSSAKOWSKIEGO.

Dnia 12 bm. o godz. 22.30 usłyszą radjosłuchacze znanego śpiewaka operowego o głębokim basie, p. Eugenjusza Mossakowskiego. Program tego wieczoru zawiera szereg aryj z oper Czajkowskiego, Leoncavalla i in.

„TRAVIATA" VERDI'EGO Z PŁYT GRAMOFONOWYCH.

Dnia 13 b. m. o godz. 20.15 radjostacja warszawska nadaje operę „Traviata" Verdi'ego. Utwór ten, cieszący się od najdawniejszych czasów wielkiem powodzeniem, usłyszą radjosłuchacze tym razem w wykonaniu solistów i chóru „La Scala" pod dyrekcją Lorenza Malajoli, nagrany na płyty gramofonowe. W roli Violetty — Mercedes Capsir, jedna z najlepszych odtwórczyń, jakie zna historja tej opery, w roli Alfreda — Lionello Cecil, jeden z wybitnych tenorów, w roli Germonta — Carlo Galessi.

Kupno

KAMIENICĘ dochodową kupię. Gotówka. Zgłoszenia I. K. C. Kraków Wielopole 1 „Cena obojętna“. 3236g

KUPIĘ domek z ogrodem w pobliżu Krakowa lub okolicy możliwie przy stacji kolejowej. Zgłoszenia I. K. C. Kraków, Wielopole 1 „Kupię domek“. — 3269g

KUPIĘ domek słoneczny, suchy, z ogrodem warzywno - owocowym, na przedmieściu Krakowa lub bliskiej okolicy w miasteczku gdzie są szkoły średnie. Łaskawe zgłoszenia z opisem i ceną I. K. C. — Kraków Wielopole 1 pod „Domek spokojny A. W.“ 3282g

KUPIĘ nową willę dochodową w Krakowie. Pośrednictwo wykluczone. — Zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, — „Gotówka 50.000“. 3309g

KUPIĘ kamienicę dochodową w Krakowie, wpłacę gotówką 70.000 złotych, z wolnem mieszkaniem. — Oferty: „70.000“ Biuro ogłoszeń Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 3331g

Sprzedaż

OSAD KAMIENNY w kotłach odczyszcza najlepiej Lapidol. Inżynier Zygmunt **REGENSTREIF** Kraków, Batorego 12. — 8594k

PŁACHTY — płótno nieprzemakalne na wozy — ceraty — linoleum — dywany najtaniej Müntz — Kraków Bożego Ciała 19 Filja Rynek 5. 8632k

TAPETY (obicia ścienne) wielki wybór, niskie ceny, oraz listewki do tego poleca Kutrzeba, Kraków, Wiślna. 2708g

PORTFELE, portmonetki teki aktowe na biurka, kałamarze marmurowe tanio wielki wybór Ziembicki Kraków Plac Marjacki 2. 8681k

WANNY wanienki nasiadówki fotele kąpielowe poleca najtaniej pracownia blacharska Jakóba Grossmana Kraków Jakóba 3. — 3241g

GUMY DO WÓZKÓW dziecięcych naciąga na poczekaniu Fabryczny Skład wózków dziecięcych Kraków **ZWIERZYNIECKA** 6. 8782k

KUCHENKĘ angielską tanio sprzedam. Godziny popoł. Kraków Konarskiego 35 m. 4. 3348g

WSPANIAŁĄ willę nowoczesną we Wrześni, położoną w dużym ogrodzie owocowym, przy starym pięknym parku, z oficyną i garażem — wydzierżawimy korzystnie zaraz lub później. Pełny komfort, ponad 20 ubikacyj, światło elektr., wodociąg, łazienki, kanalizacja, centralne ogrzewanie. Kasa Dóbr wrzesińskich, Września. 3285g

MASŁO deserowe najpierwszej jakości po cenach notowań wysyła pocztą lub koleją Dwór Dołpotów, p. Wojniłów. 3353g

JAMNIKI 4-miesięczne — Foksterierką 8-miesięczną czysto rasowe sprzeda Filous, Kraków, Florjańska 47. 3342g

WIRÓWKA nowa najlepszej marki 150 litrów na godzinę okazyjnie do sprzedania. Młyn w Niepołomicach. 3079g

WÓZEK „Brenabor“ — prawie nowy do sprzedania. Kraków Szewska 4. 3093g

FORDY, części zamienne posiada Fma Samochód — Kraków Szewska 4 tel. 12955. 2924g

PIÓRA wieczne wszelkich systemów, naprawa tychże szybka i solidna Ziembicki, Kraków Plac Marjacki 2. 8682k

PAPIERY witrażowe do szyb, pergaminowe do wyrobu umber, kartony kolorowe. Wybór! Ceny niskie! Ziembicki Kraków, Plac Marjacki 2. 8680k

PRZED TENNISEM, piłką nożną i każdym sportem wzmocnij nogi kąpielą używając soli do NÓG „PEDELLA“, MRA REDERA. Pedella w opakowaniu po zł. 1.50 i próbnem 0.30 do nabycia w każdej aptece i drogerji. 8515k

KILIMY artystyczne — dywany, pasiaki łowickie poleca najtaniej: Wytwórnia „Kobierzec“, Kraków, Podwale 3. Także na raty. Telefon 13169. 6730k

KIOSK fotograficzny — przenośny 4x10 m. tanio do sprzedania. „Janina“, Kraków Starowiślna. — 2956g

DYWANY ręczne, kilimy, „Dywan“, Kraków, Podgórze, Kingi 9, tel. 11-609. 7645k

SAMOCHODY okazyjne wszelkich typów najkorzystniej sprzedaje Automobilowe Biuro Inż. Z. Braun, Lwów, Tarnowskiego 7. 8784k

SALONY, otomany, tapczany, kanapy rozkładane, garnitury klubowe materace włósienne siatki — ratami Luszowicz, Kraków Florjańska 44. — 7938k

WYBRAKOWANE BRUSY (łom) możliwe do użycia przy robotach ziemnych i wodnych, jakoteż dla zabudowań gospodarczych, w grubościach 30, 38, 50, 65 i 75 mm, sprzeda w cenie po $ 2.50 za 1 m³ loko stacja Synowódzko Wyżne za zapłatą w gotówce, firma „DRZEWO“, Synowódzko Wyżne. Pośrednictwo wykluczone. 2725g

DOM murowany nowy 6 ubikacyj 13,500 złotych sprzeda **SKOWROŃSKI** — Kraków Rynek 43. 3302g

KAMIENICĘ piętrową — nową 39.000 złotych — sprzeda **SKOWROŃSKI** Kraków Rynek 43. 3303g

SPRZEDAM parcelę przy Krupniczej, sążeń 30 dolarów. Wiadomość: Kraków skrytka 69. 3289g

WILLA nad morzem „Lalka“ w Orłowie do sprzedania. Warszawa, Fabryczna 28 Saranczew. 8823k

WÓZKI DZIECIĘCE najnowsze modele poleca najtaniej gotówką, ratami — Fabryczny skład Kraków, **ZWIERZYNIECKA 6.** — 8780k

KILKA używanych maszyn do szycia sprzeda bardzo tanio Fabryczny Skład w Krakowie, **ZWIERZYNIECKA 6.** 8779k

SAMOCHODY osobowe i ciężarowe okazyjnie w pierwszorzędnym stanie z gwarancją na dogodnych warunkach poleca pierwsza i najstarsza w Polsce firma okazyjnych samochodów **AUTOTARG** Kraków, Czysta 5, telefon 142-48. 8794k

MIŁOŚNICY DYWANÓW! Sprzedam okazyjnie piękny dywan. I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Oryginalny perski“. 2948g

KILIMY!!! Najniższe ceny!!! Kraków, „Ostoja“. Lea 5, naprzeciw Parku Krakowskiego. 7529g

MEBLE skromne i wykwintne na dogodnych warunkach po znacznie zniżonych cenach: Rottenberg i Ginzig, Kraków, Brzozowa 7. 6965k

ROWERKI DZIECIĘCE zł. 26.50 poleca Fabryczny Skład Kraków tylko **ZWIERZYNIECKA 6.** — 8781k

DO sprzedania zaraz sklep w centrum miasta tylko dla katolika z powodu choroby właściciela. Zgłoszenia do Adm. I. K. C. Kraków Wielopole 1 — pod „Kraków — Centrum“ 8668k

WĘDLINIARNIA z meszkaniem ładną wystawą tanio sprzedam. Wiadomość Kraków **Długa** 70 wędliniarnia. 3227g

REPERACJE maszyn do szycia, rowerów, gramofonów, tanio precyzyjnie pod gwarancją Skład maszyn — Kraków, tylko **ZWIERZYNIECKA 6.** — 3783k

NA raty PATEFONY — płyty tanio. **WÓZKI** dziecinne „Haria“ Kraków — Mikołajska 4 (podwórze). 3267g

PARCELA na początku Woli Justowskiej tanio do sprzedania. Zgłoszenia I. K. C. Kraków Wielopole 1 „Wola“. 3270g

ŻELAZO, betonowe dźwigary (trawersy), cement i materjały budowlane — sprzedaje Lewkowicz, Kraków, Dietlowska 115. — 7738k

MOLE! Niezawodne worki odzieżowe przeciwko molom w różnych wielkościach poleca Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 2. Żądajcie cennika. — 8010k

ORYGINALNE APARATY i SŁOJE WECKA do sporządzania konserw z jarzyn i owoców, oraz zwykłe słoje poleca jedyna chrześcijańska firma porcelany, szkła, lamp naftowych i elektrycznych i alpaki **WŁADYSŁAW TOMASZEWSKI, KRAKÓW, RYNEK L. 16.** 8317k

ROWERY, maszyny do szycia, wózki dziecięce — gramofony, płyty poleca najtaniej: Kraków, Zwierzyniecka 6. 7770k

DOM z ogrodem nadający się na gospodarstwo lub ogrodnictwo sprzedam. — Wiadomość Sołtys Franciszek Jasło ul. Kościuszki miasto przemysłowe. — 3254g

RABKA Zdrój. — Pensjonat murowany 18 pokoi — centrum Zdroju — dochód 12.000 rocznie za 98.000 — sprzeda Biuro „Informator“ Rabka. 3320g

KUP MEBLE WPROST w **FABRYCE „STYL“** — Kraków - Grzegórzki — **RZEŹNICZA 9**, bo są najtańsze i najlepsze — na spłaty. 8617k

MEBLE NA RATY solidne najtaniej: Natowicz, Kraków Dietlowska 80. — 7642k

RESTAURACJA okazyjnie do sprzedania w dzielnicy fabrycznej. Zgłoszenia Częstochowa Fabryczna 35. 3283g

WIELICZCE dom nowy murowany, 8 ubikacyj, w tem sklep wolny, 30 tys. Wiadomość: Wieliczka, Narutowicza 27. 3298g

ROWER damski do sprzedania. Kraków Juljusza Lea 76. 2905g

Matrymonialne

MATRYMONJALNE najstarsze i największe biuro „Głos Serca“, Stanisławów ul. Słowackiego 20, kojarzy szczęśliwie bogate małżeństwa. Podać dane i życzenia. 3196g

EMERYTOWANY niższy urzędnik państwowy lat 36 bez nałogów na posadzie rządowej pragnie poznać w celu matrymonialnym materjalnie niezależną w średnim wieku bezdzietną wdowę lub rozwódkę. Zgłoszenia I. K. C. Kraków Wielopole 1 pod „Separowany W.“ 3232g

PANIENKĘ (z Krakowa? względnie Krzeszowic? w różowej sukience w kwiaty, jadącą w przedziale II kl. pociągu Kraków—Gdynia w towarzystwie dwóch starszych panów (ojca? i doktora) poniedziałek 29 czerwca br. o g. 11—11'40, która wysiadła w Krzeszowicach — prosi pan o niebieskich oczach, siedzący naprzeciwko, który Ją żegnał skinieniem ręki i otrzymał przyjazną odpowiedź, o podanie swego adresu z całem zaufaniem do I. K. C. Kraków, Wielopole 1, pod „Dla profesora J. Ż.“ 2757g

KAWALER przystojny, inteligentny, zawodu agronom, lat 38, posiada 20.000 zł. gotówki i nieruchomość wartości 7000 zł. — Panny lub wdowy, posiadające nieruchomość wiejską lub miejską, względnie posag, zechcą się zwrócić do I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Za N. 16, 16“. Dyskrecja zapewniona i wymagana. 3275g

EMERYTOWANY podurzędnik państw., wdowiec lat 56, wolny od nałogów, bez majątku, zawrze ślub z Panią stosownego wieku właścicielką gospodarstwa wiejskiego lub handlu — nawet na kresach. Łaskawe oferty do I. K. C. Kraków, Wielopole 1, dla „Uczciwego 56“. 3279g

INTELIGENTNY, wysoki, sympatyczny, dobrze zbudowany urzędnik państwowy, spadkobierca większej realności, szlachetny, bez nałogów — pragnie gorąco poznać inteligentną, młodą przystojną, szlachetną niewiastę, którąby podała wierną dłoń srodze zanieduanemu i pomogła przejść przez życie. — Dyskrecja, zwrot fotografji rzecz honoru. Łaskawe zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, pod „Dozgonna wdzięczność“. 3252g

KTÓRY kulturalny miły, gentleman dopomoże pożyczką, wyjazd Szczawnica przystojnej, bardzo miłej urzędniczce z inteligentnej rodziny. I. K. C. Warszawa, Krak. Przedm. 9 pod „Zaciągnięty dług“. 977W

Lokale

W NOWO wybudowanym domu mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią pełnym komfortem do wynajęcia od 1 października Kraków Mazowiecka 8. 3107g

MIESZKANIE 5 pokoi — pełny komfort śliczne położenie do wynajęcia. — Zgłoszenia do Adm. I. K. C. Kraków Wielopole 1 — pod „Wolski“. 3077g

LOKAL HANDLOWY na biura I-sze piętro, w **RYNKU GŁÓWNYM** w **KRAKOWIE**, 6 pokoi z przynależnościami **ZARAZ** do wynajęcia. Wiadomość: Kantor wymiany Tomaszewskiego, Kraków, dworzec kolejowy. 2791g

UMEBLOWANY frontowy pokój parter osobne wejście zaraz do wynajęcia. Kraków Batorego 1 m. 2. 2904g

POSZUKUJĘ pokoju z piecem kuchennym możliwie w dzielnicy Nowa Wieś. — Zgłoszenia I. K. C. — Kraków Wielopole 1 „Stolarz Jotem“. 3237g

SKLEPY różnej wielkości, **SALA NA PARTERZE** 4½/11 m. i **SUTERENA Z PODWORCEM** do wynajęcia zaraz w Krakowie, św. Marka 27 — **(OBOK STACJI AUTOBUSOWEJ BEZ ODSTĘPNEGO)** katolikowi. Wiadomość u dozorcy, a po oglądnięciu u właścicielki realności Kraków Starowiślna 19 I piętro m. 8. — telefon 14832. 3081g

LOKAL SKLEPOWY — front obszerny w Rynku gł. w Krakowie do wynajęcia. Zgłoszenia „X. Y. Z.“ I. K. C. Kraków Wielopole 1. 3087g

POKÓJ kawalerski osobnem wejściem oraz 2 pokoje frontowe, gaz wodociąg Kraków ul. Lea 5 — do wynajęcia. Wiadomość dozorca. 3232g

POKÓJ frontowy ładnie umeblowany do wynajęcia Kraków Krowoderska 56 mieszk. 4. 3212g

MIESZKANIE 3 pokoje przedpokój, kuchnia, gaz, elektr. wod. przy moście w Dębnikach zaraz do wynajęcia. Wiadomość w firmie Inż. W. Bieniarz Kraków Szpitalna 18. 3280g

POSZUKUJĘ pokoju i kuchni najchętniej w starym domu. Dam czynsz zgóry względnie odstępne. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Kraków Sienna 12 „Dwie J. K.“ lub telefonicznie 144-53. 3294g

TRZYPOKOJOWE mieszkanie czwarte piętro — nowy dom nowoczesny komfort zaraz Aleja Krasińskiego 6. Wiadomość na miejscu. 3291g

2 pokoje kuchnia komfort oraz osobny pokój z przedpokojem i łazienką do wynajęcia. Wiadomość Kraków Friedleina 3 I. p. — 3333g

POKÓJ solidnemu panu wynajmę. Kraków Józefitów 6. parter. 3339g

POKÓJ z piecem kuchennym zaraz do wynajęcia. Kraków Marjewskiego 15. 3308g

POSZUKUJĘ mieszkania 5-pokojowego, 2 wejścia I. p., ewent. wysoki parter, w śródmieściu, od 1 września. Zgłoszenia pod „A. C. tylko od właściciela“, Kraków, Karmelicka 16, Prasa. 3351g

TRZY pokoje pełny komfort, balkon w ogrodzie, willa przy ul. Spadzistej 15, Kraków, do wynajęcia od 1 sierpnia. 3341g

2 pokoje umeblowane — frontowe balkon osobne wejście komfort. Kraków, Kremerowska 4 II p. prawo. 2506g

ŁADNY pokój umeblowany Kraków Siemiradzkiego 21 m. 12 front. 3268g

LOKAL, Linia A—B odstąpię katolikowi. Zgłoszenia I. K. C. Kraków Wielopole 1 „1313“. 3288g

BATOREGO 20, I, m. 5, Kraków — umeblowany pokój dla pana do wynajęcia. 3300g

ODSTĄPIĘ natychmiast 2 pokoje z przedpokojem, łazienką i przynależnościami na biuro ewent. elegancką garconierę w Krakowie przy ul. Karmelickiej 57 m. 8. 8816k

MIESZKANIA dwupokojowe i kuchnia przy ul. 29 Listopada 57a za czynszem miesięcznym zaraz do wynajęcia. Wiadomość Emil Silberbach, Kraków, Wielopole 15. 3336g

POKÓJ frontowy, osobne wejście, utrzymanie, Kraków, Lubicz 22, I, prawo. 3251g

MIESZKANIE: 3—4 pokoje, łazienka, wodociąg, — elektryczność, ogródek, — garaż lub stajnia w Prądniku, dojazd autobusem. Wiadomość w sklepie WP. A. Jaworowskiego, Kraków Aleja 29-go Listopada. 2946g

LOKAL fabryczny przy ul. Prądnickiej 20 vis à vis bramy Dworca Towarowego wraz z halami — kilkaset metrów kwadratowych, oraz lokalem biurowym lub mieszkaniowym zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Emil Silberbach, Kraków, Wielopole 15. 3337g

DWA pokoje umeblowane z telefonem, lub pojedynczo do wynajęcia. Kraków Potockiego 3 mieszkanie 5. 3345g

POKÓJ dla Pań Kraków Kołłątaja 11, I. m. 3. — 3347g

POSZUKUJĘ 2 pokoi kuchnią lub pokoju kuchnią zaraz od właściciela. — Zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Jan 2“. 3263g

POKÓJ kuchnia do wynajęcia od 15. VII, lub 1. VIII. — 110 zł. miesięcznie. Kraków, Duchacka 18, Kraków, Dz. XVIII. 3246g

ZAPŁACĘ zgóry czynsz za pokój z piecem kuchennym. Zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, — „Śródmieście Ges“. 3250g

Nauka i wychowanie

„BUCHALTERYJNE — Współczesne wykłady Palliera“ gwarantują wielodziedzinową samodzielność. — Warszawa, Nowogrodzka 48d. Zamiejscowi listownie. 7071k

STUDENT Politechniki Warszawskiej poszukuje lekcyj. Wiadomość I. K. C. Kraków Wielopole 1 — „Politechnik“. 3235g

WAKACYJNY KURS LEKCYJ FORTEPIANU w górskiej okolicy lub uzdrowisku Małopolski zachodniej, Śląska Góra. lub b. Kongresówki, prowadzić będzie rutyn. pedagog dla niewielkiej, ale zapewnionej liczby kandydatów (tek). Zgłoszenia i informacje: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „ Poważna nauka“. 3299g

DO wyższej szkoły przemysłowej sześciotygodniowy kurs przygotowawczy. Wpisy codziennie od 3—4: Kraków, Aleja Krasińskiego 11. 3340g

AKADEMIK przygotowuje do wszelkich egzaminów. Matematyka, polskie, angielskie, niemieckie, — francuskie i tp. **TŁUMACZENIA.** Zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Gwarancja B. C.“ 3316g

RABKA. Rutynowana nauczycielka udziela lekcyj muzyki, języka francuskiego, niemieckiego, konwersacja, korepetycja. Willa Bożydar — Romańska. 3354g

PRZYGOTOWAWCZY kurs egzaminów wstępnych Politechniki Lwowskiej wszystkie wydziały, rozpoczynamy 20 lipca. — Doskonałe przygotowanie gwarantowane. Informacje listowne Paweł Heresko — Politechnika. Osobiście — sala rysunkowa II godz. 8—10. 1243L

ZDROJOWISKA

KOSÓW koło Kołomyi — najcieplejszy klimat Polski. Obfitość owoców. — Bezwzględnie najlepszy w miejscu pensjonat „Jadwiga“ przyjmuje zgłoszenia. Kuchnia znakomita. Ceny bezkonkurencyjne!! 2203g

HORYNIEC-ZDRÓJ. Województwo lwowskie. Kąpiele siarczane i borowinowe. **STACJA KOLEJOWA**, poczta w miejscu. — Kaplica zakładowa. Wskazania: gościec, dnia, sprawy pozapalne, rwa kulszowa, choroby nerwów stawów, mięśni. Choroby kobiece, wątroby, nerek, żołądka. Ceny kąpieli mineralnych od 2 zł. do 3.50. Borowinowych 5 zł. Pensjonaty, pokoje pojedyncze. Bliższych informacyj udziela Zarząd. 7996k

ZAKOPANE. Komfortowy pensjonat „Zawory“ poleca pokoje z utrzymaniem na lipiec 10 zł. dziennie. 8766k

RABKA Zdrój — „INFORMATOR“, Koncesjonowane Biuro tuż przy dworcu — wskazuje przyjezdnym wolne mieszkania prywatne, w pensjonatach, w żądanej okolicy i cenie. Unikać pokątnych pośredników. 3319g

BYSTRA — Śląsk. Willa Krakowianka poleca pokoje z utrzymaniem 7 złotych dziennie. 3245g

LETNISKO na plebanji w Pozn. Rzeka, jeziora, lasy. Korepetycja, ewent. fortepian. Warunki: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, pod „Let“. 3276g

ORŁOWO pod Gdynią — pensjonat „Maciejka“ nad morzem, wszelkie wygody, pokoje z całodziennem utrzymaniem, ceny przystępne. — Wiadomość na miejscu. 3255g

WOROCHTA. Pensjonat „Mela“ poleca komfortowo urządzone pokoje. Ceny umiarkowane. 1199L

DIETETYCZNO-klimatyczne Sanatorjum Dra Domańskiego — Olchowce, poczta Sanok, góry, las, rzeka. Prospekt na żądanie. 3326g

KĄPIELE SIARCZANE KRZESZOWICE k. KRAKOWA. OTWARTE OD 1 MAJA. — PROSPEKTY GRATIS. 7985k

PORONIN pod Zakopanem. Pensjonat „Murań“ Teresy Niziołównej poleca pokoje słoneczne, zdala od drogi, pod lasem. Kuchnia pierwszorzędna 7 zł. od osoby. 3155g

HOTEL Polonja na Helu położony uroczo nad brzegiem morza, poleca pokoje z całkowitem utrzymaniem po cenach przystępnych. Własna plaża, ciepłe kąpiele morskie, plac tenisowy, dancing. 8664k

KRYNICA. Mieszkania z kuchniami do wynajęcia, swoboda, las, łaka. Pułaskiego 481. Wituszkowska. 8753k

LANCKORONA nowowybudowany pensjonat — „Przedwiośnie“ pokoje z balkonami, terasy werandy — kuchnia wykwintna na maśle ceny zniżone od 7—8 zł. dziennie. 2838g

RABKA-Zdrój. Mieszkania rezerwuje i wszelkich informacyj udziela „ORBIS“ (naprzeciw dworca). 1802g

ZAKOPANE pensjonat „Obrochtówka“ ul. Chałubińskiego. Zdala od ulicy, własny duży park pokoje duże wysokie, słoneczne werandy. Kuchnia dobra obfita zdrowa. Ceny umiarkowane. 3222g

ORŁOWO Morskie. Pensjonat Bałtyk, brzeg morza dogląd lekarski doskonała kuchnia, pianino, radjo, sala towarzyska, ceny o d 15 do 17 złotych. — 975W

ZAKOPANE — „Sas“ Chramcówki. Pokoje z utrzymaniem lub bez. Tanio. 450g

ZAKOPANE. Jaszczurówka. Willa „Tatrzańska“ — pensjonat nowoczesny, — komfortowy w najpiękniejszem położeniu — ceny bardzo przystępne. — 2749g

WOROCHTA pensjonat Danusia komfortowy pokoje werandy słoneczne — z utrzymaniem ceny niskie. 2755g

TRUSKAWIEC Pensjonat Sienkiewiczówka, pokoje obszerne słoneczne, kuchnia dietetyczna, wykwintna. Ceny przystępne. — 1228L

KRYNICA. Willa „Irenka“, ul. Pułaskiego poleca pokoje z utrzymaniem lub bez od 10 zł. 8789k

KRYNICA. Pensjonat — „Sokolica“ mecen. Marji Górskiej pokoje komfortowe. Piękny, słoneczny i duże terasy. Las obok, wszelkie wygody. Kuchnia smaczna od 9 zł. 8793k

PORONIN. — Na uboczu nad rzeką pięknie położony pensjonat „Grań“ poleca słoneczne pokoje. — Znakomita kuchnia domowa. 3259g

ZAKOPANE 3 Pardałówka willa „Rusałka“ oddaje słoneczne dobrze urządzone pokoje z pięciorazowem obfitem utrzymaniem. Ceny znacznie zniżone. 3253g

ZAKOPANE — pensjonat „Jasna Pani“ prześlicznie położony w lesie — poleca słoneczne pokoje z balkonami. Cena 8.50—10, zależnie od pokoju. 8822k

ZAKOPANE — Harenda willa „Harendzianka“ — (obok Kasprowicza) zdala od gościńca — pokoje z utrzymaniem po 6 zł. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 8818k

PORONIN. Pensjonat Józefa Kasprowicza 55, poleca pokoje z 5-razowem utrzymaniem, kuchnia wykwintna na maśle, na życzenie dietetyczna, — pod kierunkiem lekarza, od 7 zł., radjo, ogród, werandy, bibljoteka, pościel, widok na Tatry. 3286g

ZALESZCZYKI. Pensjonat „Jasna“ Emilji Olszewskiej. Prześliczne położenie, najczystsze powietrze, warunki zdrowia i odpoczynku. 3318g

Rożne

WEKSEL in blanco wystawiony i podpisany przez Stefanję Bujakową Józefa Czułowskiego i Stanisława Kołodziejczyka unieważniam i ostrzegam przed jego nabyciem. Józef Skóra. 2999g

SPÓLNIKA cichego lub z współpracą poszukuje z kapitałem 15—20.000 zł. uczciwa, od dawna istniejąca firma w Krakowie. Zgłoszenia do Adm. I. K. C. Kraków Wielopole 1 pod „Uczciwy Spólnik“. 8667k

BEZPŁATNIE poznasz charakter, przeszłość, przyszłość. Napisz własnoręcznie miesiąc urodzenia. Załącz znaczek pocztowy Warszawa. Redakcja „Wiedza Tajemna“. — skrzynka 571. 8447k

POSZUKUJĘ pożyczki $ 2.000, zabezpieczenie hipoteczne na realności blisko rynku położonej. Zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Katolik Jotes“. 2852g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, nazwisko Łapawiec Michał P. K. U. Jarosław. 2933g

PAN kulturalny, światowiec, wyjeżdżający w ciągu lipca nad morze Północne (wybrzeże Szwecji), zapozna w celu towarzyskim osobę młodą, elegancką. Dyskrecja zapewniona i wymagana. Koszta oddzielne. Zgłoszenia pod „Espoir“ I. K. C. Kraków Wielopole 1. 3335g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Paweł Ralko z Łaskowicz, pow. Trembowla, wystawioną przez P. K. U. Tarnopol. 1947g

2000 dolarów na realność w Krakowie do oddania. Zgłoszenia pod „I. hipoteka 2.000“, I. K. C. Kraków, Wielopole 1. 3343g

POZNAŃ urodziwą, kulturalną Panią z Łucka lub innej miejscowości. Oferty: Łuck, skrzynka poczt. 83“. 3312g

NAJTAŃSZA REKLAMA to inserat w „Drobnych ogłoszeniach Ilustrowanego Kurjera Codziennego. — Żądajcie przysłania prospektu „Jak się ogłaszać“, który Administracja I. K. C. Kraków Wielopole 1, na żądanie wysyła **BEZPŁATNIE.** 7646k

ROZWODOWE sprawy — konsystorzach bez zgody stron — Warszawa, Jerzy Beyer, Krucza 29. 902W

PRZYJMĘ spólnika szofera za kaucją, chłopca do praktyki lub sprzedam autotaksówkę. Zgłoszenia: Kraków, Prochowa 14. 3130g

WYJEŻDŻAJĄCYM na wakacje dokładnie na termin wyjazdu bez dopłaty czyści, farbuje garderobę parowa pralnia chemiczna — „Słońce“ Kraków Krowoderska 65, filja Florjańska 29 podwórzec. Baczność adres. 3186g

KRAWATY stare wytarte przerabiamy na nowe. Cerujemy sztucznie garderobę. Keller, Warszawa Marszałkowska 118. Przysyłajcie pocztą. 7667k

OPRAWA OBRAZÓW i fotografij — najtaniej: Rübner, Kraków, Rynek główny 11. 7986k

PANI zeszczupleje, pijąc Zioła Redera „Herbolax“. Cena zł. 1.50. Do nabycia wszędzie. Żądać oryginalnych Redera. Wyrób Apteki Redera, Kraków, Karmelicka 23. 7419k

BIURO DETEKTYWÓW „LUX“, Katowice, Piłsudskiego 6 telefon 8-90. — **DYSKRECJA.** Punktualność. Informacje. Poszukiwania. Obserwacje. Inwigilacje. Opieka mienia i osób. Sprawy kryminalne. Wywiady w kraju i zagranicą. Matrymonialne. Handlowe. 8737k

RAKIETY naprawia tanio i dobrze. Perfumerja „Parisienne“, Kraków — Plac Szczepański 2. 8304k

MUNDURY drelichowe — wojskowe, przysposobienia strzeleckie: Magazyn przyborów wojskowych Censor, Kraków, Szewska 18. Żądać cennika! 7347k

NA stanowisku 35-letniego dystyngowanego kulturalnego eleganckiego gentelmana pozna pani młoda podobnych zalet. Pierwszeństwo typy słowiańskie. Rzecz traktowana **BARDZO POWAŻNIE** bez uwzględniania anonimów. Oferty do I. K. C. Łódź Piłsudskiego 65 pod „Predestination“. 179Ld

KONCESJI szynkarskiej pełnej poszukuję zaraz. — Zgłoszenia Restauracja Hotelu Saskiego Kraków. — 3242g

ZAPRASZAM panią towarzystwa, młodą, miłą i przystojną w podróż wakacyjną do Francji na sierpień. Listy z fotografją za zwrotem. I. K. C. Kraków Wielopole 1 pod „Inżynier 33“. 3242g

UNIEWAŻNIAM skradziony weksel na tysiąc złotych płatny 31 lipca przez Franciszka Dzikowicza. 3233g

FABRYKA w pobliżu Krakowa w pełnem ruchu i zapewnionej dostawie szuka spólnika z udziałem 80 tys. zł. Współpraca — o ile możności buchalter — zapewniona, za wynagrodzeniem. Oprocentowanie co najmniej 25% mimo złej konjunktury zapewnione. Odpowiedzi do I. K. C. — Kraków Wielopole 1 pod „Wapień St. M.“ 3234g

ODDAM wyłączną sprzedaż na poszczególne województwa aparatu patent. dla dezynfekcji. Zgłoszenia „Alba“ Kraków Szczepańska 7 między 9—11 3—5. 3235g

SPÓLNIKA cichego z gotówką 15.000 złotych do handlu delikatesów w centrum Krakowa poszukuję. Oferty pod: „15.000“ Biuro ogłoszeń Hupczyca, Kraków Jagiellońska 7. 3330g

ANGIELKA wyuczy angielskiego za mieszkanie z utrzymaniem w miejscowości kąpielowej lub górskiej. Zgłoszenia I. K. C. Kraków Wielopole 1 — „English — Perfect“. — 3211g

Wolne posady

POSADĘ otrzymawszy — opłacajcie Kursy Samochodowe Inżyniera Froma — Warszawa Hoża 35. 8714k

DO samotnego pana poszukuje się samodzielnej starszej służący-gospodyni — mieszkanie trzy pokoje z kuchnią. Oferty pod „L. M. 560“ Il. Kurjer Codz. Łódź Piłsudskiego 65. — 180Łd

Ważne dla Agentów Bankowych.

Agenci losowi zostaną zaangażowai do nowo otworzonego działu:

POŻYCZKOWEGO

połączonego z działem sprzedaży Państwowych obligacyj na spłaty 1229L

PROWIZJA BEZKONKURENCYJNA.

1 i ½ raty (prócz premji). — Natychmiastowe zaliczkowanie po rozpoczęciu pracy. — Zgłoszenia pisemne do: Małopolskiej Ajencji Reklamowej — Lwów Chorążczyzna 7 pod „Nowoczesna praca bankowa“.

STAŁA EGZYSTENCJA Do oddziału pożyczkowego poszukujemy w celach pożyczkowo - budowlanych kilkunastu reprezentatywnych przedstawicieli. Sprzedajemy również za rekordową superprowizją obligacje państwowe systemem ułatwionym — nieznanym. Pierwszeństwo mają urzędnicy, emeryci, nauczyciele, sekretarze gminni. Po probnej skutecznej pracy powierzymy kierownicze stanowiska oddziałów za stałą gażą. Małopolskie Towarzystwo Kredytowe. Lwów, Sapiehy 47. 8460k

NAUCZYCIELEK z konwersacją francuską, muzyką, wychowawczyni z doskonałym francuskim — młodej muzykalnej Francuzki, Francuzek (Lwów lub góry), Niemek poszukuje Biuro Marji Rechter Lwów Chmielowskiego 9. 3100g

DO WĘDLINIARNI zostanie przyjęta od 15 bm. **UZDOLNIONA** panna sklepowa z dobremi referencjami oraz panienka poduczona, przynajmniej z roczną praktyką. Pierwszeństwo mają z Zachodniej Małopolski. Michał Wojciechowski i Syn — Lwów pl. Bilczewskiego 8. 8744k

POSZUKUJĘ LEKARZA-DENTYSTY jako zastępcy na przeciąg 4-ch tygodni. 23 lipca — 23 sierpnia władającego językami: polskim i niemieckim. — Aprobacja wymagana. — Pensja według umowy, najmniej 500 zł. Zgłoszenia do I. K. C. Katowice. Marjacka 1, pod „Lekarz dentysta Św.“ 8777k

DORYWCZO do 600 zł. miesięcznie zarobić może każdy (a) pisaniem. — „Głos Serca“ Stanisławów 3197g

LEKARZ z praktyką internista, ginekolog potrzebny do miasteczka Wojsławice. Woj. Lubelskie. Oferty: Apteka, Wojsławice. 3223g

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne Im. profesora Sekułowicza — Warszawa Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej — stenografji nauki handlu — prawa kaligrafji — pisania na maszynach — towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów. — 8621k

OPERATORA - retuszera siłę tylko pierwszorzędną przyjmie atelier „Janina“ Kraków Starowiślna. Nieodpowiednie bez odpowiedzi. 2955g

NOWOŚĆ! Panie, Panowie mogą zarobić 60—80 zł dziennie przy sprzedaży zegarów oszczędnościowych na spłaty oraz innych artykułów. Oferty Zachodni Bank Lwów — Sykstuska 12. 1206L

CHŁOPCA do praktyki do sklepu spożywczego przyjmę. Beckmann Kraków Lubicz 19. 3240g

POTRZEBNY praktykant 15-letni miejscowy z ukończoną 7 klasą powszechną. Sklep galanteryjny Wiesław Szajdakowski — Kraków Szczepańska 11. 3239g

MŁYNARCZYKA uczciwego zdolnego bez wiktu — mieszkania przyjmię młyn w Niepołomicach. Zgłoszenia nieuwzględnione bez odpowiedzi. 3080g

ELEKTROMONTER dla prac instalacyjnych i warsztatowych potrzebny. — Zgłoszenia I. K. C. Kraków Wielopole 1 „Instalator — warsztatowy“. — 3069g

PANIE i panowie mogą z łatwością zarobić dziennie 20—30 zł. przez objęcie poważnego zastępstwa. Praca honorowa i tylko w kole znajomych. Zgłoszenia listowne lub osobiście — Kraków Wielopole 22 4 piętro m. 8. 3114g

LEKARZ poszukuje do małego miasteczka technika dentystycznego z urządzeniem. Zgłoszenia pod — „Zdolny dentysta“ do Adm. I. K. C. Kraków Wielopole 1. 3233g

CZTERECH młodych wymownych znajdzie popłatne zajęcie. Zgłoszenia I. K. C. Kraków Wielopole 1 „Akwizytorzy“. 3272g

ONDULATORKĘ przyjmę zaraz. gwarancja. Hartig Kraków Miodowa 24 Fryzjer. 3273g

GOSPODYNI, któraby gotówką dopomogła kupna domu, przyjmę na stałe od zaraz. Jestem na stałej posadzie rządowej na prowincji. Zgłoszenia pod: „Przyszły emeryt P. B.“ do I. K. C. Kraków Wielopole 1. 3274g

ZAWODOWE kursy szoferskie Inżyniera Nanowskiego, Kraków. Czysta 5 wysyłają *program nauki*. 7984k

KUCHARZ kawaler albo kucharka potrzebny do dworu znający kuchnię francuską, jarską konserwy — uczciwy, czysty, pracowity. Warunki odpisy świadectw Jadwiga Świeżawska skrytka 63 Przemyśl. 3256g

ZASTĘPCÓW zdolnych do sprzedaży Księgi pamiątkowej w każdej miejscowości Polski za wysoką prowizją poszukuje się. — Zgłoszenia Drukarnia Narodowa Lwów Szajnochy 2. 8826k

ONDULATORKA - manicurzystka w jednej osobie lub fryzjer damsko - męski dobra siła potrzebny zaraz. Zakopane Kościeliska Paczuska. 8819k

OBSŁUGACZKI samotnej młodszej miłej, lubiącej czystość z ładnem praniem dam mieszkanie wspólne, śniadania lub dopłata. — Zgłoszenia do 10. Kazimierza Wielkiego 70 Kraków „Samotny“. 3293g

ZARZĄD Kasyna Oficerskiego 22 pułku ułanów poszukuje od dnia 15 lipca b. r. kucharza (rki). Zgłoszenia z warunkami przesyłać: Brody, 22 pułk ułanów. 3280g

Choroby wątroby-kamienie żółciowe choroby przemiany materji

leczą zioła

CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO

Objawy kamieni żółciowych, początkowe. Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcie i burczenie w kiszkach. Bóle i zawroty głowy.

Podczas ataków: w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej w pasie, krzyżu i sięga aż do łopatki. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żołądka, parcie na kiszkę stolcową. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka.

Bliższe szczegóły kuracji w broszurze DR. MED. T. NIEMOJEWSKIEGO.

Skład główny w laboratorjum fizj.-chemicznem „Cholekinaza“, Warszawa, ul. Nowy Świat 5, telefon 504-96 (na prowincję wysyłka pocztą) oraz w aptekach i składach aptecznych. 2750k

Cena pudełka Zł. 2.60.

Nowy typ samolotu.

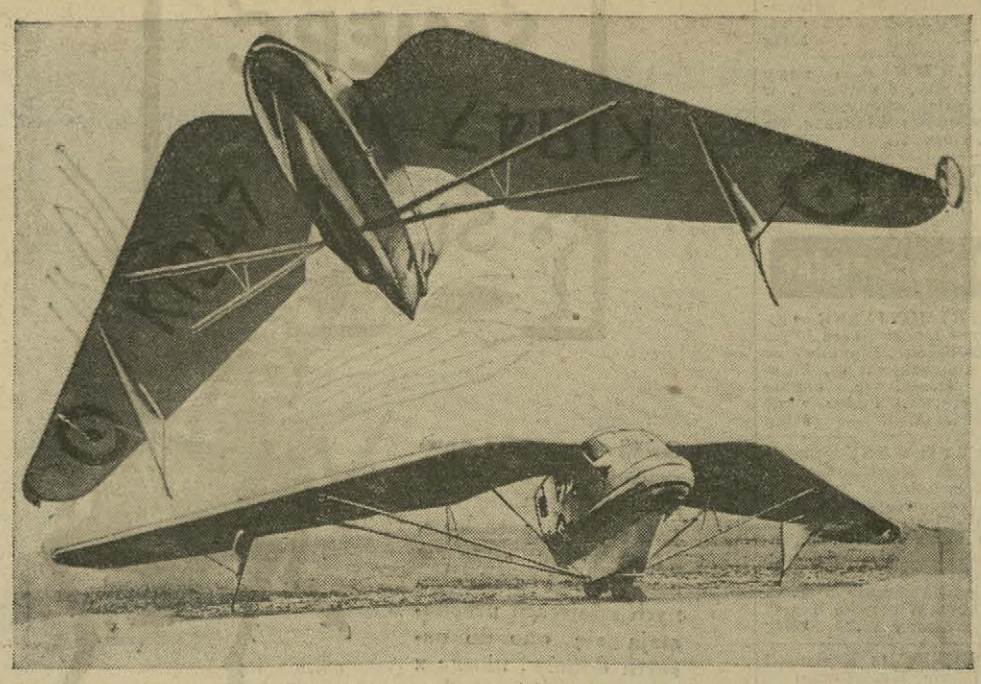

W Londynie odbyły się onegdaj pierwsze próby z nowego typu samolotem bez ogona, t. zw. „Pterodactyl“ o niezwykłej konstrukcji. Aparat ten nie posiada zupełnie ogona i kształtem swym przypomina nietoperza. Na uwagę zasługuje konstrukcja jego skrzydeł, które mniejwięcej w środku są odgięte w tył i podparte przez ostrogi. Próby dały doskonałe wyniki. Zdjęcie przedstawia nowy samolot w dwóch pozycjach.

3102

Jednak węgierską naturalną gorzką wodą „PALMA“ jest lepsza. Sprzedaje apteki i drogerje. 1508k

APTEKA w Przeworsku poszukuje na stałe magistra lub asystenta farmacji. 3261g

TAPICERA z pierwszorzędnemi poleceniami — przyjmie zaraz na stałą posadę Dom Meblowy M. Pleszowski, Kraków Mały Rynek 2. 3338g

Posad poszukują

MAGISTER farmacji — Żyd, kilkuletnia praktyka, poszukuje posady od 1-go sierpnia. Zgłoszenia: I. K. C. Lwów, Kopernika 1, — „Rutyna“. 3326g

UBEZPIECZEŃ inspektor akwizycyjny i organizacyjny poszukuje odpowiedniego stanowiska. Zgłoszenia I. K. C. Kraków — Wielopole 1 pod „Solidny interes“. 3349g

ABSOLWENT wiedeńskiej Akademji Handlu światowego, perfekt niemieckie, francuskie, angielskie, stenografja polsko-niemiecka praktyka bankowa — poszukuje posady, ewentualnie przejściowej: Zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Odpowiedzialność“. 3344g

BUFETOWIEC siła pierwszorzędna kawaler, młody energiczny obznajomiony z obsługą gości dobry ekspedjent poszukuje posady. Zgłoszenia I. K. C. Lwów Kopernika 9 „J. O.“ — 1240L

OGRODNIK Poznańczyk, lat 29, żonaty, bezdzietny, poszukuje od lipca, wzgl. później samodzielnej stałej posady. Specjalność: ogrody miejskie, oraz w uzdrowiskach. — Łaskawe zgłoszenia: Burian, Mikołów G. Śl., Szpitalna 7. 3001g

PAPIERNIK lat 35, energiczny, solidny, obeznany z rynkiem papierniczym, chętnie przyjmie propozycje firm krajowych lub zagranicznych. Łaskawe oferty do I. K. C. Kraków, Wielopole 1, pod „6666“. 2987g

BYŁY długoletni dyrektor pierwszorzędnego banku, obecnie kierownik Centralnej Administracji Dóbr książęcych i osobisty sekretarz, władający językami francuskim, angielskim i niemieckim, posiadający zaszczytne referencje i rozległe stosunki w sferach finansowych, zmieni posadę od 15 lipca br. Wymagania skromne. Łaskawe oferty sub: M. B. Zarząd Dóbr Bobrek ad Oświęcim. 3068g

ZROZPACZONY prosi szlachetnych o pomoc w uzyskaniu posady buchaltera stenografa, magazyniera lub jakiejkolwiek pracy biurowej. Łaskawe zgłoszenia do I. K. C. — Kraków Wielopole 1 pod „Godny zaufania S.“. — 2964g

TECHNIK dentystyczny pracujący biegle w kauczuku, w złocie, zmieni posadę od zaraz. Miejscowość obojętna. I. K. C. Lwów Kopernika 9 „Złoto“. 1239L

POSZUKUJĘ posady do sklepu, restauracji lub masarni. Mam sześć miesięcy praktyki bufetowej. Miejscowość obojętna. — Anna Szklarczykówna — Trzebinia, Piaski 441. 3281g

POMOCNIK gospodarczy, ogrodnik, kawaler, zmieni posadę, 3-letnią szkołą rolniczą, z praktyką, warunki skromne. Oferty pod „Energiczny S. P.“ do I. K. C. Kraków, Wielopole 1. 3287g

SEPAROWANA bezdzietna, lat 32, przystojna, b. milutka, zajmie się domem u samotnego Pana inteligentnego, skromnych wymagań. Reflektuję tylko na wyjazd (miejscowość obojętna). Zgłoszenia pisemne: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Wdzięczność J. J.“ 3297g

MŁYNARZ młody, 18 lat praktyki, posiada odpowiednie świadectwa, poszukuje posady w większym młynie za podmłynarza lub chwilowego zastępstwa, przeprowadza naprawy, za które gwarantuje kaucją. Zgłoszenia: Preisner Tłumacz — Przybyłów. 3257g

POSADY gosp. kucharki, szuka starsza osoba. I. K. C. Kraków Wielopole 1. „Rutynowana P. K.“ — 2912g

MŁODA Angielka poszukuje posady w polskiej rodzinie, do wychowania dzieci, pomocy w nauce. Pierwszorzędne referencje Miss N. Rowles, Regent Palace Hotel, London W. 8799k

MUNDANTKA (izr.) z praktyką biurową maszyna stenografją polską — korespondencja polsko - niemiecka — szuka posady w Krakowie lub na prowincji. Zgłoszenia Jungerwirth, Kraków Krakowska 13. 2792g

TECHNIK-dentysta, pracujący zupełnie samodzielnie w technice i operatywie klinicznej, zmieni posadę. Zgłoszenia pod „Rutynowany E. W.“ do I. K. C. Kraków, Wielopole 1. 3311g

MAJSTER w większej fabr. chem. w zach. Polsce obeznany z fabr. estrów, eteru siarkowego i do narkozy oraz fabrykacją alkoholi tłuszczowych na ap. Barbeta z zawodu lutownik poszukuje odpowiedniej posady Zgł. I. K. C. Oddział Poznań św. Marcina 48 — 35601. 1001P

KUCHARKA pracowita, spokojna, czysta, świadectwa długoletnie chlubne, zajmie się sama wszystkiem w domu — szuka dobrych Państwa od zaraz lub 15 lipca. Zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Skromna kucharka 45“. 3248g

PIERWSZORZĘDNA — krawcowa szyje solidnie eleganckie suknie od 10 zł. Kraków Czysta 17 I piętro m. 9. oficyna. 3329g

GUWERNER, osoba z towarzystwa, — angielski, francuski, niemiecki — poszukuje posady od zaraz do starszych dzieci. Łaskawe oferty sub M. B Zarząd Dóbr Bobrek ad Oświęcim. 3224g

SŁUŻĄCY kawaler dobrze polecony poszukuje miejsca. Bronisław Juchno Witkowice p. Ropczyce. 2918g

BUFETOWIEC młody samodzielny pierwszorzędna siła mało wymagający specjalność bufet zimny. Łaskawe zgłoszenia I. K. C. Kraków Wielopole 1 „Samodzielny K.“ 3165g

WERKMISTRZ fachowiec I. klasy światowej praktyki, powrócił z Ameryki, obecnie bez posady, poszukuje o powiedniego stanowiska w poważnym zakładzie. Przyjmie posadę tokarza, montera, maszynisty i t. p. Włada kilkoma językami. Oferty nadsyłać pod adresem: Władysław Czech, Stryj, ul. Niecała L. 18. 3302g

SKRZYPACZKA obligacistka rutynowana, równo cześnie śpiewaczka, wolna Toruń, poste-restante Bednarek. 3314g

RZĄDCA Wielkopolanin, lat 31, tęgiego wzrostu, uczciwy i obowiązkowy, z wykształceniem gimnazjalnem i szkołą rolniczą, z dłuższą praktyką, chlubne referencje i polecenia z pięciu znanych i wzorowo prowadzonych majątków niemieckich, wielkopolskich i małopolskich dokładnie obeznany z wszechstronną gospodarką, obecnie na posadzie w dobrach Barona Götza Okocimskiego, — pragnie przyjąć posadę w obojętnej okolicy od zaraz lub później. Wymagania bardzo skromne. Łaskawe zgłoszenia uprasza: B. Grzenia, zarząd dóbr Nart Nowy, via Rudnik n. S. 2744g

PODMAJSTRZY BUDOWLANY siła pierwszorzędna 25 lat praktyki w robotach murarskich żelbetonowych i ciesielskich obejmie posadę natychmiast na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia do I. K. C. Kraków — Wielopole 1 pod „Podmajstrzy budowlany“. 2937g

KONCYPIENT adwokacki katolik poszukuje posady miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Adm. I. K. C. Kraków Wielopole 1 okazicielowi kwitu Nr 139. 2610g

KELNER płatniczy znający pracę w bufecie i w handlu poszukuje posady chętnie na wyjazd. Zgłoszenia Adm. I. K. C. — Kraków Wielopole 1 — pod „Płatniczy“. 1830g

RZĄDCA ekonom, szkoła rolnicza, 10 lat praktyki rolnej i rybnej, poszukuje posady po kawalersku lub ordynarję. Łaskawe zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Hodowca ryb“. 2869g

DYPLOMOWANA nauczycielka gry na fortepianie obejmie posadę w szkole muzycznej. Zgłoszenia do I. K. C. Lwów Kopernika 9 dla okaziciela legitymacji Nr. 57. 1227L

SZOFER mechanik kawaler z dobremi świadectwami poszukuje posady od 15 lipca na wóz prywatny Łaskawe zgłoszenia I. K. C. Kraków Wielopole 1 — pod „Moralny“. 3236g

STENOTYPISTKA polska z dwuletnią praktyką biurową poszukuje posady od 15 lipca. Łaskawe zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Stenotypistka A. M.“ 3247g

KAWALER lat 25 po wojsku wyzwolony ślusarz mechaniczny oraz znający się na telefonie obejmie posadę woźnego inkasenta, magazyniera lub inną. — Biuro ogłoszeń Kraków — Sienna 12 „Pracowity“ — 3292g

Wszyscy Mieszkańcy WARSZAWY mogą korzystać z Drobnych Ogłoszeń Ilustrowanego Kurjera Codziennego. Oddział I. K. C. — Warszawa, Krak. Przedm. 9, wydaje **BEZPŁATNE** prospekty Drobnych Ogłoszeń. 2345k

KONCYPIENT adwokacki rutynowany przyjmie zastępstwo. Zgłoszenia I. K. C. Kraków Wielopole 1 — pod „Sześcioletnia praktyka“. 3234g

ŚLUSARZ egzaminowany, szofer z czerwonem pozwoleniem, znajomość maszyn i motorów, europejskie i amerykańskie — oraz prace ślusarsko-mechaniczno - budowlane. Z braku znajomości po wojsku poszukuje posady od zaraz, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Soszyńska Jarosław pod „Szofer“ 8734k

KUCHARZ zdolny przyjmie posadę. Oferty I. K. C. Wilno Wileńska 26 pod „Kucharz“. 85Wł

Sprzedaż

CZĘŚCI żniwiarkowe kosiarkowe wszystkich systemów poleca tanio Goldkorn, Kraków, Filipa 13. 8581k

WÓZKI dziecięce — **PATEFONY** — płyty na raty: Kraków, Szpitalna 4 (podwórze). 7307k

PARCELA do sprzedania przy ulicy Syrokomli. — Wiadomość „Ognisko“ — Kraków Rynek Główny 12. III. 3131g

CHODZENIE w lecie jest często uciążliwe. Po kąpieli w **SOLI** do **NÓG** — **„PEDELLA“** *Mra REDERA* nawet *najdłuższe marsze stają się sportem przyjemnym.* „Pedella“ w opakowaniu po zł. 1.50 i próbnem 0.30 jest do nabycia w każdej aptece i drogerji. *Hurtownie w aptece* Redera, Kraków Karmelicka 23. 8518k

SPRZEDAM dom nowy murowany 5 ubikacyj Borek Fałęcki. Wiadomość Chlebda Stanisław Borek Fałęcki. 8829k

GARBOWANIE futer łatwy przewodnik dla praktyków i samouków do nabycia u wydawcy Wincentego Zalewskiego Bydgoszcz Grottgera 5. Cena z przesyłką zł. 4.50. 3284g

OKAZJA! Kamienica dwupiętrowa 20 ubikacyj, — 14.000 dolarów, dochód 17.520 złotych. Kamienica komfort, 2 oficyny, 39 ubikacyj — 146.950 złotych, dochód 14%. Dom 7 ubikacyj, olbrzymia sala, parcela, 35.000 złotych, dochód 14%, 220 sążni placu, gotówki 32.000 złotych. — Okazyjna sprzedaż: kosiarek, żniwiarek. Kraków Biuro Mikołajska 32. — Stoch. 3264g

PARCELA do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Juljusza Lea 117. 3265g

FABRYKĘ cukierników i pralinek sprzedam z kompletną maszynerją, parowy zaped, 2 samochody i dom własny, dobrze zaprowadzoną w 11 powiatach, w powiat. mieście przy głównej ulicy. Zgłoszenia do I. K. C. Kraków, Wielopole 1, pod „Cukierki I. M.“ 3278g

UBRANIA męskie prawie nowe. Maszyna do prania z piecykiem Kraków Smoleńska 12 m. 13. 3328g

CIECHOCINKU — 19 pokoików 4 domkach, dochód 2.500 zł. sprzedam za 12.500 zł. Bergerowa, Toruń, Stary Rynek 5. 3313g

MYDŁO Alboril DO PRANIA I MYCIA!

Humor i satyra.

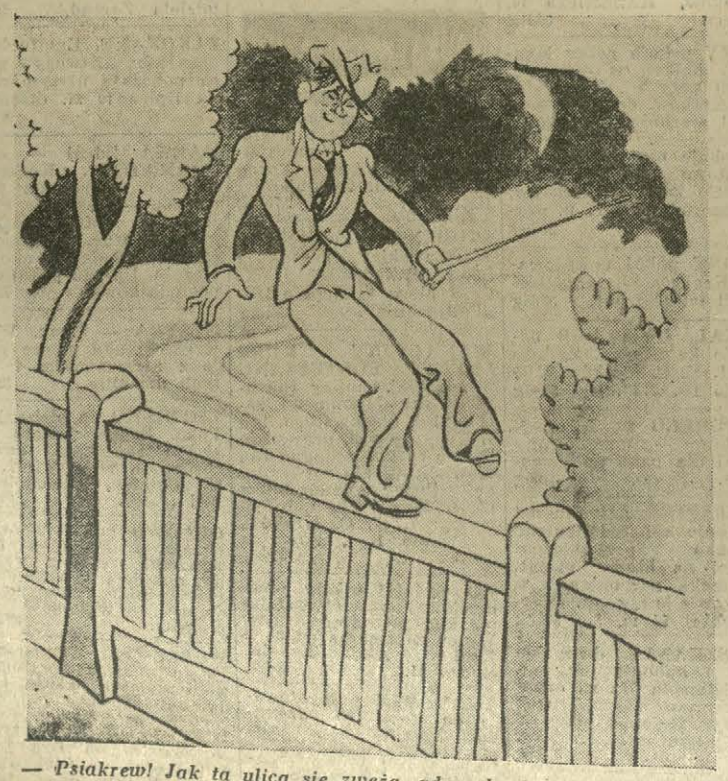

— Psiakrew! Jak ta ulica się zwęża, gdy człowiek ma nieco w czubie.

3035k

KUFRY, WALIZY, NECESERY
oraz najmodniejsze
TOREBKI DAMSKIE
A. FRONCZ
Kraków, ul. Florjańska L. 17.

Redaktor naczelny i wydawca: Marjan Dąbrowski. — Redaktor odpowiedzialny: Jan Stankiewicz. — Zakłady graficzne „Ilustr. Kuryera Codz.“ — Zarządca: Feliks Korczyński.